

Wiadomości KSN Solidarności

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Nr 7-8 (352-353)

lipiec – sierpień 2025 r.



Karol Nawrocki
@NawrockiKn

Naszym prawem i obowiązkiem jest pielęgnowanie pamięci o Ofiarach ludobójstwa na Wołyniu



11:38 AM · 17 sie 2025 · 477,4 tys. wyświetleń

727

2 tys.

18 tys.

236



**„Naród, który traci pamięć, przestaje być narodem –
staje się jedynie zbiorem ludzi, czasowo zajmujących dane terytorium”**

Józef Piłsudski

Zdjęcia powyżej: po lewej wpis @NawrockiKn / x.com (zrzut ekranu z 27.08.2025); po prawej fot. red.

SPIS TREŚCI

Gorące polskie lato – Maria Sapor

Działania Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”

- Zapraszamy na 43. Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę
- Program IV Forum Uczelni i Instytutów Polskich
- Stanowisko Prezydium RSN Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „S” ws. rozwoju sztucznej inteligencji z dn. 22.07.2025 r.

Ze strony Komisji Krajowej NSZZ „S” – m.in.:

- Podsumowanie współpracy „S” z Prezydentem A. Dudą
- „Apel Przewodniczącego NSZZ „S” Piotra Dudy zapraszający na zaprzysiężenie Prezydenta
- List otwarty Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w sprawie dokumentu pokontrolnego NIK dotyczącego działalności Instytutu Dziedzictwa Solidarności
- Zwolnienia i protesty w Polsce
- Posiedzenia Rady Dialogu Społecznego
- Bogdan Kubiak doradcą społecznym Prezydenta RP
- Obchody 45. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”

Ze strony MNiSW

- Posiedzenia Podkomisji ds. Nauki i Szkolnictwa Wyższego
- Nowe kompetencje NAWA
- Decyzja Ministra NiSzw o odwołaniu Rektora UKEN w Krakowie
- Nowa ewaluacja jakości działalności naukowej
- Spotkanie liderów programów antarktycznych w Warszawie
- Wizyta Ministra NiSzw w Państwowym Instytucie Geologicznym

- Prezydent nie podpisał ustawy likwidującej AK
- Portal usług dla nauki
- Polska nauka umacnia się w sektorze gospodarki kosmicznej

Rocznice – m.in.:

- 82. rocznica Rzezi Wołyńskiej
- 615. rocznica bitwy pod Grunwaldem
- 80. rocznica Obławy Augustowskiej
- 81. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego
- 105. rocznica Bitwy Warszawskiej
- 80. rocznica tragedii w Hiroszimie i Nagasaki
- 45. rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych

Modlitwa za Polskę – ks. Jerzy Popiełuszko

- Msza Święta za Ojczyznę 26 sierpnia 1984 r.

Ogłoszenie Prezydenta RP Karola Nawrockiego z 6 sierpnia 2025 r.

Trochę historii

- Nasi chłopcy w wehrmachcie – Krzysztof Weiss

Nadesłane przez Czytelników – fotorelacja

- Narodowy Dzień Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II RP

Wspomnienie zmarłych Kolegów

- Śp. prof. dr hab. Michał Sznajder

- Śp. prof. dr hab. Wojciech Marian Nasalski

UE musi oferować rozwiązania, a nie problemy – Wojciech Pillich

Na styku kultur. Guadalupe w Meksyku – Antoni Winiarski

Wybrane wydarzenia – Ewa Sobieszczańska

Gorące polskie lato

Lipiec i sierpień wielokrotnie zapisały się w historii Polski jako miesiące szczególne. W czasie zazwyczaj upalnych dni w tych miesiącach, Polacy podrywali się do walki o Polskę, o normalne życie w Ojczyźnie, a także w obronie wiary katolickiej. Miesiące te zaznaczyły się również w historii Polski krwawymi mordami na naszych Rodakach. Historia wskazuje, że momenty przełomowe najczęściej przychodzą niespodziewanie. Przypomnijmy niektóre z nich.

1410 roku, 15 lipca wojska polskie i litewskie pod wodzą Władysława Jagiełły odniosły spektakularne zwycięstwo pod Grunwaldem, pokonując zakon krzyżacki. Bitwa ta jest jedną z największych bitew w historii średniowiecznej Europy i jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Polski.

1914 roku, 6 sierpnia w święto Przemienienia Pańskiego, Pierwsza Kompania Kadrowa wyruszyła z Krakowa, niosąc nadzieję na odrodzenie państwa.

1920 roku, stoczona w dniach 13–25 sierpnia bitwa, zwana Cudem nad Wisłą, rozegrała się pomiędzy nacierającą na Warszawę Armią Czerwoną a Wojskiem Polskim. Była to decydująca bitwa wojny polsko-bolszewickiej. Oddziały Wojska Polskiego zdołały odepchnąć i pokonać nacierające wojska Armii Czerwonej. Zwycięstwo strony polskiej w bitwie radykalnie zmieniło przebieg wojny, pozwoliło zachować niepodległość odradzającej się Rzeczypospolitej, a także przekreśliło radzieckie plany ustanowienia w Polsce republiki sowieckiej.

1943 roku, 11 lipca nastąpiła kulminacja zbrodni, którą dzisiaj nazywamy ludobójstwem wołyńskim czy rzezią wołyńską. Nie można zapomnieć o Polakach, ofiarach ukraińskich nacjonalistów, którzy zginęli na Wołyniu i w Galicji w latach 1939–1947.

1945 roku, 18 lipca dwa miesiące po zakończeniu II wojny światowej w Europie, w rejonie Puszczy Augustowskiej Armia Czerwona, przy współpracy funkcjonariuszy polskiej bezpieki oraz żołnierzy „ludowego” Wojska Polskiego przeprowadziła operację wojskową mającą na celu likwidację działającego na tym terenie podziemia niepodległościowego, które m.in. broniło miejscowej ludności przed sowieckim terrorem. Obława Augustowska to największa powojenna zbrodnia dokonana przez Sowietów na Polakach.

1945 roku, 1 sierpnia o godz. 17.00 – symbolicznej godzinie – wybuchło Powstanie Warszawskie. Powstanie Warszawskie jest jednym z najważniejszych i najbardziej dramatycznych momentów w historii Polski. 1 sierpnia 1944 r. Armia Krajowa podjęła największy wysiłek zbrojny o wyzwolenie Warszawy, o wyzwolenie całej Polski. Podczas 63 dni walk mieszkańcy Warszawy wykazali się niezwykłą odwagą, bohaterstwem i determinacją w walce z okupantem.

1980 roku, w lipcu i sierpniu przez Polskę przełała się fala strajków, które zakończyły się podpisaniem Porozumień Sierpniowych między rządem PRL a strajkującymi. Porozumienia te zapoczątkowały powstanie ruchu „Solidarność” i miały kluczowe znaczenie dla upadku komunizmu w Polsce.

1983 roku, 22 lipca, po ponad 19 miesiącach od jego wprowadzenia został zniesiony stan wojenny w Polsce. Dzień wcześniej, 21 lipca 1983 roku, ogłoszono w Polsce amnestię.

2015 roku, 6 sierpnia został zaprzysiężony Prezydent Andrzej Duda, kandydat Prawa i Sprawiedliwości, który wygrał wybory w II turze, pokonując Bronisława Komorowskiego. Starając się o reelekcję w 2020 r. Prezydent Andrzej Duda został zaprzysiężony na Prezydenta również 6 sierpnia. Pokonał w II turze Rafała Trzaskowskiego. W obu kadencjach „Solidarność” udzieliła poparcia kandydatowi prawicy i współpracowała z nim dla dobra Polski i Polaków. Data 6 sierpnia, pojawia się kolejny raz w historii Polski w 2025 roku. To w tym dniu Karol Nawrocki został zaprzysiężony na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Polacy stanęli u boku Prezydenta, który stał się naszym narodowym głosem. W trakcie uroczystości zaprzysiężenia przed gmachem Sejmu zebrały się tłumy zwolenników Prezydenta, w tym wielu członków NSZZ „Solidarność”. Komisja Krajowa NSZZ

„Solidarność” poparła kandydaturę Karola Nawrockiego w wyborach prezydenckich, o czym pisaliśmy na łamach „Wiadomości KSN”. Karol Nawrocki 13 lutego 2025 roku podpisał z „Solidarnością” umowę programową. Tuż po ceremonii objęcia urzędu Prezydent Karol Nawrocki podszedł do tysięcy patriotów czekających pod Sejmem.



Uroczystość zaprzysiężenia Karola Nawrockiego na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

fot. Marek Borawski/KPRP – prezydent.pl [06.08.2025]

W orędziu wygłoszonym tuż po zaprzysiężeniu Karol Nawrocki podkreślił, że będzie głosem narodu polskiego, że będzie głosem wszystkich, którzy chcą suwerennej Polski w Unii Europejskiej i chcą, aby była tylko jedna Polska, i aby Polska pozostała Polską. Dodał, że Polacy oczekują od polityków wypełniania obietnic wyborczych, dlatego zamierza konsekwentnie i z determinacją realizować swój program wyborczy, zgłoszony jako „Plan 21”. Znalazły się w nim deklaracje dotyczące m.in. poparcia wszelkich inicjatyw prowadzących do rozwoju gospodarczego Polski, utrzymania wieku emerytalnego, czy uproszczenia systemu podatkowego.

Zwracając się do członków Zgromadzenia Narodowego powiedział: *Będę też głosem tych Polaków, którzy chcą Polski normalnej – Polski przywiązanej do swoich wartości, Polski z dobrą polską szkołą, z polską literaturą i z polskimi lekturami w polskiej szkole. Jako człowiek, który przez kilkanaście lat zajmował się edukacją i narodową pamięcią, zrobię wszystko, aby dobra polska szkoła wychowywała kolejne pokolenia Polaków, a polski uczeń wychodzący ze szkoły rzeczywiście czuł dumę z bycia Polakiem. W moich decyzjach będę głosem narodu wiernym swojemu programowi.*

W swoim orędziu przypomniał myśli i słowa wielu znamienitych Polaków m.in. śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który powiedział kiedyś, że **warto być Polakiem**.

Na zakończenie powiedział: *My jeszcze raz musimy całej Polsce i całemu światu udowodnić, że warto być Polakiem, a uczą nas tego właśnie ojcowie naszej niepodległości. Bo tak trudno nie zgodzić się z Romanem Dmowskim, który mówił, że jesteśmy Polakami i mamy obowiązki polskie. Chyba nikt w tej izbie nie ma wątpliwości, że jesteśmy Polakami i mamy obowiązki polskie? Józef Piłsudski mówił, że niepodległość nie jest nam dana raz na zawsze – dzisiaj czujemy to bardziej niż kiedykolwiek, bowiem za naszą wschodnią granicą toczy się wojna, a Polska musi trwać wiecznie, jak mówił Wincenty Witos. Mówię z innych perspektyw niejako jednym głosem.*

Wrażliwości społecznej możemy się uczyć od Wojciecha Korfatego, który przypominał – przypominał! – że główną funkcją państwa jest służenie. My jesteśmy tu po to, żeby służyć polskim obywatelom i służyć ludziom. I ja – jako Prezydent – też nie jestem od niczego innego, tylko od służenia. Ignacy Daszyński dopowiadał – Drodzy Państwo – że dlatego trzeba służyć społeczeństwu, ciężko pracować i społeczeństwa słuchać. Tak, musimy społeczeństwa słuchać. Największy wirtuoz z całej puli ojców niepodległości – również nasz wspólny ojciec niepodległości – Ignacy Paderewski z właściwą sobie gracją dodawał, że walczyć trzeba z tymi, którzy naród pchają do upadku i do upodlenia.

Niech Bóg błogosławi Polsce! Niech żyje Polska!

To ważne i skłaniające do refleksji słowa.

Pełna treść orędzia Prezydenta RP Karola Nawrockiego z dnia 6 sierpnia 2025 r. na stronie 35.



Iluminacja z okazji zaprzysiężenia Prezydenta Karola Nawrockiego

fot. Marek Borawski/KPRP – prezydent.pl [06.08.2025]

W dniu 6 sierpnia, wieczorem na fasadzie Pałacu Prezydenckiego została wyświetlona okolicznościowa iluminacja z okazji zaprzysiężenia Prezydenta RP Karola Nawrockiego z wyświetlonym napisem: *Po pierwsze Polska! Po pierwsze Polacy!*

Maria Sapor



DZIAŁANIA

KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Zapraszamy na 43. Ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę

W Ojców wierze daj wytrwanie, Maryjo...

43. Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy

**20 – 21 WRZEŚNIA
Jasna Góra**

20 WRZEŚNIA	21 WRZEŚNIA
15:00 Otwarcie Punktu Informacyjnego przy Sali Papieskiej	9:30 Koncert w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”
17:00 Złożenie kwiatów pod pomnikiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki	10:10 Różaniec na Szczycie
19:00 Msza Święta na Szczycie	10:30 Przywitanie Pielgrzymów przez Przeora Jasnej Góry, Wystąpienie Przewodniczącego KK NSZZ „Solidarność” – Piotra Dudy
21:00 Apel Jasnogórski	11:00 Msza Święta na Szczycie
21:30 Droga Krzyżowa na Wałach	



45 Solidarność KOMISJA KRAJOWA
45 Solidarność REGION CZĘSTOCHOWSKI
45 Solidarność KRAJOWE DUSZPASTERSTWO
LUDDI PRACY

Program IV Forum Uczelni i Instytutów Polskich

W dniach 4-7 września 2025 r. w Białymstoku odbędzie się IV Forum Uczelni i Instytutów Polskich. Organizatorem Forum jest Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Politechniki Białostockiej. Poniżej program IV FUIIP:

Piątek (5 września) – Wydział Budownictwa i Nauk o Środowisku, ul. Wiejska 45E

- 09:00-09:45 **Rejestracja uczestników**
- 10:00-10:30 **Otwarcie IV Forum i wystąpienia zaproszonych gości**
dr Dominik Szczukocki, prof. UŁ, Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
dr hab. inż. Marta Kosior-Kazberuk, prof. PB, Jej Magnificencja Rektor Politechniki Białostockiej,
Józef Mozolewski, Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”
- 10:30-11:30 **Wystąpienie prof. dr hab. inż. Marii Mrówczyńskiej**, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
- 11:30-12:00 **Przerwa kawowa**
- 12:00-12:45 **Działalność Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” oraz Niezależnego Zrzeszenia Studentów w Politechnice Białostockiej**,
dr Marek Kietliński, dyrektor Archiwum Państwowego w Białymstoku
- 12:45-13:30 **Czy kompetencje cyfrowe mogą stać się elementem budowania związkowej strategii rozwoju?**,
mgr Michał Mucha, Instytut Suwerennej w Białymstoku
- 13:30-14:30 **Obiad**
- 14:30-17:00 **Otwarte Posiedzenie Rady Krajowej Sekcji Nauki**
Problemy szkolnictwa wyższego i nauki – dyskusja
- 18:00-21:00 **Uroczysta kolacja**

Sobota (6 września) – Wydział Elektryczny, ul. Wiejska 45D

- 09:00-10:30 **Szkolenie:**
Negocjacje – praktyczne techniki skutecznego dialogu w środowisku akademickim,
mgr inż. Jarosław Olszewski, Prezes Fundacji Work&Science, Przewodniczący Krajowej Reprezentacji Doktorantów kadencji 2021-2022
- 10:30-11:00 **Przerwa kawowa**
- 11:00-11:45 **Zmiany w statucie NSZZ „Solidarność”**, *Eugeniusz Formejster, członek Komisji Krajowej,*
wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”
- 11:45-12:30 **Podsumowanie III FUIP**
- 12:30-13:30 **Obiad**
- 14:00-18:00 **Wycieczka autobusowa po Białymstoku połączona ze zwiedzaniem Muzeum Pamięci Sybiru**
- 19:00-20:00 **Kolacja**

Niedziela (7 września)

- 08:30-09:30 **Msza Święta w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła** w intencji członków NSZZ „Solidarność” szkolnictwa wyższego i nauki oraz ich rodzin, ul. Pogodna 63 w Białymstoku.

Stanowisko
Prezydium Regionalnej Sekcji Nauki
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach
w sprawie rozwoju sztucznej inteligencji
z dnia 22 lipca 2025 r.

Regionalna Sekcja Nauki Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach, proponuje wykorzystać energetyczny i naukowy potencjał Śląska do budowy i rozwoju centrów danych, podstawowych narzędzi sztucznej inteligencji, stawianych bezpośrednio przy zakładach energetycznych. Należy wykorzystać własną nisko kosztową energetykę węglową do bezpośredniego zasilania centrów danych z pominięciem linii przesyłowych i dodatkowych opłat.

Państwa i światowy sektor prywatny inwestują w sztuczną inteligencję. Stany Zjednoczone 500 miliardów dolarów co ma być kluczowym czynnikiem umożliwiającym rozwój tego kraju. Ale sztuczna inteligencja potrzebuje ogromnych ilości energii elektrycznej, dostarczanej niedrogo i niezawodnie.

Prawdziwym problemem nie jest tylko to, kto pisze najlepszy kod – ale także to, kto pisze najlepszy kod, ale także to, kto potrafi zbudować infrastrukturę centrów danych, która go napędza. Polska, a w szczególności Śląsk, ma ku temu wyjątkowe możliwości, tak kadrowe: osobowe i instytucjonalne jak również odpowiednie zasoby energetyczne.

Potrzebna jest wola polityczną, aby przeprowadzić w tej dziedzinie.

Bez zrównoważonego i jasnego podejścia do tematu, ryzykujemy, że utracimy innowacyjność w dziedzinie sztucznej inteligencji wraz z płynącymi z nich korzyściami ekonomicznymi i korzyściami dla bezpieczeństwa narodowego.

Inne kraje subsydują moc obliczeniową sztucznej inteligencji. W Chinach budowane są dziesiątki centrów danych – 39 z nich zatwierdzono w samym ostatnim kwartale 2024 roku. Budowa infrastruktury elektroenergetycznej dla centrów danych w Malezji trwa zaledwie 12 miesięcy. Rozwijane są centra danych na Bliskim Wschodzie.

Droga do rozwoju Polski w dziedzinie sztucznej inteligencji wynika z obfitości naszych zasobów energetycznych. Produkujemy energię o najniższych kosztach (bez dodatkowych opłat).

Ważne jest zapewnienie, aby zapotrzebowanie na energię elektryczną generowane przez sztuczną inteligencję nie podnosiło kosztów energii dla konsumentów. Możemy rozwijać wytwarzanie energii elektrycznej w oparciu o węgiel kamienny, niezależne od obecnej sieci elektroenergetycznej, lokując centra danych przy elektrowniach węglowych, przeznaczonych do likwidacji, przykładowo Elektrowni Rybnik, Elektrowni Łaziska i Elektrowni Jaworzno. Zapewnienie tej dedykowanej energii elektrycznej zapobiega konkurencji o energię podłączoną do sieci, co podniosłoby koszty i obciążyłoby już przeciążoną sieć elektroenergetyczną. Dodatkową korzyścią byłoby utrzymanie eksploatacji w kopalniach węgla kamiennego, pracujących na rzecz elektrowni.

Nowe rozwiązania tego typu wymagają kreatywnej współpracy i ciągłej innowacji – dlatego Region NSZZ współpracuje z Instytutem Górnictwa i innymi instytucjami naukowymi oraz Politechniką Śląską, może stworzyć obiekty zaprojektowane z myślą o zapewnieniu niezawodnych, niedrogich i długoterminowych rozwiązań w zakresie wytwarzania energii, które stworzą polską wysoką pozycję w dziedzinie sztucznej inteligencji.

Należy dostrzec szansę Polski na osiągnięcie znaczącej roli w dziedzinie sztucznej inteligencji. Wykorzystując obfite zasoby węgla kamiennego oraz w perspektywie polskiego gazu ziemnego jako fundamentu dla zaspokojenia rosnącego zapotrzebowania na energię elektryczną przez sztuczną inteligencję, możemy wzmocnić nasze bezpieczeństwo narodowe, rozwijać gospodarkę i budować naszą pozycję lidera technologicznego.

Naszym hasłem: „Tworzymy centra danych przy zakładach energetyki węglowej.”

Przewodniczący
Regionalnej Sekcji Nauki
Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność w Katowicach

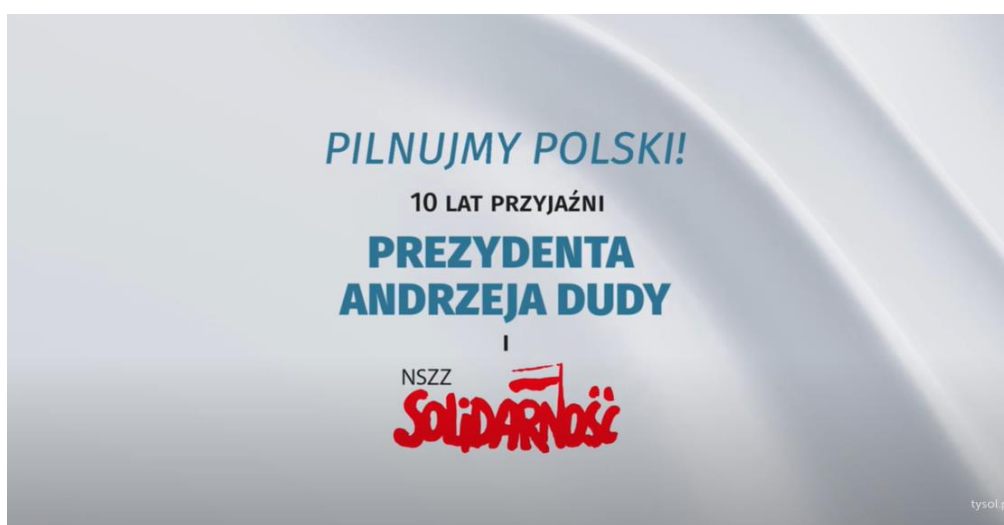

Andrzej Staniek

ZE STRONY KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

www.solidarnosc.org.pl

Podsumowanie współpracy „Solidarności” z Prezydentem Andrzejem Dudą

6 sierpnia 2025 r. dobiegła końca druga kadencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. W podsumowaniu współpracy między Panem Prezydentem a naszym Związkiem powstał film *Pilnujmy Polski! 10 lat przyjaźni Prezydenta Andrzeja Dudy i NSZZ „Solidarność”*. Film jest dostępny na platformie YouTube na kanale Tysol @tysolpl pod linkiem: <https://youtu.be/f3GI5XhMF8U?si=Q4qAAbWIIQOM8cli>



5 maja 2015 roku Piotr Duda, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, i kandydat na prezydenta Andrzej Duda po raz pierwszy podpisali umowę programową. Jednym z jej punktów było przywrócenie podwyższonego przez rząd Donalda Tuska wieku emerytalnego. Dzięki współpracy Związku i Prezydenta Dudy udało się go zrealizować i od 1 października 2017 r. wiek emerytalny znów wynosi 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn. Na przestrzeni lat wiele było wspólnych inicjatyw prowadzących do polepszenia dialogu społecznego, a także warunków pracy polskich pracowników, na przykład prace przy kolejnych tarczach antycovidowych. Dzięki współpracy z głową państwa dla szesnastu milionów ludzi „Solidarność” wywalczyła bezpieczeństwo wynagrodzeń w postaci stawki godzinowej i płacy minimalnej.

Prezydenta Andrzej Duda w swoich wystąpieniach wielokrotnie podkreślał, jak ważną rolę odegrała „Solidarność” w historii nie tylko Polski, lecz także Europy i świata.

Chciałbym, żeby „Solidarność” zawsze stała na straży praw ludzi pracy, na straży polskiej niepodległości, suwerenności, ale także wszystkich wartości, które są fundamentem Rzeczypospolitej – mówił w 2018 roku w Częstochowie Prezydent Andrzej Duda.

Zawsze broniłem i będę bronił dwóch najważniejszych polskich wartości, o które walczyły całe pokolenia: wolności i solidarności – Andrzej Duda zadeklarował w prezydenckim orędziu podczas inauguracyjnego posiedzenia Sejmu X kadencji, 13 listopada 2023 r.

Apel Przewodniczącego NSZZ „S” Piotra Dudy zapraszający na zaprzysiężenie Prezydenta

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY



Przewodniczący Komisji Krajowej

Piotr Duda

Członkowie i sympatycy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”!

Drodzy Przyjaciele!

Jako przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, a przede wszystkim jako obywatel czynnie korzystający z prawa wyborczego z rosnącym niepokojem obserwuję proces radykalizacji środowisk skupionych wokół obecnej władzy. Chociaż mienią się oni „demokratami” i głośno krzyczą, że walczą o praworządność, ich działania nie mają nic wspólnego ani z demokracją, ani z praworządnością.

Ludzie uznający się za autorytety szczują jednych Polaków przeciwko drugim, nawołując do łamania prawa. Uznają się za „elity”, a obrażają tych, z którymi się nie zgadzają i w zadziwiająco zbieżny z obcymi interesami sposób kwestionują fundamenty istnienia państwa, pociągając za sobą tych, których udało im się zmanipulować. Tak jakby samo istnienie Polski niezwykle im ciążyło. To bardzo niebezpieczne zjawisko, które doprowadziło już nie tylko do destrukcji wielu najważniejszych instytucji, ale również do znaczącego obniżenia poziomu bezpieczeństwa Polaków, a nawet kwestionowania ich demokratycznego wyboru.

Wybory wygrał Karol Nawrocki. Kandydat obywatelski popierany przez Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Stwierdzają to zgodnie z prawem Państwowa Komisja Wyborcza i Sąd Najwyższy. Absurdu kontestowania tej rzeczywistości dopełnia to, że ten fakt kwestionowany jest przez środowiska związane z obecną władzą. Tą samą władzą, która proces wyborczy kontrolowała na wszystkich poziomach. Począwszy od samorządowego, poprzez Państwową Komisję Wyborczą, a skończywszy na centralnym. Tą samą władzą, która bezprawnie odebrała finansowanie obecnej opozycji. Tą, która przedstawicieli obecnej opozycji bezprawnie przetrzymywała w aresztach wydobywczych. Tą samą, której machlojki wyborcze wylicza raport Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Solidarność jest cierpliwa. Solidarność nie jest partią polityczną i nie bierze udziału w bezpośredniej walce politycznej, ale cierpliwość naszego Związku ma swoje granice. To właśnie Solidarność, związek zawodowy, ale zarazem ruch społeczny wolnych Polaków, doprowadzając do upadku komunizmu, zmieniła nie tylko Polskę, ale również i świat. Dlatego ma świadomość swojej odpowiedzialności i niezmiennie od 45 lat pozostaje wierna ideałom, które znalazły się u podstaw jej powstania, stojąc na straży suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej i obrony praw obywatelskich. Jeśli komuś się wydaje, że apelując do członków i sympatyków NSZZ „Solidarność” podczas przemówienia wygłoszonego do uczestników XXXII Krajowego Zjazdu Delegatów – „Pilnujmy Polski!” – rzuciłem słowa na wiatr, to się może grubo przeliczyć. Jeśli zajdzie taka potrzeba, Solidarność stanie na wezwanie Polski. Jestem głęboko przekonany, że tak jak w 1980 roku razem z Solidarnością staną miliony Polaków.

Pokażmy swoją siłę i wsparcie dla Karola Nawrockiego, przybywając 6 sierpnia do Warszawy. Bądźmy obecni przy zaprzysiężeniu go na prezydenta Rzeczypospolitej. Razem pilnujmy Polski.

Szczęść Boże!

List otwarty Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w sprawie dokumentu pokontrolnego NIK dotyczącego działalności Instytutu Dziedzictwa Solidarności

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY



KOMISJA KRAJOWA

ul. Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk

Gdańsk, 31 lipca 2025 r.

Szanowni Państwo!

Z najwyższym oburzeniem przyjęliśmy treść dokumentu pokontrolnego Najwyższej Izby Kontroli dotyczącego działalności Instytutu Dziedzictwa Solidarności. NIK nie znalazła żadnych uchybień w funkcjonowaniu IDS. Nie ma mowy o jakichkolwiek nieprawidłowościach w wydatkowaniu środków publicznych – to zostało w sposób niepodważalny wykazane. Mimo to Izba zamiast zająć się tym, do czego została powołana – czyli sprawdzeniem legalności, rzetelności i gospodarności – wpisuje się w bieżącą walkę polityczną. To przekroczenie wszelkich granic i zwyczajna kompromitacja.

W dokumencie NIK posłużyła się subiektywnymi i tendencyjnymi opiniami oraz selektywnym doбором faktów. Cały dokument sprawia wrażenie pisanego na polityczne zamówienie środowisk, które od lat fałszują historię NSZZ „Solidarność” pod szyldem Europejskiego Centrum Solidarności.

Zarzut dotyczący „zdublowania” instytucji zajmujących się upamiętnianiem dziedzictwa NSZZ „Solidarność” jest nie tylko absurdalny, ale i groźny. Czy fakt, że w Gdańsku działają dwie instytucje odnoszące się do tego dziedzictwa, to problem sam w sobie? Czy podobne wnioski formułowane są wobec instytucji funkcjonujących w Oświęcimiu, gdzie obok Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau istnieje wiele fundacji i organizacji upamiętniających martyrologię różnych narodów? Oczywiście, że nie. Bo problemem – jak można się domyślać – nie jest liczba instytucji, ale to, że Instytut Dziedzictwa Solidarności został powołany wspólnie przez NSZZ „Solidarność” oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. I to właśnie najwyraźniej kole w oczy.

Warto więc przypomnieć, że to NSZZ „Solidarność” wywalczył Polsce wolność i demokrację, i to Związek jest jedynym prawowitym depozytariuszem etosu oraz właścicielem znaku „S”. O tym, jak ten etos ma być upamiętniany, nie decydują ani ministerialni urzędnicy, ani samorządowi politycy, ani dobrani pod tezę „eksperci”. To nasze prawo, nasze zobowiązanie i nasza historia. IDS działa w ścisłej współpracy ze Związkiem, posiadając prawo do korzystania z jego oficjalnego znaku, w udostępnionej mu przez NSZZ „Solidarność” historycznej Sali BHP – miejscu strajków i podpisania Porozumień Sierpniowych, którą to przestrzeń nieodpłatnie udostępnia zwiedzającym.

ECS tego rodzaju legitymacji nie posiada. Jego działalność od lat stoi w jawnej sprzeczności z wartościami Związku, dlatego nie ma prawa przedstawiać się jako rzeczywisty reprezentant dziedzictwa Solidarności. Już wiele lat temu Związek zawiesił współpracę z tą instytucją, rezygnując z udziału w radach i gremiach decyzyjnych. Powód? Organizowanie wydarzeń stojących w sprzeczności z wartościami Solidarności, pomijanie faktów historycznych, promowanie tylko wybranych, „wygodnych” działaczy, którzy zgadzają się z samorządową linią polityczną. Absolutnym skandalem zaś jest rozpowszechnianie w przestrzeni ECS wydawnictw idealizujących byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, który w czasie, kiedy Solidarność walczyła o wolność, stał po drugiej stronie, był komunistycznym aparatchykiem.

Europejskie Centrum Solidarności zignorowało historyczny przekaz i wartości, stając się narzędziem ideologicznej ofensywy. Od dawna działa wbrew Związkowi, promując własną, wypaczoną narrację i odrzucając wszystko, co nie pasuje do jego politycznego przekazu. Co więcej, zamiast upamiętnić dziedzictwo Solidarności, próbuje na nim zarobić. Tym bardziej oburzający jest fakt, że Najwyższa Izba



KOMISJA KRAJOWA

ul. Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk

Kontroli zamiast podejmować próbę naprawienia tej sytuacji, sugeruje likwidację czy marginalizację IDS, jedynej instytucji reprezentującej rzeczywiste stanowisko Związku.

Zarzuty dotyczące najmu pomieszczeń biurowych przez IDS również zostały przedstawione w sposób niezgodny z rzeczywistością. Wszystkie umowy są odziedziczone po poprzednim właścicielu budynku i mają ograniczony charakter czasowy. Zresztą, jeżeli Najwyższa Izba Kontroli rzeczywiście postuluje apolityczność instytucji kultury, oczekujemy, że wystąpi do Rządu RP lub ustawodawcy o wprowadzenie jednoznacznych regulacji zakazujących najmu przestrzeni instytucji kultury na cele polityczne – wszędzie i bez wyjątków. W przeciwnym razie mamy do czynienia z kolejnym przykładem politycznej hipokryzji.

Reasumując, dokument NIK-u wpisuje się w ostatnie działania strony rządowej, które bez wątpienia mają na celu stworzenie ideologicznej podbudowy dla całkowicie haniebnej i niegodnej powagi instytucji państwowych decyzji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego o wypowiedzeniu porozumienia o współprowadzeniu IDS, podjętej bez wcześniejszego dialogu, bez jakiegokolwiek próby kontaktu i bez uzasadnienia. To policzek dla tych, którzy walczyli o wolną Polskę. To wyraz pogardy dla historii i ludzi, którzy tę historię tworzyli, a także dla wartości, które mają być przez państwo polskie chronione. To zamach na pamięć narodową. Tym bardziej przykry, że wydarzył się w przeddzień 45. rocznicy powstania Solidarności.

Panie Prezesie Marianie Banasiu, był Pan internowany za działalność opozycyjną w Solidarności. Czy naprawdę nie przeszkadza Panu, że to właśnie z Pańskiej instytucji wyszedł dokument, który uderza w dobre imię NSZZ „Solidarność”, w ludzi, którzy ją współtworzyli i kontynuują jej dzieło? Że firmuje Pan raport, który może być wykorzystany jako pretekst do marginalizacji dziedzictwa, którego Pan również był częścią?

Nie ma naszej zgody na zakłamywanie historii. Nie pozwolimy, by ktoś na polityczne zamówienie pisał nową wersję dziejów Solidarności.

Apelujemy o refleksję i opamiętanie. O zakończenie politycznej gry, której ofiarą ma być pamięć o etosie Solidarności. To nie IDS powinien być rozliczany. To ci, którzy niszczą jego dorobek, będą musieli spojrzeć Polakom w oczy i odpowiedzieć: komu służyli i w czym interesie działali. Pamięć o Solidarności nie podlega negocjacji ani cenzurze urzędników z Warszawy czy Gdańska. W 1980 roku nikt nie pytał władzy o pozwolenie na prawdę. I dziś też nie będziemy pytać. Kto dziś próbuje pisać historię na nowo, jutro będzie się z niej tłumaczył przed całym narodem.

Za Komisję Krajową NSZZ „Solidarność”

ZWOLNIENIA I PROTESTY W POLSCE

Państwowa Inspekcja Pracy potwierdza nieprawidłowości w Poczcie Polskiej!

Po interwencji „Solidarności” Państwowa Inspekcja Pracy 25 lipca 2025 r. przeprowadziła kontrolę w Poczcie Polskiej S.A., stwierdzając liczne nieprawidłowości.

Kontrola PIP wykazała, że:

- Pracownicy byli wykluczani z Programu Dobrowolnych Odejść (PDO) bez jasnych kryteriów – mimo że chcieli z niego skorzystać.
- Co najmniej 5 osób zostało pozbawionych pracy po tym, jak nie przyjęli wypowiedzenia zmieniającego – bez wypłaty należnej odprawy!
- Pracodawca wprowadził nowe warunki pracy i płacy bez porozumienia z organizacjami związkowymi.
- Zakwestionowano stanowisko pracodawcy, że nie należą się odprawy przy nieprzyjęciu nowych warunków po wygaśnięciu ZUZP.

W efekcie kontroli PIP złożyła wystąpienie do Poczty Polskiej z żądaniem wypłaty odpraw dla pracowników zwolnionych z przyczyn leżących po stronie pracodawcy.

Wszczęto również postępowanie wykroczeniowe wobec osoby odpowiedzialnej za nieprawidłowości.

O zamachu na Poczta Polską wielokrotnie już pisał „Tygodnik Solidarność” i portal Tysol.pl, za każdym razem podkreślając, że jest to spółka nie tylko fundamentalna dla działania państwa polskiego, ale również strategiczna dla naszego bezpieczeństwa informacyjnego.

Pogotowie strajkowe NSZZ „Solidarność” w rzeszowskim PGE.

21 lipca przed siedzibą PGE Dystrybucja w Rzeszowie, odbył się protest przeciwko zamiarowi wypowiedzenia 10 pracownikom stosunku pracy, wśród których jest Edmund Myszką, przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Rzeszowski Zakład Energetyczny w Rzeszowie. W dniu protestu zorganizowanego przez NSZZ „Solidarność”, dyrekcja skierowała do Prokuratury w Lublinie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa i narażenia spółki na straty finansowe przez grupę pracowników, którym wypowiedzono stosunek pracy. Nieprawidłowości wskazujące na podejmowanie przez zatrudnionych działań na szkodę spółki, są efektem przeprowadzanych w firmie audytów. Natomiast Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność”, spodziewając się fiaska rozmów z pracodawcą, ustaliła dalsze kroki działań na nadzwyczajnym posiedzeniu z Sekcją Krajową Energetyki NSZZ „Solidarność” w obecności przewodniczącego Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” i przewodniczących ościennych Zarządów Regionów NSZZ „Solidarność”.

Na wspólnym spotkaniu, które odbyło się 21 lipca w siedzibie ZR w Rzeszowie, uchwałą Międzyzakładowego Komitetu Protestacyjno-Strajkowego ogłoszone zostało pogotowie strajkowe w PGE Dystrybucja S.A. Oddział Rzeszów. Dodatkowo do organów administracji publicznej zostanie wniesione zawiadomienie o popełnieniu przestępstw przez pracodawcę oraz Zarząd PGE Dystrybucja S.A. o naruszeniu prawa, w szczególności utrudniania wykonywania działalności związkowej prowadzonej zgodnie z przepisami ustawy o związkach zawodowych, dyskryminacji z powodu przynależności do związku zawodowego i wykonywania funkcji związkowej.

Obecnie trwają prace nad harmonogramem działań, który tworzony jest przez struktury zakładowe, branżowe i sekretariaty, koordynujące akcję protestacyjno-strajkową.

Pikieta Oświatowej Solidarności przed Sejmem

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” zorganizowała ogólnopolską pikietę pod hasłem „Godzina (Nie)Wychowawcza – Lekcja dla Rządu”. Pikieta odbyła się 5 sierpnia 2025 r., w godz. 12:00–12:45 w Warszawie, przy Pomniku Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego (ul. Wiejska, naprzeciw budynku Sejmu RP). Wydarzenie pod hasłem „Godzina (Nie)Wychowawcza – Lekcja dla Rządu” miało na celu zwró-

cenie uwagi opinii publicznej oraz rządzących na pogarszającą się sytuację w polskim systemie oświaty i warunki pracy nauczycieli.

Pikieta miała formę symbolicznej lekcji wychowawczej – to publiczne wystąpienie środowiska oświatowego w obronie godności zawodu nauczyciela i jakości edukacji.



Wśród postulatów Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” i Stowarzyszenia Katechetów Świeckich, znalazło się m.in. stałe powiązanie płac nauczycieli z przeciętną wynagrodzeń, ustawowe uregulowanie dodatków płacowych dla nauczycieli i zabezpieczenie etatów katechetów.

Podczas pikiety głos zabrał przewodniczący Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania (KSOiW) Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Waldemar Jakubowski, który wyjaśnił, że protestujący domagają się m.in. uregulowania płac nauczycielskich, czyli stałego powiązania płac zasadniczych nauczycieli z przeciętną w sektorze przedsiębiorstw. Docelowo

miało by to być 150 proc. tego wynagrodzenia dla najwyższego stopnia awansu zawodowego nauczycieli. Kolejny postulat dotyczył ustawowego uregulowania wszelkich dodatków płacowych tak, żeby uniemożliwić samorządom i dyrektorom szkół manipulowanie dodatkami, a także powrotu do zobowiązania państwa do wydawania określonej kwoty na edukację. Obecnie wynagrodzenie nauczycieli regulowane jest przez tak zwaną kwotę bazową ustalaną w ustawie budżetowej.

Waldemar Jakubowski zaznaczył, że protestujący sprzeciwiają się także zapowiadanemu przez rząd powołaniu Rzecznika Praw Ucznia. W przekonaniu KSNOiW jest to instytucja niepotrzebna. Na dzień dzisiejszy w szkole są wychowawcy, psychologowie i inne instytucje, a jeśli działają niesprawnie, to trzeba zastanowić się, jak je usprawnić, a nie powołać nową instytucję, która będzie kosztowała przynajmniej 30 milionów złotych rocznie. Wskazał również, że wśród protestujących są członkowie Stowarzyszenia Katechetów Świeckich, którym rząd „z dnia na dzień pokazał drzwi”.

Głos zabrała także Hanna Dobrowolska z Koalicji na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły. Przypomniała, że od września do szkół wejść mają dwa nowe przedmioty – edukacja zdrowotna i edukacja obywatelska. Zdaniem Dobrowolskiej są to przedmioty „antyobywatelskie i antyzdrowotne”. Przypomniała, że edukacja zdrowotna jest przedmiotem nieobowiązkowym i w związku z tym zaapelowała do rodziców, żeby do 25 września wypisali swoje dzieci z tych lekcji.

fot. M. Żegliński/tysol

Bez porozumienia w PKP Cargo

Od 1 września zatrudnienie w PKP CARGO pracę może stracić nawet 765 pracowników operacyjnych. Dotychczas związki zawodowe nie doszły do porozumienia z Zarządem PKP Cargo w sprawie restrukturyzacji. W planach Spółka zamierza zwolnić w przyszłym roku maksymalnie 1388 pracowników i osiągnąć rentowność na poziomie wyniku netto.

Pod koniec czerwca przewoźnik złożył Plan Restrukturyzacyjny. Spółka ma zadłużenie niemal 3 mld zł, na spłatę którego poszukuje środków. Jednym z jego punktów jest „optymalizacja majątku”, czyli redukcja posiadanych aktywów trwałych – taboru i nieruchomości, a także poprawa efektywności organizacyjnej. Zezłomowanych ma być nawet 10 tysięcy wagonów.

PKP Cargo od 1 sierpnia działa w nowej strukturze organizacyjnej. Centrala i wszystkie siedem zakładów spółki, które dotychczas funkcjonowały jako odrębne jednostki organizacyjne, zostały formalnie połączone. W ocenie Zarządu, ma to pomóc zredukować koszty i ujednolicić politykę personalną, jak również zwiększyć elastyczność operacyjną i organizacyjną.

Zdaniem związkowców z „S”, obecny Zarząd PKP Cargo nie ma pomysłu na uzdrowienie spółki. Do połowy 2026 roku w spółce obowiązywać będzie Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy (ZUZP), który władze PKP Cargo wypowiedziały w 2024 roku. Zarząd PKP Cargo w restrukturyzacji zaproponował związkowcom, aby zgodzili się wcześniej zrezygnować z przywilejów pracowniczych zawartych w ZUZP – w zamian Spółka miałaby odstąpić od zwolnień grupowych. Zarząd przedstawił propozycję zawieszenia większości świadczeń i postanowień wynikających z zapisów ZUZP, nie gwarantując, że pozwoli to zapobiec zwolnieniom. Pracodawca chciałby zawiesić niektóre elementy tego układu jak np. dodatki, pochodne, dodatki funkcyjne włączyć do podstawy uposażenia zasadniczego. Związkowcy nadal nie wiedzą, jaki skutek mogłoby to przynieść.

Więziennicy z NSZZ „Solidarność” odwiedzają protest

14 sierpnia NSZZ „Solidarność” Służby Więziennej oraz inne związki zawodowe działające przy tej formacji postanowiły odwieść akcję protestacyjną. Zdaniem Przewodniczącego Rady Krajowej Sekcji Służby Więziennej NSZZ „Solidarność”, Andrzeja Kołodziejskiego, porozumienie z marca z Ministrem Sprawiedliwości zostało złamane. W marcu tego roku doszło do podpisania porozumienia między związkami zawodowymi a resortem sprawiedliwości co do świadczeń płacowych i dodatku mieszkaniowego, jednak Ministerstwo Sprawiedliwości do dziś nie wywiązało się z porozumienia. Funkcjonariusze Służby Więziennej domagają się dodatków mieszkaniowych, podobnych do tych, które przysługują funkcjonariuszom MSWiA.



Na 12 września więziennicy z NSZZ „Solidarność” planują ogólnopolską manifestację w Warszawie. Zdaniem pracowników pełnią oni bardzo odpowiedzialną i ciężką służbę, ale niestety są lekceważeni przez polityków. Przypominają, że pracują za murami, chronią społeczeństwo przed przestępcami, przebywają z nimi często 24 godziny na dobę. Niedawno pojawił się raport NIK, który potwierdza diagnozę związkowców, że ta służba jest niedoestatygowana. W 2022 roku została zamordowana funkcjonariuszka podczas czynności służbowych; wtedy mocno wypłynął aspekt bezpieczeństwa pracowników i braków kadrowych.

Najważniejszym punktem wznowienia porozumienia jest dodatek mieszkaniowy. Związkowcy upominają się też o realne zaangażowanie resortu we wprowadzaniu zmian do kolejnej ustawy modernizacyjnej na lata 2026-2029.

fot. FB NSZZ "Solidarność" Służby Więziennej

Spór zbiorowy i oflagowanie zakładu KWB Turów

13 sierpnia br. pięć związków zawodowych, w tym NSZZ „Solidarność”, działające w KWB „Turów”, weszło w spór zbiorowy z pracodawcą i oflagowało zakład pracy. Jak zaznaczyli związkowcy, do wszczęcia procedury sporu zbiorowego zmusiło ich „niedotrzymywanie podpisanych na przestrzeni lat umów i porozumień społecznych dotyczących zatrudnienia oraz funkcjonowania Oddziału KWB Turów”.

W komunikacie Międzyzwiązkowego Zespołu Protestacyjno-Strajkowego PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA Oddział Kopalnia Węgla Brunatnego Turów związkowcy napisali, że od kilku miesięcy próbują prowadzić rozmowy „zarówno na szczeblu pracodawcy, jak też PGE GiEK S.A. o przyszłości naszego zakładu pracy i narastających zagrożeniach wynikających z narzuconych nam planów oszczędnościowych. Dziś możemy powiedzieć jasno, że dotychczasowy dialog jest pozorną grą, która w żadnym przypadku nie wyczerpuje naszych obaw co do funkcjonowania Oddziału KWB Turów”.



Związkowcy podkreślili, że nie zgadzają się na „ciągłe cięcia kosztów, brak remontów i inwestycji, braki w obsadzie stanowisk pracy, w sytuacji ponadplanowanego wydobywania”. Nie zgadzają się na kolejną już „optymalizację”, której koszty i skutki ponoszą wyłącznie pracownicy i której następstwem jest zwiększona wypadkowość wynikająca z nadmiaru prac i pośpiechu powodująca zwiększoną absencję chorobową.

Międzyzwiązkowy Zespół Protestacyjno-Strajkowy zażądał niezwłocznego uzgodnienia ze stroną związkową poziomu etatyzacji na lata 2025–2026 oraz zawarcia aneksu do Porozumienia w sprawie zakończenia sporu zbiorowego zawartego w dniu 2 grudnia 2016 roku. Domagają się

także przestrzegania przez pracodawcę obowiązków informacyjnych, konsultacyjnych i uzgodnieniowych wynikających z porozumień zbiorowych, zapewnienia godziwych warunków BHP oraz dotrzymywania standardów i poziomu zatrudnienia wynikających z porozumienia etatyzacyjnego.

Na końcu związkowcy zażądali podwyżek dla wszystkich pracowników KBW Turów w wysokości 200 zł od 1 października 2025 roku „w ramach ustalonego wskaźnika wzrostu wynagrodzeń 3,7 proc. na 2025 r.”.

fot. NSZZ "Solidarność" KWB Turów / Facebook

Konflikt ministra energii z górnikiem

Minister Energii Miłosz Motyka, który jest zaledwie od miesiąca, a już się skonfliktował ze środowiskiem górniczym, zdeklarował, że rząd nie będzie dopłacał miliardów do nierentownych inwestycji oraz zapowiedział rewizję umowy społecznej regulującej zasady transformacji górnictwa węgla kamiennego i województwa śląskiego.

Pierwsze publiczne wypowiedzi ministra spotkały się z ostrą reakcją górników.

Zdaniem przewodniczącego Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” Bogusława Hutka, mówienie, że nie będzie się dopłacało do redukcji zdolności produkcyjnych w kopalniach, na co przecież zgodził się polski rząd, kiedy podpisywał umowę społeczną, jest twierdzeniem oderwanym od rzeczywistości. To przecież nie jest tak, że górnicy czy reprezentujący ich związkowcy sobie ten system wymyślili. Jak wynika z umowy, pod którą podpisali się przedstawiciele rządu, spółek węglowych, związków zawodowych i samorządu terytorialnego, zapisy umowy stanowią kompromis. Z jednej strony umowa mówi o wygaszaniu kopalń, ale z drugiej – rozciąga ten proces w czasie, co daje górnikom gwarancję pracy do emerytury oraz pewność, że ich zakład będzie wygaszony w określonym czasie, a nie wtedy, kiedy rząd sobie wymyśli. Jeśli umowa przestanie być realizowana i dojdzie do „dzikiej” likwidacji kopalń, wybuchnie IV powstanie śląskie, o czym niegdyś mówił Dominik Kolorz – dodał Bogusław Hutek. Przewodniczący górnictwa „S” powiedział, że oczekuje od ministra energii oficjalnej deklaracji, co do jego planów dotyczących przyszłości Jastrzębskiej Spółki Węglowej, Lubelskiego Węgla „Bogdanka”, Polskiej Grupy Górniczej, Południowego Koncernu Węglowego i Węglókoku Kraj.

Górnicy żądają wyjaśnień, czy rząd chce doprowadzić do przyspieszonej likwidacji tych spółek węglowych, bo cała ta sytuacja coraz bardziej przypomina lata 2014-2015.

Poświęcenie Krzyża Solidarności Walczącej w Bazylice św. Brygidy w Gdańsku

6 lipca 2025 r. w Bazylice św. Brygidy w Gdańsku, podczas Mszy Świętej w intencji Ojczyzny o godz. 11.00 odbyło się uroczyste poświęcenie Krzyża Solidarności Walczącej, który został wkomponowany w Bursztynowy Ołtarz Ojczyzny. Krzyż powstał staraniem śp. Romana Zwiercana i Małgorzaty Zwiercan, prezes Fundacji Pomorska Inicjatywa Historyczna. W wydarzeniu uczestniczyli byli premier Mateusz Morawiecki wraz z małżonką, a także przedstawiciele „Solidarności”, m.in. przewodniczący Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „S” Krzysztof Dośla. Przypomnieć trzeba, że Ojciec Mateusza Morawieckiego, Kornel Morawiecki, był założycielem i liderem Solidarności Walczącej w 1982 roku.



Podczas Mszy Św. ks. Ludwik Kowalski, proboszcz Bazyliki św. Brygidy, mówił: „Z tego miejsca przed laty ks. Jerzy Popiełuszko przypominał słowa św. Pawła «Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwycięża»j. Te słowa nabierają szczególnego znaczenia, dzisiaj, gdy pochylamy się nad historią ludzi, którzy w czasach zniewolenia komunistycznego nie ulegli strachowi, lecz zło totalitaryzmu zwyciężali heroicznym dobrem i mówieniem prawdy, solidarnością i niezłomną wiarą w wolność”. Ks. Kowalski przypomniał historię

Solidarności Walczącej. Mówił także o wielkiej roli, jaką odegrał w walce o niepodległość Polski jej lider, Kornel Morawiecki.

Kornel Morawiecki wraz ze swoimi przyjaciółmi pozostaje symbolem bezkompromisowej walki o wolność, a jego działania w Solidarności Walczącej pokazują, że nawet w obliczu wszechobecnej inwigilacji można skutecznie przeciwstawiać się totalitaryzmowi. Jego postawa inspirowała innych opozycjonistów, a dziś jest przypominana jako wzór nonkonformizmu i patriotyzmu. Ks. Kowalski przypomniał, że walka o wolność Solidarności Walczącej była nie tylko polityczna, ale i moralna. Na zakończenie ks. Ludwik Kowalski zapytał: „Co dziś znaczą dla nas tamte czyny? Postawa bohaterów tej patriotycznej wspólnoty przypomina, że: wolność nie jest dana raz na zawsze – wymaga czujności i zaangażowania. Odwaga rodzi się we wspólnocie – nikt nie zwycięża w pojedynkę, wiara i miłość do Polski idą w parze. Walka o godność człowieka jest także walką o prawdę Chrystusa” – powiedział.

Budowę Bursztynowego Ołtarza Ojczyzny zainicjował w 2000 roku śp. ks. Henryk Jankowski według projektu prof. Stanisława Radwańskiego z inicjatywy bursztynników gdańskich popartej przez kolejnych proboszczów Bazyliki. Krzyż Solidarności Walczącej zostanie wkomponowany m.in. obok wcześniej tam usytuowanego Krzyża Federacji Młodzieży Walczącej. W ołtarz wkomponowano także wiele innych elementów związanych z walką o niepodległość.

Na stronie internetowej Bazyliki znaleźć można informacje o śmiałym projekcie wielkiej kompozycji Ołtarza, mierzącej ponad 11 metrów wysokości, biegnącej półkolem długości 12 metrów, który został wkomponowany w architekturę świątyni.

Jego autorem jest prof. Stanisław Radwański, rektora ASP w Gdańsku i bursztynnik Mariusz Drapikowski. Prof. Stanisław Radwański stworzył także brązowe postaci dwóch wielkich współczesnych Polaków siedzące u stóp ołtarza: Papieża Jana Pawła II i kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Centralnym elementem ołtarza jest obraz Matki Boskiej – Opiekunki Ludzi Pracy namalowany przez ks. Franciszka Znanieckiego po masakrze grudniowej z 1970 roku. Madonna i Dzieciątko otrzymały nowe bursztynowe korony, poświęcone przez Papieża Jana Pawła II 6 lipca 2001 r. i wspaniałą, głęboko rzeźbioną sukienkę z uniikatowej odmiany białego bursztynu. Po obydwu stronach obrazu rozmieszczono figury Patronek Europy: św. Brygidy Szwedzkiej i św. Elżbiety Hesselblad. Pod sklepieniem zrywa się do lotu biały orzeł bursztynowy,

symbol naszego kraju i narodu. Bursztynowy ołtarz jest kompozycją wykonaną w technice jubilerskiej i jubilerskiej precyzji, lecz w skali zupełnie w jubilerstwie niespotykanej. Dostępność dzieła w świątyni położonej w centrum Gdańska pozwala mieć nadzieję, że będą z jego piękna czerpać wzruszenie i podziw niezliczone rzesze i pokolenia pielgrzymów i widzów.

fot. /solidarnosc-walczaca.pl

Posiedzenia Rady Dialogu Społecznego

W dniu 17 lipca br. odbyło się plenarne posiedzenie Rady Dialogu Społecznego, które zostało zdominowane przez dyskusję dotyczącą propozycji wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz propozycji wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2026 r., a także przyszłorocznego wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej. Rozmawiano także o wskaźniku waloryzacji rent i emerytur. Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz przewodniczący Rady Dialogu Społecznego Piotr Duda na początku spotkania



zaapelował do strony rządowej, by w kwestii omawianych dziś wskaźników toczyła się rzeczywista dyskusja.

„RDS chce negocjacji, chce rozmów, chce mieć po drugiej stronie osoby, które mają pełnomocnictwo, a jeżeli żaden z ministrów nie ma do tego pełnomocnictwa, to oczekujemy spotkania z Panem Premierem, zresztą o takie spotkanie zabiegamy już od marca tego roku, na razie bez efektu” – powiedział Piotr Duda. (fot. M. Żegliński/ tysol)

Podczas posiedzenia w imieniu „Solidarności” wypowiadał się m.in. Bartłomiej Mickiewicz, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, który poinformował, że związki zawodowe we wspólnym wystąpieniu wnoszą o 12-proc. wzrost wynagro-

żeń w państwowej sferze budżetowej, ale strona pracodawców wnosi o wzrost większy niż ten, który został zaproponowany przez rząd.

Katarzyna Zimmer-Drabczyk, ekspert NSZZ „Solidarność”, zwracała zaś uwagę na to, że Rada Dialogu Społecznego została pozbawiona informacji w postaci założeń makroekonomicznych na dany rok.

W czasie dyskusji Piotr Duda odniósł się do samej idei minimalnego wynagrodzenia i skrytykował propozycję rządową wzrostu poziomu stawki godzinowej o 90 gr! Sprzeciwił się także wysuwanej przez przedstawicieli pracodawców idei regionalizacji płacy minimalnej. Mówił także o tym, że niskie emerytury są wynikiem niskich płac. Wspominał także o konieczności implementacji dyrektywy dotyczącej adekwatnego minimalnego wynagrodzenia.

Przypomnijmy, wspólna propozycja NSZZ „Solidarność”, OPZZ i Forum Związków Zawodowych zakłada wzrost płacy minimalnej w 2026 roku do 5015 zł brutto, czyli o 349 zł więcej niż obecnie (7,48 proc.). Gdyby propozycja została przyjęta, pracownicy mogliby liczyć na wynagrodzenie minimalne w wysokości 3748,97 zł netto. Związkowcy argumentują, że tylko taka podwyżka pozwoli zrekompensować utratę siły nabywczej wynikającą z inflacji i realnie poprawi sytuację pracowników.

Według propozycji strony społecznej wzrost wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej powinien wynieść nie mniej niż 12%. Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent powinien z kolei zdaniem reprezentatywnych central związkowych wynosić nie mniej niż średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług w 2025 roku, o którym mowa w art. 89 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 1631), zwiększony o co najmniej 50 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia za pracę w roku 2025.

Rząd proponuje z kolei, by od 1 stycznia 2026 roku minimalna pensja brutto wynosiła 4806 zł, co oznacza wzrost o 140 zł w porównaniu do roku 2025 (ok. 3 proc.). Minimalna stawka godzinowa miałaby wówczas wy-

nieść 31,40 zł brutto. Rządowa propozycja wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej to z kolei 3 procent.

Piotr Duda już kilka tygodni temu rządową propozycję określił jako absurdalną i demonstrację braku szacunku wobec polskich pracowników.

Jeszcze mniejszy wzrost, na poziomie ustawowych wskaźników, postulują w kwestii minimalnego wynagrodzenia pracodawcy. Ich propozycja to zaledwie 50 zł więcej niż w 2025 roku. Pracodawcy jednak chcą, by wzrost wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej był wyższy niż rządowa propozycja. Trwają rozmowy dotyczące tego wskaźnika pomiędzy związkami zawodowymi a przedstawicielami pracodawców.

Strona pracowników oraz strona pracodawców Rady Dialogu Społecznego w przyjętej dziś jednogłośnie uchwale negatywnie oceniają proponowany przez stronę rządową wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej na rok 2026 na poziomie 103,0%.

Strona pracowników i strona pracodawców podkreślają, że wynagrodzenie stanowi podstawowy instrument motywacyjny do pracy oraz kluczowy czynnik stabilizujący zatrudnienie w sektorze publicznym, dlatego niezbędny jest wzrost płac oraz zagwarantowanie stabilnego i przewidywalnego finansowania wynagrodzeń na poziomie wyższym, niż przewiduje obecna propozycja strony rządowej.

Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” podtrzymują swoje stanowisko dotyczące przyszłorocznego wzrostu wynagrodzenia minimalnego oraz minimalnej stawki godzinowej, które w maju znalazło się we wspólnym piśmie trzech reprezentatywnych central związkowych wysłanym do Ministra Finansów.

Propozycja trzech reprezentatywnych central związkowych co do przyszłorocznego minimalnego wynagrodzenia za pracę wynosi nie mniej niż 5015 zł brutto. Oznacza to wzrost o 7,48 proc., czyli o 349 zł. Gdyby propozycja została przyjęta, pracownicy mogliby liczyć na wynagrodzenie minimalne w wysokości 3748,97 zł netto.

Jak związki zawodowe mają być skuteczne?

Podczas spotkania w Airbusie 18 lipca br. Przewodniczący Rafał Chojecki powiedział: „Jeśli związki mają być skuteczne, muszą również rozumieć grę polityczną i uczyć się jej zasad. Milczenie zwłaszcza w czasach kryzysu to zawsze zgoda na marginalizację. Dlatego działaj świadomie. Wpływ zaczyna się od decyzji o dołączeniu do związku zawodowego”.

W zbliżającą się rocznicę Porozumień Sierpniowych, podkreślić należy, że NSZZ „Solidarność” powstał bezpośrednio na bazie masowego ruchu społecznego „Solidarność”, dlatego w sposób naturalny i historyczny jest powiązany z opcją konserwatywną lub pravicową – aktywnie wspierał rządzące ugrupowania po 1989 roku i obecnie często sympatyzuje z prawicą. Z kolei OPZZ jest związany z polityczną linią postkomunistyczną, ponieważ został założony przez władze komunistyczne PRL jako kontrolowana, prorządowa alternatywa wobec zdelegalizowanej wówczas „Solidarności”.

Niestety w związku z powyższym, w Polsce związki zawodowe często pozostają w defensywie. Dlaczego? Bo nie wykształciliśmy kultury współpracy politycznej w interesie pracownika. Ale i tu dochodzi powoli do próby zmiany tego stanu rzeczy. Przykład „Solidarności” pokazuje zupełnie inny model: w swojej statutowej działalności jest niezależny między innymi od partii politycznych, ale czy to oznacza, że związek powinien milczeć? Absolutnie nie, wręcz przeciwnie. Zamiast biernie przyglądać się decyzjom rządu, związki zawodowe mogą i powinny oficjalnie wspierać programy, postulaty i kandydatów, którzy rozumieją najważniejsze potrzeby pracowników. I z całą pewnością nie jest to finansowanie, ale strategiczny lobbing interesu społecznego. Chodzi o to, by być aktywnym graczem, partnerem, który reprezentuje realne potrzeby milionów pracowników. Ponieważ tylko silne i zaangażowane związki zawodowe mogą skutecznie lobbować za interesami pracowniczymi. Nie wykształciliśmy kultury współpracy politycznej w interesie pracownika. Pokazuje to świat biznesu, w którym od zawsze jedno jest pewne: nikt nie zadba o interesy pracownika lepiej niż on sam – o ile ma za sobą siłę liczby, strukturę i narzędzia wpływu. Dlatego tak ważne jest, byś jako pracownik rozumiał, jak ogromną wartość niesie ze sobą zaangażowanie związków zawodowych w życie publiczne. Nie chodzi o poli-

tyczną przepychankę. Chodzi o realne, namacalne efekty. Właśnie do tego niezbędny jest lobbing pracowniczy – siła, którą warto uruchomić i rozwijać.

Co możemy zrobić? Co możemy z tego mieć? Wyobraźmy sobie związek, który ma przedstawicieli w wielu sejmowych komisjach, opiniuje ustawy dot. prawa pracy, wskazuje kandydatów, którzy walczą o wyższe pensje i bezpieczeństwo zatrudnienia czy buduje różne koalicje społeczne na poziomie krajowym. To wszystko można przełożyć na realny wzrost wynagrodzeń, lepsze warunki pracy, skuteczną ochronę przed niepożądanymi działaniami pracodawców i większą stabilność zatrudnienia. Czy nie o to powinien walczyć związek zawodowy?

Dlatego jeśli związki mają być skuteczne, muszą również rozumieć grę polityczną i uczyć się jej zasad. Milczenie, zwłaszcza w czasach kryzysu, to zawsze zgoda na marginalizację. Dlatego działajmy świadomie. Wpływ zaczyna się od decyzji o dołączeniu do związku zawodowego.

Bogdan Kubiak doradcą społecznym Prezydenta RP



18 sierpnia br. Prezydent Karol Nawrocki powołał Bogdana Kubiaka, byłego wiceprzewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” odpowiedzialnego za struktury branżowe, na swojego doradcę społecznego oraz do udziału w pracach Rady Dialogu Społecznego.

Prezydent Karol Nawrocki podziękował powołanym doradcom za przyjęcie oferty ciężkiej pracy dla wspólnego dobra.

Prezydent powiedział, że wśród powołanych doradców są reprezentanci środowisk, którzy wspierali Prezydenta w kampanii wyborczej, a których „funkcjonowanie jest bardzo ważne w kontekście przyszłości

Polski”. Według Prezydenta Pan Bogdan Kubiak, jako przedstawiciel NSZZ „Solidarność”, jest komponentem pewnej emocji społecznej i zaangażowania społecznego kancelarii Prezydenta.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda powiedział, że z radością przyjął informację, że Prezydent Karol Nawrocki powołał Bogdana Kubiaka na funkcję doradcy do spraw społecznych.

fot. Przemysław Keler/KPRP [01.09.2025]



ZE STRONY MINISTERSTWA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

<https://www.gov.pl/web/nauka>

Posiedzenia Podkomisji ds. Nauki i Szkolnictwa Wyższego

9 lipca 2025 r.

Komisja Edukacji i Nauki (KEN), obradowała pod przewodnictwem poseł Krystyny Szumilas (KO), jako przewodniczącej Komisji. Podczas posiedzenia rozpatrzone wnioski zgłoszone przez klub posłów PiS w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o wstrzymaniu likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika (druki nr 1284 i 1400). W posiedzeniu udział wziął Andrzej Szeptycki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Argumentem Posłów PiS był dotychczasowy dorobek naukowy zarówno Akademii Kopernikańskiej, jak i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika. Wnioskodawcy przypomnieli o szeregu wysoko punktowanych publikacji pracowników i doktorantów tych uczelni, o zatrudnionych ośmiu noblistach, trzech prezesach banków centralnych z Europy, o zorganizowanym Światowym Kongresie Kopernikańskim, w którym wzięło udział 700 uczonych z całego świata i podczas którego odbyła się jedyna w historii debata pięciu noblistów, co jest wydarzeniem bez precedensu. Na początku lipca br. minister nauki Marcin Kulasek przyznał stypendium dla wybitnych młodych naukowców 200 naukowcom ze Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika (na 1700 zgłoszonych wniosków o stypendium). Obecny na posiedzeniu Komisji podsekretarz stanu w MNiSzW Andrzej Szeptycki nie uznał tych argumentów i zaproponował odrzucenie wniosku. W efekcie Komisja odrzuciła wniosek o wstrzymaniu likwidacji Akademii Kopernikańskiej i Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika.

Po trzech latach od powołania Akademii Kopernikańskiej i po dwóch latach od powołania Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika zdecydowano o rozpoczęciu procesu likwidacji obu instytucji. Jako główne przyczyny likwidacji obu jednostek wskazywano na m.in. niską efektywność działania obu instytucji, brak wymiernych efektów naukowych w stosunku do ponoszonych kosztów, a także zbędne dublowanie zadań już realizowanych przez uznane jednostki, takie jak Polska Akademia Nauk czy Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej.

22 lipca 2025 r.

Komisja Edukacji i Nauki (ENM) rozpatrzyła uchwałę Senatu w sprawie ustawy o Instytucie imienia Wincentego Witosa. Senat zaproponował 6 poprawek. Komisja wniosła o ich przyjęcie. Poprawki m.in. doprecyzowują, że zadaniem Instytutu jest przywracanie miejsc pamięci związanych z Wincentym Witosem oraz rozszerzają katalog funduszy Instytutu o fundusz stypendialny, z którego będą ustanawiane stypendia dla wyróżniającej się młodzieży wywodzącej się ze środowiska wiejskiego oraz nagrody w konkursach wiedzy o Wincentym Witosie. Ustawa zakłada, że instytut będzie zajmował się ochroną i szerzeniem myśli patriotycznej Witosy, przybliżaniem jego postaci jako męża stanu, który „dał głos i siłę chłopom, najliczniejszej, a wcześniej najbardziej zapomnianej grupie społecznej”. Instytucja ma zajmować się też dokumentowaniem działań Witosy jako lidera społecznego i narodowego, badaniem nad zbrodniami XX wieku, zarówno niemieckimi, jak i sowieckimi, gromadzeniem relacji ofiar i świadków zbrodni totalitarnych, współpracą z placówkami edukacyjnymi, opieką nad miejscami pamięci związanymi z jego życiem i działalnością.

Sejm przyjął ustawę 25 lipca 2025 r.

Nowe kompetencje Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej

Od 1 lipca 2025 roku Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej NAWA staje się jedynym organem odpowiedzialnym za wydawanie indywidualnych informacji o zagranicznych świadectwach i dyplomach. Zmiana ta wynika z ustawy z dnia 4 kwietnia 2025 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wyeliminowania nieprawidłowości w systemie wizowym Rzeczypospolitej Polskiej. Nowe zasady mają usprawnić proces uznawania zagranicznych kwalifikacji, co jest kluczowym problemem dla osób planujących studia w Polsce.

Celem nowej ustawy jest pogodzenie dwóch priorytetów: zapewnienia bezpieczeństwa i utrzymania otwartości na zagranicznych studentów. Przejęcie kompetencji w zakresie potwierdzania zagranicznych świadectw przez NAWA to krok w stronę jeszcze większej przejrzystości, jednolitości i przede wszystkim efektywności procesu wydawania wiz. Dzięki nowym rozwiązaniom osoby z zagranicznym wykształceniem będą mogły szybciej i sprawniej rozpocząć studia w Polsce. Należy zaznaczyć, że kiedy Polska wstępowała do Unii Europejskiej, na polskich uczelniach studiowało mniej niż 9 tysięcy zagranicznych studentów. Obecnie ta liczba przekracza 100 tysięcy.

Cały proces aplikacji zostanie maksymalnie uproszczony, ujednolicony i w stu procentach przeniesiony do sfery online. Oznacza to, że każdy kandydat, niezależnie od miejsca na świecie, będzie mógł złożyć wniosek i otrzymywać wszelkie informacje drogą elektroniczną.

W przypadku świadectw i dyplomów z państw UE, EFTA, OECD oraz państw, z którymi Polska podpisała umowy o uznawalności wykształcenia, jak również świadectw International Baccalaureate (IB) oraz European Baccalaureate (EB), informacja Dyrektora NAWA nie jest wymagana w procesie rekrutacji na studia. Informacja Dyrektora NAWA nie jest również wymagana w procesie rekrutacji na studia podyplomowe oraz do szkoły doktorskiej.

Decyzja Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego o odwołaniu z funkcji Rektora Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

W dniu 1 lipca 2025 r. została doręczona decyzja nr 1/6015.15.2025 Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 13 czerwca 2025 r. w sprawie odwołania Pana prof. dr. hab. Piotra Borka z funkcji rektora Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

Prof. Piotr Borek został wybrany rektorem Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie na drugą kadencję w marcu 2024 r.

Podstawą odwołania ma być kwestia efektywnego zarządzania środkami publicznymi, w tym również nieprawidłowości w wykonaniu planów finansowych Akademii. Ministerstwo Finansów zwracało uwagę na nieprawidłowe wykonanie planów budżetowych w latach 2022 i 2023.

Kolegium Rektorskie uczelni zapowiada, w odpowiedzi, podjęcie przewidzianych prawem działań. Sprzeciw wobec decyzji ministra nauki o wszczęciu postępowania wyraziła również Rada Uczelni UKEN i Komisja Uczelniana NSZZ „Solidarność”. W oświadczeniu „Solidarność” napisano, że w 2020 roku, a więc w momencie obejmowania sterów przez prof. Borka, zadłużenie UKEN wynosiło ponad 24 mln zł, a dzisiaj znacznie zmalało. Nie płacono podstawowych zobowiązań i istniała realna groźba braku środków na wynagrodzenia. NSZZ „Solidarność” oraz Rada Uczelni zwracają uwagę na potrzebę respektowania autonomii uczelni oraz brania pod uwagę odpowiedzialności organów uczelni za realizowane bieżące zadania, w tym m.in. trwającą rekrutację i zbliżającą się ewaluację jakości działalności naukowej.

Nowa ewaluacja jakości działalności naukowej

W środę 23 lipca ruszył cykl pięciu spotkań w formule online poświęconych nowym zasadom ewaluacji jakości działalności naukowej. „Porozmawiajmy o konkretach” to inicjatywa ministry Karoliny Ziolo-Pużuk, która od kwietnia br. przewodniczy pracom liczącego 31 ekspertek i ekspertów Zespołu do spraw opracowania założeń nowego modelu ewaluacji jakości działalności naukowej. Zespół ten do końca września wypracować nowe zasady, które zaczną obowiązywać od początku 2026 roku.

Cykl spotkań „Porozmawiajmy o konkretach” ma stać się istotnym elementem procesu tworzenia nowych, bardziej transparentnych i odbiurokratyzowanych zasad oceny jakości działalności naukowej. Czas pracy Zespołu został wydłużony do końca września, aby umożliwić pełniejsze odniesienie się do wszystkich zgłoszonych postulatów i uwag. Ministerstwo chce też dokonać pewnego podsumowania dotychczasowych prac.

Kolejne spotkania będą dotyczyć zagadnień ogólnych, publikacji naukowych – kryterium pierwszego, grantów i efektów finansowych badań naukowych i prac rozwojowych – kryterium drugiego oraz wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki – kryterium trzeciego. Nowością jest kryterium czwarte – docelowo obejmujące m.in. obszar kształcenia kadr i wsparcia rozwoju kariery i to jemu będzie poświęcone ostatnie, zamykające cykl „Porozmawiajmy o konkretach” spotkanie. Spotkania będą odbywać się w formule online, poprzez aplikację Webex.

Cykl tych spotkań zakończył się 1 sierpnia. W prowadzonych w dniach 23 lipca – 1 sierpnia 2025 roku przez wiceministrę Karolinę Ziolo-Pużuk pięciu spotkaniach udział wzięło ok. 3,5 tys. ekspertów i przedstawicieli różnych środowisk naukowych, budując tym samym przestrzeń otwartego dialogu na temat obecnych oraz planowanych zasad ewaluacji działalności naukowej.

W dyskusji przewijała się konieczność dalszego wzmacniania jakościowej oceny dorobku naukowego przy zachowaniu transparentności i otwartości procesu eksperckiego. Uczestnicy konsultacji podkreślali znaczenie elastycznego podejścia do wykazów czasopism i konferencji, postulując ich dostosowanie do dynamicznych realiów poszczególnych dyscyplin. Wielokrotnie akcentowano też potrzebę premiowania osiągnięć rzeczywiście świadczących o doskonałości naukowej, zamiast mechanicznego gromadzenia punktów.

Ważnym, formułowanym wielokrotnie przez środowisko, postulatem było uwzględnienie w procesie ewaluacji takich form aktywności, jak wzory przemysłowe, doktoraty wdrożeniowe czy niesprzedane patenty. Podczas konsultacji przewijały się głosy kładące nacisk na konieczność opracowania jasnych, spójnych reguł premiowania udziału w projektach unijnych, bez względu na ich źródła finansowania. Padły także propozycje włączenia do oceny działalności eksperckiej wykonywanej na rzecz instytucji krajowych i międzynarodowych.

Pojawił się także wątek problemów systemowych, takich jak niestabilne formy zatrudnienia oraz zjawisko tzw. „uśmieciowienia” umów w nauce – uczestnicy podkreślili potrzebę wypracowania skutecznych instrumentów zapewniających stabilność i przewidywalność warunków pracy dla ludzi nauki.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wyraża uznanie dla wszystkich uczestników spotkań, których zaangażowanie stanie się wartością dodaną w toku dalszych prac legislacyjnych i organizacyjnych. Wszelkie zgłoszone uwagi i propozycje będą wnikliwie analizowane i wykorzystane przy kształtowaniu docelowego modelu ewaluacji. Wspólnie budujemy system, który będzie sprzyjał rozwojowi nauki, promował jakość i innowacyjność oraz odpowiadał na realne potrzeby środowiska badawczego.

Spotkanie liderów programów antarktycznych w Warszawie

Po raz pierwszy w historii, w dniach 5-8 sierpnia, stolica Polski będzie gościć członków organizacji zrzeszającej menadżerów narodowych programów antarktycznych. Na co dzień organizacje te tworzą warunki do prowadzenia badań polarnych, odpowiadają również za funkcjonowanie stacji badawczych, flot transportowych, zaopatrzenia, bezpieczeństwa i infrastruktury w najbardziej ekstremalnych warunkach na Ziemi. Na początku

sierpnia wszyscy pojawią się w Warszawie w ramach wydarzenia COMNAP, nad którym honorowy patronat objął Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Obecność Polski w Antarktyce to nie tylko prestiż związany z udziałem w globalnej nauce ale to również szansa na wpływ na międzynarodowe decyzje, na odpowiedzialny udział w ochronie najbardziej unikalnego ekosystemu Ziemi.

COMNAP to jedyna międzynarodowa platforma wymiany wiedzy i współpracy między menadżerami programów antarktycznych. Zrzesza przedstawicieli ponad 30 państw – od Stanów Zjednoczonych, przez Koreę Południową, po Chile. Działalność organizacji koncentruje się wokół zapewnienia bezpiecznych i zrównoważonych warunków dla prowadzenia badań naukowych. Spotkania COMNAP obejmują m.in. koordynację tras statków i samolotów, uzgadnianie modernizacji infrastruktury, wymianę informacji o sprzęcie technicznym, procedurach ratunkowych i ochronie środowiska.

To właśnie w ramach COMNAP zapadają decyzje o tym, kto może przewieźć ludzi i sprzęt, gdzie da się połączyć wysiłki różnych krajów. Polska ma w tym spotkaniu kluczowe znaczenie. Utrzymywana przez Polskę całoroczna stacja badawcza zlokalizowana na Wyspie Króla Jerzego, funkcjonuje nieprzerwanie już niemal 50 lat (od 1977 roku). To jedno z najdłuższych działających laboratoriów polarnych w rejonie Antarktyki Zachodniej. Każdego roku zespoły naukowe prowadzą tam monitoringi środowiskowe, badania klimatyczne, geofizyczne i biologiczne, możliwe tylko dzięki precyzyjnie zorganizowanej logistyce. Także udział Polski w COMNAP ma długą tradycję. Zespół ludzi pracujących dla Polskiej Stacji Antarktycznej im. Henryka Arctowskiego należy do najbardziej aktywnych uczestników grup regionalnych i eksperckich, m.in. w zakresie infrastruktury, bezpieczeństwa, rekrutacji i wspierania badań środowiskowych. Polska od 1977 roku ma status strony konsultatywnej Układu Antarktycznego, czyli współdecydowania o zasadach funkcjonowania Antarktyki. To status przyznawany tylko państwom aktywnie prowadzącym całoroczne badania naukowe. W nadchodzących latach Polska planuje dalsze wzmacnianie swojej obecności logistycznej i naukowej w regionie. Modernizacja zaplecza technicznego Stacji Antarktycznej im. Henryka Arctowskiego, rozwój kompetencji operacyjnych oraz zaangażowanie w projekty międzynarodowe mają służyć nie tylko polskim badaczom, ale całej globalnej społeczności naukowej. Należy zaznaczyć, że wydarzenie jest przeznaczone wyłącznie dla członków organizacji.

Ciekawostki

- W logistyce polarnej działa około 500-1500 specjalistów w skali globu.
- Narodowe programy antarktyczne organizują transport naukowców między stacjami przez wymianę informacji o statkach i samolotach. System „naczyń połączonych” pozwala na efektywne wykorzystanie zasobów transportowych.
- Programy antarktyczne współdzielą zasoby logistyczne – większość nie jest samowystarczalna oprócz tzw. programów wielkoskalowych takich jak np.: program amerykański.

Wizyta Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Państwowym Instytucie Geologicznym – Państwowym Instytucie Badawczym

Minister Marcin Kulasek odwiedził Państwowy Instytut Geologiczny – Państwowy Instytut Badawczy (PIG-PIB), który w obliczu współczesnych wyzwań klimatycznych i surowcowych, zyskuje zupełnie nowy wymiar. Instytucja od ponad stu lat stanowi filar polskiej myśli geologicznej i nieprzerwanie wspiera państwo w podejmowaniu strategicznych decyzji opartych na wiedzy. Wizyta miała miejsce w zabytkowej siedzibie Instytutu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie i rozpoczęła się w historycznej sali im. Jana Czarnockiego – jednej z najważniejszych postaci w dziejach polskiej geologii. Podczas wystąpienia otwierającego spotkanie, minister Kulasek zwrócił uwagę na strategiczne znaczenie kierunków pracy instytutu. Ponad 100-letnia historia Instytutu to dowód na to, jak ważna jest geologia i nauka dla rozwoju Polski. Dziś, wobec wyzwań klimatycznych, rosnącego zapotrzebowania na surowce i konieczności zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, wiedza i do-

świadczenie specjalistów skupionych wokół Instytutu stają się kluczowe dla podejmowania racjonalnych decyzji na poziomie państwowym – podkreślił minister.



W murach tego gmachu w 1919 roku rozpoczęła się historia Instytutu, powołanego jako jednej z pierwszych instytucji naukowych niepodległej Polski.

Instytut zapisał się złotymi zgłoskami w historii gospodarczej Polski – jego badacze przyczynili się do odkrycia złóż miedzi w rejonie

Lubina i Głogowa, kierowali rozpoznaniem złóż siarki w Tarnobrzegu i odegrali zasadniczą rolę w identyfikacji zasobów fosforytów, soli potasowej i wód geotermalnych. Dziś kontynuują tę misję, rozwijając krajowy monitoring zagrożeń geologicznych, badając zasoby wód podziemnych, wspierając bezpieczeństwo energetyczne i planowanie przestrzenne. Duże wrażenie wywarła też Biblioteka Geologiczna PIB, pełniąca rolę centrum informacji oraz zajmująca się opracowywaniem Bibliografii Geologicznej Polski.

Państwowy Instytut Geologiczny – PIB pozostaje narodowym centrum wiedzy geologicznej, działającym na styku nauki, gospodarki i administracji.

Prezydent nie podpisał ustawy likwidującej Akademię Kopernikańską

Prezydent Andrzej Duda 5 sierpnia, ostatniego dnia urzędowania, zawetował ustawy likwidujące dwie uczelnie – Akademię Kopernikańską i Akademię Wymiaru Sprawiedliwości, której kampus mundurowy mieści się w Kaliszu przy ul. Wrocławskiej. Władze uczelni nie kryją zadowolenia, a Ministerstwo Sprawiedliwości rozczarowania.

Za tę decyzję byłemu już Prezydentowi podziękował w imieniu społeczności akademickiej rektor-komendant Akademii Wymiaru Sprawiedliwości dr Michał Sopiński, prof. AWS.

Portal usług dla nauki

Portal Usługi dla Nauki został uruchomiony na początku sierpnia przez Ministerstwo NiSZW razem z Ośrodkiem Przetwarzania Informacji – Państwowym Instytutem Badawczym. Portal pozwala załatwiać przez internet sprawy związane z nauką i kształceniem na poziomie wyższym.

Portal Usługi dla Nauki dostarcza dostępu do właściwego systemu lub aplikacji, w których na przykład:

- poznasz rzetelne bazy wiedzy lub uzyskasz grant na projekty badawcze,
- wywiążesz się z obowiązków prawnych,
- znajdziesz inspiracje do rozwoju kariery naukowej,
- nawiążesz współpracę z biznesem i skomercjalizujesz swoje osiągnięcia naukowe,
- znajdziesz wiarygodne informacje na temat kierunków studiów prowadzonych w Polsce.

Usługi dla Nauki podzielono na 4 kategorie: dla uczelni i instytutów naukowych, dla naukowca, dla studenta, dla biznesu. Do pakietu usług dodano wsparcie szkoleniowe i techniczne.

Cyfryzacja polskiej nauki i usług dla obywateli wymaga nowej perspektywy – perspektywy użytkownika. Portal pomaga naukowcom, pracownikom administracji państwowej, studentom, kandydatom na studia i przedsiębiorcom odnaleźć się w różnorodności systemów tworzonych w różnym czasie.

Nowa architektura pomaga znaleźć szybko rozwiązanie, które odpowiada na konkretną potrzebę użytkownika. Pokazuje powiązania między istniejącymi systemami i aplikacjami, dzięki czemu możemy je ulepszać i projektować w sposób bardziej zintegrowany i przejrzysty.

Polska nauka umacnia się w sektorze gospodarki kosmicznej

Minister Marcin Kulasek, 8 sierpnia 2025 r. wziął udział w inauguracji projektu SPARK (Spacecraft Platform Architecture for Research and Key-enabling missions). Zaprezentowane w siedzibie Sieci Badawczej Łukasiewicz – Instytutu Lotnictwa przedsięwzięcie wpisuje się w globalny trend przechodzenia od tradycyjnego przemysłu kosmicznego do dynamicznie rozwijającej się gospodarki kosmicznej. To również sygnał świadczący o wzmocnieniu pozycji Polski w obszarze innowacji i nowoczesnych technologii.



SPARK jest wspólnym przedsięwzięciem Sieci Badawczej Łukasiewicz, składającym się z konsorcjum tworzonego przez trzy instytuty: Łukasiewicz – Instytut Lotnictwa (lider projektu), Łukasiewicz – Instytut Metali Nieżelaznych oraz Łukasiewicz – Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów PIAP. Satelita badawczy SPARK pozwoli prowa-

dzić badania i testy komponentów opracowanych w Polsce, w tym systemów awionicznych, źródeł zasilania, komputerów pokładowych oraz rozwiązań komunikacyjnych. Projekt jest elementem realizacji strategii przyjętej przez Sieć Badawczą Łukasiewicz, która zakłada m.in. rozwój projektów podwójnego zastosowania (cywilnego i wojskowego, dual-use) oraz budowę suwerennych kompetencji kosmicznych. W swoim wystąpieniu minister podkreślał także rolę SPARK w tworzeniu warunków pracy, które będą sprzyjać zatrzymywaniu w Polsce najwybitniejszych naukowców. Projekt SPARK to także sygnał dla polskich badaczy, doktorantów, inżynierów, studentów: nie musicie już wyjeżdżać, żeby tworzyć przyszłość. Możecie to robić tutaj, w Polsce, na światowym poziomie.

SPARK to także odpowiedź na potrzeby Krajowego Programu Kosmicznego oraz Polskiej Strategii Kosmicznej. Dzięki realizacji projektu polskie technologie zyskają tzw. flight heritage – potwierdzenie działania w warunkach orbitalnych, co znacząco zwiększy ich wiarygodność i potencjał eksportowy. Sieć Badawcza Łukasiewicz ma szansę stać się motorem napędowym polskiego sektora kosmicznego dzięki kompetencjom budowanym w instytutach Sieci, w Łukasiewicz – ILOT, liderze konsorcjum w tym projekcie.

SPARK koncentruje się na praktycznym rozwoju inżynierii satelitarnej, obejmując pełen cykl życia misji: od fazy koncepcyjnej i projektowania elementów platformy, przez integrację i testy środowiskowe, aż po operacyjną eksploatację satelity na orbicie.



ROCZNICE

82. rocznica Rzezi Wołyńskiej

Narodowy Dzień Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej

11 lipca 1943 r. nastąpiła kulminacja zbrodni, którą dzisiaj nazywamy ludobójstwem wołyńskim czy Rzezią Wołyńską.

4 czerwca 2025 r. prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o ustanowieniu dnia **11 lipca Narodowym Dniem Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej**.



fot. prezydent.pl [11.07.2025]

W tym roku po raz pierwszy 11 lipca obchodzimy święto państwowe: **Narodowy Dzień Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA**. Dzień ten jest wspomnieniem wszystkich ofiar ukraińskich nacjonalistów, które zginęły na Wołyniu i w Galicji w latach 1939–1947.

W wielu miejscach w Polsce zorganizowano uroczystości upamiętniające „krwawą niedzielę”. Centralne, państwowe uroczystości odbyły się w Warszawie pod pomnikiem Ludobójstwa Wołyńskiego.

Przewodnicząca Parlamentu Europejskiego Roberta Masola nie zgodziła się, aby Parlament minutą ciszy uczcił pamięć pomordowanych Polaków.

615. rocznica bitwy pod Grunwaldem

15 lipca 1410 roku wojska polskie i litewskie pod wodzą Władysława Jagiełły odniosły spektakularne zwycięstwo pod Grunwaldem, pokonując zakon krzyżacki. Bitwa ta jest jedną z największych bitew w historii średniowiecznej Europy i jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Polski.

80. rocznica Obławy Augustowskiej

18 lipca 2025 r. przypada 80. rocznica Obławy Augustowskiej. Na mocy ustawy dzień 12 lipca został ustanowiony jako Dzień Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej z lipca 1945 roku.

Jak czytamy w ustawie z 2015 r., dzień ten został ustanowiony „w hołdzie Ofiarom Obławy Augustowskiej z lipca 1945 roku – bohaterom antykomunistycznego podziemia niepodległościowego, którzy nie pogodzili się z nową sowiecką okupacją, zamordowanym z rozkazu Stalina na terenie północno-wschodniej Polski w czasie pokoju po kapitulacji hitlerowskich Niemiec”.

Obława Augustowska to największa powojenna zbrodnia dokonana przez Sowietów na Polakach. W lipcu 1945 r., dwa miesiące po zakończeniu II wojny światowej w Europie, w rejonie Puszczy Augustowskiej Armia Czerwona, przy współpracy funkcjonariuszy polskiej bezpieki oraz żołnierzy „ludowego” Wojska Polskiego przeprowadziła operację wojskową mającą na celu likwidację działającego na tym terenie podziemia niepodległościowego, które m.in. broniło miejscowej ludności przed sowieckim terrorem.



fot. ipn.gov.pl [11.07.2025]

Obławę Augustowską często nazywa się „małym Katyniem” ze względu na pewne podobieństwa ze znaną już powszechnie sowiecką zbrodnią, popełnioną w kwietniu 1940 r. na polskich jeńcach wojennych.

W trakcie operacji Sowietci przyjęli, że wszystkie napotkane na przeszukiwanym terenie osoby w wieku od 16 do 38 lat są podejrzanymi i wymagają sprawdzenia. To wyjaśnia, skąd w sowieckich dokumentach podawana jest liczba aż 7000 osób zatrzymanych w okresie pierwszych dziesięciu dni operacji. Większość po rewizji i sprawdzeniu tożsamości wypuszczano, ale niektórych zatrzymywano na dłużej. Z dostępnych relacji wynika, że torturami próbowano niekiedy wymuszać na nich zeznania.

Nieznana pozostaje ostateczna liczba zamordowanych, a o sporej części tych, których tożsamość udało się ustalić, poza nazwiskiem, datą urodzenia i miejscem zamieszkania nie wiadomo nic lub wiadomo niewiele. Prawdopodobnie większość ze znanych dziś ponad 600 polskich ofiar obławy należała do konspiracji niepodległościowej lub ją wspierała. Natomiast część zamordowanych w obławie należy z pewnością uznać za przypadkowe osoby, prawdopodobnie dobrano je, „by liczba się zgadzała”. Być może po prostu wydano rozkaz, aby „znaleźć” jak najwięcej „bandytów”.

Na liście ofiar znanych z nazwiska znajduje się ok. 30 kobiet oraz kilkanaście osób niepełnoletnich. Zdecydowaną większość stanowią pełnoletni mężczyźni, mieszkańcy wsi.

Warto podkreślić, że przez ponad trzydzieści lat po II wojnie światowej, wiele osób i instytucji dbało o upamiętnienie ofiar obławy. Jednym z rezultatów ich działań było właśnie ustanowienie w 2015 r. święta państwowego – 12 lipca jako Dnia Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej z lipca 1945 roku.

81. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego



1 sierpnia 2025 r., o godz. 17.00 – symbolicznej godzinie wybuchu Powstania Warszawskiego – odbyły się uroczystości przy pomniku Gloria Victis na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Hołd Powstańcom oddali Prezydent RP Andrzej Duda oraz Prezydent elekt RP Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej.

Powstanie Warszawskie było jednym z najważniejszych i najdramatyczniejszych wydarzeń w najnowszej historii Polski. 1 sierpnia 1944 r. Armia Krajowa podjęła największy wysiłek zbrojny o wyzwolenie Warszawy, o wyzwolenie całej Polski. Podczas 63 dni walk mieszkańcy Warszawy wykazali się niezwykłą odwagą, bohaterstwem i determinacją w walce z okupantem.

Dla uczczenia tego wydarzenia, w dniu 1 sierpnia odbył się już XIV Marsz Powstania Warszawskiego, który jest ważnym patriotycznym aktem naszej wspólnoty narodowej, a zarazem doniosłym gestem tysięcy Polaków, którzy wierzą, że pamięć o Bohaterach wymaga zdecydowanej manifestacji w przestrzeni publicznej. Marsz wyruszył po zakończeniu sygnału syren o godz. 17.00 z Ronda Dmowskiego, a zakończył się pod Pomnikiem Powstania Warszawskiego, na Placu Krasińskich.

fot. Elżbieta Kniecicka / Wiadomości KSN

105. rocznica Bitwy Warszawskiej

Święto Wojska Polskiego

15 sierpnia, w dniu Święta Wojska Polskiego oraz w 105. rocznicę Bitwy Warszawskiej – Cudu na Wisłę – wśród licznych uroczystości i imprez odbyła się w Warszawie defilada wojskowa, która była największą od lat.

Bitwa Warszawska stoczona w dniach 13-15 sierpnia 1920 roku pomiędzy nacierającą na Warszawę Armią Czerwoną a Wojskiem Polskim, zwana Cudem nad Wisłą, była decydującą bitwą wojny polsko-bolszewickiej.

Oddziały Wojska Polskiego zdołały odepchnąć i pokonać nacierające wojska Armii Czerwonej. Zwycięstwo strony polskiej w bitwie radykalnie zmieniło przebieg wojny, pozwoliło zachować niepodległość odradzającej się Rzeczypospolitej, a także przekreśliło radzieckie plany ustanowienia w Polsce republiki sowieckiej.



fot. prezydent.pl [15.08.2025]

W sobotę 16 sierpnia w Ossowie odbyło się uroczyste otwarcie Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. z udziałem przedstawicieli władz państwowych.



fot. muzeumwp.pl [18.08.2025]

80. rocznica tragedii w Hiroszynie i Nagasaki

6 sierpnia obchodzona jest 80. rocznica zrzucenia bomby atomowej na Hiroszynie. Amerykański bombowiec B-29 zrzucił bombę „Little Boy” na to miasto 6 sierpnia 1945 roku.

Trzy dni później, 9 sierpnia, druga bomba atomowa spadła na Nagasaki. W Hiroszynie i Nagasaki odbędą się obchody upamiętniające ofiary i wzywające do pokoju.

Sam wybuch w Hiroszynie i skutki promieniowania spowodowały do końca 1945 roku śmierć około 140 tysięcy mieszkańców tego miasta, a kolejne setki tysięcy zmarły w następnych miesiącach i latach na skutek odniesionych obrażeń i choroby popromiennej.

Wybuch nad Hiroszynie był równoważny z detonacją 16 tysięcy ton (16 kiloton) trotylu, dodatkowo towarzyszyło mu zabójcze promieniowanie.

Zrzucenie drugiej bomby 9 sierpnia 1945 roku na Nagasaki, spowodowało śmierć około 70 tysięcy ludzi (zabitych natychmiast oraz zmarłych w wyniku odniesionych ran i choroby popromiennej).

Sześć dni później Japonia ogłosiła kapitulację, co oznaczało koniec II wojny światowej.

Obchody 45. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”



Obchody 45. rocznicy Sierpnia '80 i powstania NSZZ „Solidarność” rozpoczęły się już w lipcu w Lublinie oraz w Gdańsku 14 sierpnia, kiedy to 45 lat temu, w 1980 roku stanęła Stocznia Gdańska.

Rozpoczęty 14 sierpnia 1980 roku strajk w Stoczni Gdańskiej im. Lenina zmienił historię Polski, doprowadzając do powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, pierwszej w krajach komunistycznych niezależnej od władz, legalnej organizacji związkowej.

fot. IPN

Bezpośrednim powodem strajku było wyrzucenie ze Stoczni Anny Walentynowicz, działaczki Wolnych Związków Zawodowych. Przywrócenie Anny Walentynowicz do pracy było warunkiem zawieszenia strajku. Tak się jednak nie stało. Strajk doprowadził do podpisania Porozumień Sierpniowych 31 sierpnia 1980 roku.

Pamiętać należy, że strajkował nie tylko Gdańsk, ale cała Polska, a lawina strajków ruszyła już w lipcu 1980 roku w Lublinie. Każdego roku „Solidarność” oddaje hołd wszystkim uczestnikom sierpniowych wydarzeń, które doprowadziły do odzyskania przez Polskę niepodległości.

Relacje z uroczystości upamiętniających 45. rocznicę tamtych wydarzeń zamieścimy w następnym numerze „Wiadomości KSN”.



fot. Anna Walentynowicz – przystanekhistoria.pl

Senat RP w 45. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych

11 sierpnia, Senat przez aklamację podjął uchwałę w 45. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, składając hołd „wszystkim uczestnikom protestów robotniczych, liderom i członkom wielomilionowego ruchu „Solidarność”.

Jak przypomniano w treści uchwały, „w sierpniu 1980 roku przez Polskę przetoczyła się fala protestów robotniczych. Strajki w Stoczni Gdańskiej i innych zakładach pracy w całym kraju były wyrazem sprzeciwu wobec opresyjnego systemu komunistycznego”. Protesty – zaznaczono – doprowadziły do zawarcia Porozumień Sierpniowych pomiędzy robotnikami, a władzami PRL.

W uchwale zaznaczono, że protesty „zapoczątkowały pokojowe przemiany demokratyczne w Polsce i w całej Europie Środkowo-Wschodniej stając się inspiracją dla milionów ludzi, którzy marzyli o wolności, demokracji i niepodległości”.

W 45. rocznicę wydarzeń sierpniowych Senat RP „składa hołd wszystkim uczestnikom protestów robotniczych, liderom i członkom wielomilionowego Ruchu Solidarności, wspierającym ich mieszkańcom i bliskim oraz wyraża najwyższe uznanie dla ich odwagi, determinacji i poczucia odpowiedzialności za losy Polski. Pozostajemy wdzięczni wszystkim, którzy dali przykład, że dialog i wspólne poszukiwanie porozumienia stanowią najskuteczniejsze metody rozwiązywania sporów społecznych” – podkreślono w treści uchwały.



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 14 sierpnia 2025 r.

Poz. 760

UCHWAŁA

SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 7 sierpnia 2025 r.

w 45. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych

W sierpniu 1980 roku przez Polskę przetoczyła się fala protestów robotniczych. Strajki w Stoczni Gdańskiej i innych zakładach pracy w całym kraju były wyrazem sprzeciwu wobec opresyjnego systemu komunistycznego.

Protesty doprowadziły do zawarcia Porozumień Sierpniowych między robotnikami a władzami PRL, co otworzyło drogę do powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Ruch Solidarności zapoczątkował pokojowe przemiany demokratyczne w Polsce i w całej Europie Środkowo-Wschodniej, stając się inspiracją dla milionów ludzi, którzy marzyli o wolności, demokracji i niepodległości.

W 45. rocznicę wydarzeń sierpniowych Senat Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd wszystkim uczestnikom protestów robotniczych, liderom i członkom wielomilionowego Ruchu Solidarności, wspierającym ich mieszkańcom i bliskim oraz wyraża najwyższe uznanie dla ich odwagi, determinacji i poczucia odpowiedzialności za losy Polski. Pozostajemy wdzięczni wszystkim, którzy dali przykład, że dialog i wspólne poszukiwanie porozumienia stanowią najskuteczniejsze metody rozwiązywania sporów społecznych.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Marszałek Senatu: *M. Kidawa-Błońska*

MODLITWA ZA POLSKĘ – KS. JERZY POPIEŁUSZKO



Msza Święta za Ojczyznę 26 sierpnia 1984 r.

Poprzez wieki historii naszego narodu Maryja, Matka Syna Bożego, była nierozdzielny elementem jej dziejów. Obrła sobie tron królowania na Jasnej Górze i uczyniła, że w tym miejscu Polacy zawsze, a zwłaszcza w czasach największych zniewoleń narodu, czuli się prawdziwie wolni. Zarówno pod Grunwaldem, jak i w czasie szwedzkiego najazdu, pod Wiedniem i w 1920 roku, w czasie II wojny światowej, a zwłaszcza w czasach powojennych była Tą, która umacniała w narodzie polskim nadzieję.

W czasach zaborów, zwłaszcza na terenie zaboru rosyjskiego, czynnik religijny i maryjny dominował w manifestacjach patriotycznych. Carscy czynownicy walczyli również i z pieśniami maryjnymi, które rozbrzmiewały w kościołach. Sotnie kozackie widziały też w Matce Boskiej Częstochowskiej swojego wroga. Szukano po domach obrazków z Jej wizerunkiem. Zdzierano z drzwi domów i murów kamienic obrazki, które były naklejane w formie jakby niepisanych ulotek. Z pewnym lękiem słuchali urzędnicy carscy z komisji śledczych o tzw. wojennych czynach Pani Jasnogórskiej, której w czasie powstania styczniowego nie wahali się kiedyś nazwać „główną Rewolucjonistką”.

W 1920 roku, a więc niedługo po odzyskaniu niepodległości, Episkopat Polski ponowił obranie Matki Boskiej Częstochowskiej na Królową Polski. A wśród uroczystych słów aktu deklarowano: „Tutaj, na Jasnej Górze, gdzie każdy kamień głosi cuda Twojej nad narodem naszym opieki, wyciągamy ku Tobie, Matko litości, błagalne dłonie, byś w ciężkiej kraju potrzebie przyszła nam z pomocą”¹.

Zawsze Maryja dla narodu była Matką podtrzymującą swe dzieci w wierze i nadziei, że odmieni się los udręczonej Ojczyzny.

Poprzez obraz Czarnej Madonny, o którym pisze Lechoń, że widać go:

(...) w każdej polskiej chacie.
I w kościele, i w sklepiku, i w pysznej komnacie
W ręku tego, co umiera, nad kołyską dzieci...,

docierała wszędzie tam, gdzie budziła się wiara i nadzieja. W swoim obrazie dotarła również w sierpniu 1980 roku do Gdańskiej i Szczecińskiej Stoczni, dotarła do kopalń na Śląsku i do Huty Warszawa. Była przy kolejnym zrywie patriotycznym naszego narodu, była przy rodzeniu się „Solidarności”.

Dzisiaj, w czwartą rocznicę powstania „Solidarności”, mamy obowiązek szczególnie przywołać w swojej pamięci nastroje tamtych gorących sierpniowych dni. Dni, w których troski o dom ojczysty, w bólu i niepokoju serca, w umęczeniu fizycznym i duchowym, na klęczkach z różańcem w ręku, na klęczkach przy polowych ołtarzach, z patriotycznymi i religijnymi pieśniami na ustach, w rozpaczliwym wołaniu robotników o godność człowieka i pracy, z poparciem inteligencji i świata kultury rodziła się solidarność polskiego narodu. Solidarność narodu miała swoje korzenie już w poprzednich wołaniach o prawdę i sprawiedliwość z roku 1956, 1968, 1970 i 1976. Miała swoje korzenie we łzach, krzywdzie i krwi robotniczej, miała swoje korzenie w poniżeniu młodzieży akademickiej. Dlatego szybko rozrosła się w potężne drzewo ogarniające swoimi konarami cały kraj. I chociaż rozwijała się burzliwie, to jednak przez piętnaście miesięcy jej legalnego działania, nikt z jej winy nie został zabity ani raniony. Solidarność zrodzona w sierpniu 1980 roku to nie tylko związek zawodowy o tej nazwie, który ukształtował się parę miesięcy później, ale to dążenie całego narodu ku prawdzie, sprawiedli-

ści i wolności. Potwierdzeniem, że to była solidarność narodu jest również i fakt, że stan wojenny wprowadzono przeciwko całemu narodowi, a nie tylko przeciwko związkowi zawodowemu.

Przed dwoma laty, w sierpniu, powiedziałem, że „Solidarności” została zadana rana, która ciągle krwawi, ale nie jest to rana śmiertelna, bo nie można uśmiercić nadziei. Dzisiaj jeszcze bardziej widzimy i odczuwamy, zwłaszcza gdy podziwiamy wierność ideałom naszych braci, którzy powrócili z więzień, bardziej widzimy i odczuwamy, że nadzieje Sierpnia '80 żyją i przynoszą owoce. Dzisiaj są one cenniejsze, bo weszły do ludzkich serc i umysłów. Tego, co jest w sercu, co jest głęboko związane z człowiekiem, nie można zlikwidować takimi czy innymi ustawami, i zakazami. Myślę, że będzie tu na miejscu przypomnienie pewnej historii, która miała miejsce w jednym z głodujących afrykańskich państw, gdzie przywódca kraju zakazał swoim poddanym, pod groźbą surowej kary, używać słowa „głód” i obwieścił całemu światu, że problem głodu w jego kraju został zlikwidowany. W naszym kraju problem istnieje i będzie istniał, bo „Solidarność” to nadzieja na zaspokojenie głodów ludzkiego serca, głodu miłości, sprawiedliwości i prawdy. Nie wolno tym słowem poniewierać i zamykać go w rzekomo „niechlubnej przeszłości”. Tym słowem, o którym Ojciec Święty powiedział, że jest „chlubnym słowem”, i które zostało nagrodzone najwyższym światowym odznaczeniem, Pokojową Nagrodą Nobla.

Nadzieje z Sierpnia '80 żyją. A my mamy moralny obowiązek pielęgnować je w sobie i z odwagą umacniać w naszych braciach. Trzeba wyzbyć się lęku, który paraliżuje i zniewala umysł i ludzkie serce. Tu powtarzam często wypowiadane z tego miejsca zdanie, że bać się trzeba tylko zdrady Chrystusa za parę srebrników jałowego spokoju. Mamy obowiązek dawania świadectwa prawdzie o Sierpniu '80, tak jak to świadectwo dawali prawie przez trzy lata przywódcy związku zawodowego „Solidarność”.

Mamy obowiązek domagać się, by nadzieje narodu zaczęły się wreszcie realizować. Trzeba to czynić z odwagą i rozważą. Trzeba zdawać sobie sprawę z sytuacji geopolitycznej, w jakiej się znajdujemy, ale jednocześnie ta sytuacja nie może być wygodną zasłoną do tego, by rezygnować z należnych narodowi praw.

Trzeba więc wreszcie zasiąść do stołu i w szczerym dialogu, mając na uwadze dobro Ojczyzny, szukać właściwego rozwiązania wszelkich problemów. Trzeba zasiąść do stołu z autentycznymi przedstawicielami narodu, z tymi, którym naród zaufał i tego zaufania nie cofnął, a nie stwarzać fikcji rozmów ze sztucznie powołanymi do istnienia organizacjami. Pisali w swoim czasie biskupi, że stronami ugody społecznej są władza rządząca i wiarygodni przedstawiciele grup społecznych, w tym mająca szeroką aprobatę społeczną „Solidarność”. Trzeba do końca usunąć bariery przeszkadzające dialogowi narodu z władzą. W tym przede wszystkim trzeba uczciwie przeprowadzić do końca amnestię dla wszystkich więzionych i posądzonych o czyny z pobudek politycznych. Trzeba naprawić krzywdy, zwłaszcza moralne, wyrządzone tym, którzy na swój sposób, bezinteresownie ukochali Ojczyznę. Trzeba umożliwić bezwarunkowy powrót do normalnego życia wszystkim ukrywającym się, bo oni już złożyli na ołtarzu Ojczyzny wysoką ofiarę poniewierki.

Naród polski nie nosi w sobie nienawiści i dlatego zdolny jest wiele przebaczyć, ale tylko za cenę powrotu do prawdy. Bo prawda i tylko prawda jest pierwszym warunkiem zaufania. Naród tak boleśnie doświadczony już nie uwierzy żadnym głośnym deklaracjom.

Prośmy Matkę Najświętszą, Panią Jasnogórską w dniu Jej święta, aby pomogła wszystkim w naszej Ojczyźnie zrozumieć, że nie da się budować domu ojczystego na kłamstwie, przemocy i nienawiści.

Prośmy słowami Ojca Świętego, który tak modlił się 4 sierpnia 1982 roku: „Matko! Może jeszcze nigdy tak jak teraz nie trzeba było, abyś wzięła w swe macierzyńskie dłonie serca i myśli Polaków. Abyś wzięła w swe ręce losy mojego Narodu”.

Prośmy słowami modlitwy o błogosławieństwo „robotnikom w fabrycznym utrudzeniu, rolnikom na chlebnym łanie, nauczycielom i wychowawcom w trudzie nauczania i wychowania, uczynom w mozolnym dociekaniu, służbie zdrowia w trosce o życie i zdrowie człowieka, o błogosławieństwo wszystkim, którzy budują dobro naszej Ojczyzny”.

I proszę na koniec słowami wiersza współczesnej poetki²:

Polski Królowo...

Twoja wierna Polska do Twych stóp się chyli

I prosi:

daj pokój naszym dniom,

a sercom Solidarność.

Amen.

Przed błogosławieństwem:

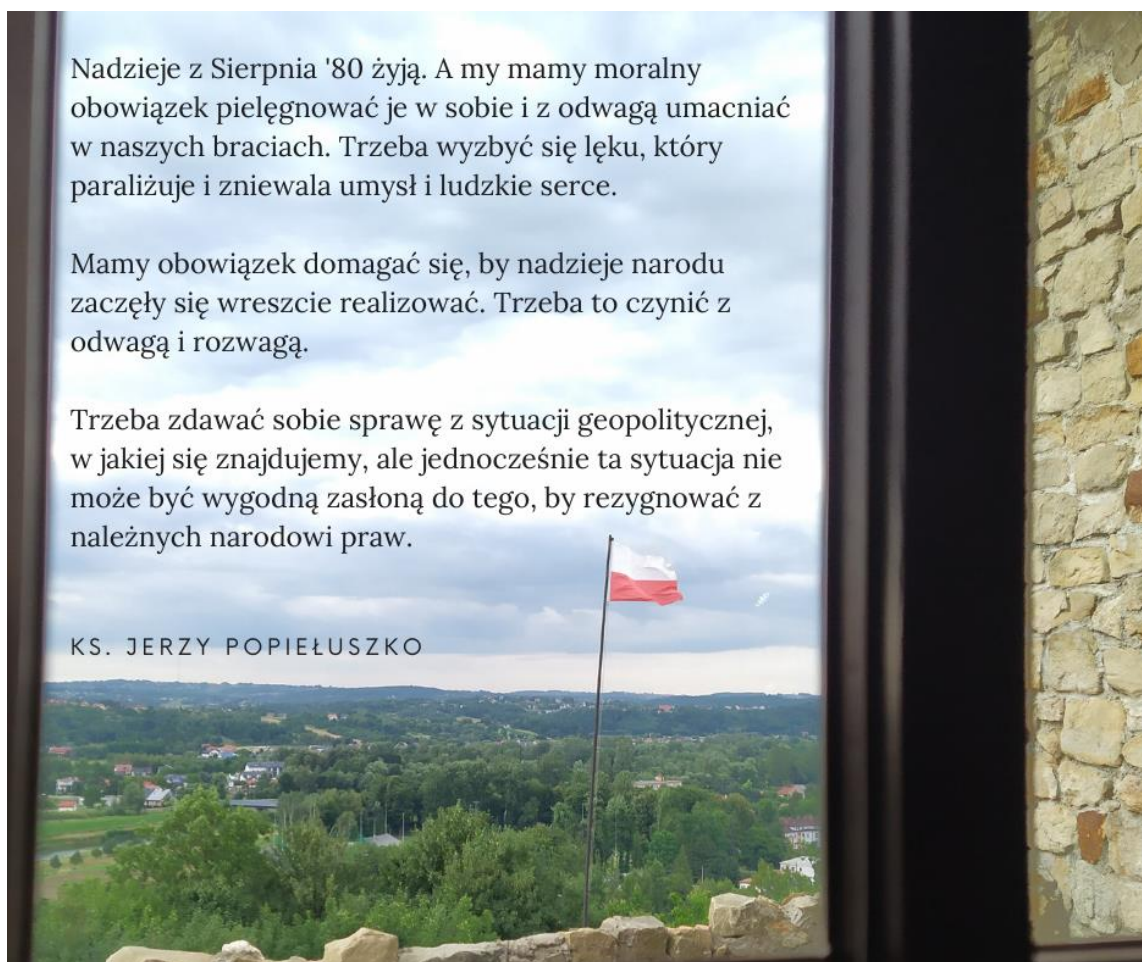
A my jak zawsze dziękujemy wszystkim za gorącą modlitwę w intencji Ojczyzny i tych, którzy dla Ojczyzny cierpią. Przede wszystkim dziękujemy naszym braciom kapłanom, którzy przybyli już nie pierwszy raz z różnych stron Polski.

Moi drodzy, jak zawsze na koniec, ale tym razem bardzo serdeczna prośba, rozejdźmy się w absolutnym milczeniu. Pokażmy, że w milczeniu jesteśmy solidarni. Starajmy się, by nikt nie popsuł nam, nie zniszczył owoców modlitwy, jakie mamy zanieść do naszych domów, a od jutra do naszych miejsc pracy.

A więc jeszcze raz proszę – absolutne milczenie. Umawiamy się, że poza kościołem wznosić okrzyki będą tylko i wyłącznie ci, którym nie zależy na dobru naszej Ojczyzny i na dobru polskich rodzin. Bardzo serdecznie o to proszę. Prosimy Księdza Prałata, który przewodniczył dzisiejszej liturgii Mszy świętej, o Boże błogosławieństwo.

Bibliografia:

1. Fragment odezwy Biskupów Polskich do narodu po konferencji na Jasnej Górze w dn. 27 lipca 1920 r.
2. Teresa Boguszewska, fragment wiersza *Bolesna Polski Królowa*



ORĘDZIE PREZYDENTA RP KAROLA NAWROCKIEGO

z 6 sierpnia 2025 r. wygłoszone podczas uroczystości zaprzysiężenia

Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli, a władzę zwierzchnią w Rzeczypospolitej sprawuje naród! Dlatego witam – witam naród polski w granicach Rzeczypospolitej i poza granicami Rzeczypospolitej.

Witam tysiące, dziesiątki [tysięcy] obywaterek i obywateli państwa polskiego, które przyjechały dzisiaj do Warszawy i których mijalem pod polskim Sejmem.

Witam wszystkie te miliony wyborców, które wybrały swojego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który przed momentem złożył swoją przysięgę.

Dziękuję wszystkim za oddane głosy, za wsparcie. Dziękuję także – Drodzy Państwo – tym, którzy nie głosowali na mnie, a wzięli udział w tym demokratycznym akcie wyborczym w związku ze świętem naszej demokracji 1 czerwca.

Szanowny Panie Prezydencie,

Panowie Prezydenci,

Szanowny Panie Marszałku Sejmu,

Pani Marszałek Senatu,

Panie Premierze,

Drodzy Członkowie Zgromadzenia Narodowego,

Ekscelencje,

Eminencje,

Generałowie,

Drodzy Państwo!

Wolny wybór wolnego narodu postawił mnie dziś przed Państwem. Postawił mnie przed Państwem wbrew wyborczej propagandzie, kłamstwu, wbrew teatrowi politycznemu i wbrew pogardzie, z którą się spotykałem w drodze do urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. I wybaczałem i – jako chrześcijanin – ze spokojem serca i z głębi serca wybaczałem całą tę pogardę i to, co działo się w czasie wyborów.

Mamy – Drodzy Państwo – jako wspólnota narodowa właśnie tę wielką wartość przywiązania do wartości i tożsamości chrześcijańskiej. To nie powinno się zmieniać. A w wartościach chrześcijańskich miłość i miłosierdzie do drugiego człowieka jest jednym z podstawowych elementów.

Ale te wybory i 1 czerwca wysłały także silny głos suwerena do całej klasy politycznej, wybierając mnie na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. To głos, że dalej tak rządzić nie można i że Polska tak dzisiaj wyglądać nie powinna. To – Drodzy Państwo – głos Polek i Polaków, że chcą, aby politycy spełniali obietnice składane w czasie kampanii wyborczych. 1 czerwca to wyraźny sygnał, że Polacy chcą wypełniania obietnic wyborczych, chcą wybierać swojego Prezydenta w poczuciu wolności i nie ulegną propagandzie politycznej. Mówię to – Szanowni Państwo – tylko dlatego, bowiem 1 czerwca jeszcze raz wszyscy przekonaliśmy się, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej musi być tylko i aż po prostu głosem obywateli i obywaterek Rzeczypospolitej – nikim więcej. Ja – jako Prezydent Polski – będę głosem narodu polskiego. I takie mam przed sobą zadanie.

I nie zaskoczę Państwa ze swoim programem politycznym na najbliższe pięć lat. Tak, Polacy oczekują, że politycy będą wypełniać swoje obietnice. A ja swoje obietnice zawarłem w „Planie 21”, w programie dla Polski na XXI wiek – w programie, który dostał 10,5 mln głosów wyborców. Dlatego moje dzisiejsze wystąpienie nie może być dla nikogo – Drodzy Państwo – zaskoczeniem. Bowiem zamierzam być konsekwentny i zdeterminowany w realizacji „Planu 21”.

A w tym planie jasno można przeczytać, że jestem wielkim zwolennikiem i będę popierał wszystkie inicjatywy, i swoimi decyzjami będę dążył do tego, aby państwo polskie było ambitne, było miejscem rozwoju, było miej-

scem wielkich, przełomowych projektów, takich jak Centralny Port Komunikacyjny, jak Polskie Drogi, Polskie Porty. Program, który będę realizował, jest programem zrównoważonego rozwoju państwa polskiego. Tak, my wszyscy jesteśmy z miast i wiosek polskich. I nie ma Polski A i Polski B. I to się nie zmieni w ciągu moich najbliższych pięciu lat.

„Plan 21” i mój program to „nie” dla nielegalnej migracji, „tak” dla polskiej złotówki, „nie” dla euro. Jako Prezydent Polski nie pozwolę podnieść wieku emerytalnego kobietom i mężczyznom. Mówię – Drodzy Państwo – to wszystko, chociaż mam świadomość, że kampania wyborcza dała szansę poznać „Plan 21”, więc nie będę wymieniał wszystkich 21 punktów. Ale chcę podkreślić, że głęboko wierzę, iż moja prezydentura przywróci wiarę w składane obietnice.

Przez pięć lat w każdą godzinę, każdego dnia, w każdym tygodniu każdą decyzją, inicjatywą ustawodawczą będę wypełniał swoje zobowiązania wobec moich wyborców i wobec tych, którzy brali udział w wyborach.

Szanowni Państwo!

Stoję przed Wami świadomy wielkiego zadania i ogromnej odpowiedzialności, jaka przede mną staje. Ale stoję tutaj, w polskim Sejmie, świadomy także podziałów w polskim życiu politycznym, w polskim życiu społecznym. Chcę jasno zadeklarować, że swoich decyzji nie będę podejmował zgodnie z tymi podziałami i zgodnie z podziałami politycznymi, tylko wbrew tym podziałom, podejmując zawsze decyzję, która odnosi się do głosu narodu polskiego, a nie do politycznych czy partyjnych emocji. Te mnie przez 42 lata nie interesowały i nie będą mnie interesować jako Prezydenta Polski. W moich decyzjach będę głosem narodu wiernym swojemu programowi. To – Drodzy Państwo – wszystkim gwarantuję.

Będę więc głosem tych, którzy chcą Polski suwerennej, Polski, która jest w Unii Europejskiej, ale Polski, która nie jest Unią Europejską, tylko jest Polską – i pozostanie Polską.

Zarówno w dyskusjach z polskim rządem, w swoich decyzjach i na arenie międzynarodowej w sposób dyplomatyczny będę – oczywiście – wspierał relacje w ramach Unii Europejskiej, ale nigdy nie zgodzę się na to, aby Unia Europejska zabierała Polsce kompetencje, szczególnie w sprawach, które nie zostały zapisane w traktatach europejskich, a te nie powinny się zmienić. Tak, będę głosem obywateli, którzy chcą suwerenności.

Będę głosem tych, którzy chcą Polski bezpiecznej. A bezpieczeństwo Polski rozpoczyna się od każdego szeregowego żołnierza – od jego wyposażenia, od jego świadomości, od jego hartu ducha i od jego serca.

Będę głosem polskich żołnierzy i polskich oficerów. Wspierać będę – Panie Premierze, Panie Ministrze – wszystkie wysiłki modernizacyjne polskiej armii, dążyć będę do tego, żeby polska armia była największą siłą NATO w Unii Europejskiej.

Szanowni Państwo!

Będę też w sposób naturalny – zwracam się do naszych partnerów ze Stanów Zjednoczonych – wspierał polskie najważniejsze sojusze, z tym sojuszem bilateralnym ze Stanami Zjednoczonymi. Ale będę dbał także o pozycję Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim. Już jako Prezydent Elekt zadawałem sobie trud, aby wejść w relacje z Sekretarzem Generalnym NATO. Ale uznaję – Drodzy Państwo – także, że Polska powinna być liderem budowania siły systemu immunologicznego odpowiedzialności wschodniej flanki NATO. I marzę, że Bukaresztańska Dziewiątka w dłuższej perspektywie stanie się Bukaresztańską Jedenastką, razem z państwami skandynawskimi. Tak, my – jako Polacy – w Europie Środkowej, w Europie Wschodniej odpowiadamy za budowę siły wschodniej flanki NATO. I to powinien być także międzynarodowy, geopolityczny kierunek mojej prezydentury.

Drodzy Członkowie Zgromadzenia Narodowego!

Będę też głosem tych Polaków, którzy chcą Polski normalnej – Polski przywiązanej do swoich wartości, Polski z dobrą polską szkołą, z polską literaturą i z polskimi lekturami w polskiej szkole. Jako człowiek, który przez kilkanaście lat zajmował się edukacją i narodową pamięcią, zrobię wszystko, aby dobra polska szkoła wychowywała kolejne pokolenia Polaków, a polski uczeń wychodzący ze szkoły rzeczywiście czuł dumę z bycia Polakiem.

Szanowni Państwo!

To dobry moment, żeby zaprosić wszystkich Państwa na kolejną edycję Narodowego Czytania. To inicjatywa zapoczątkowana przez Prezydenta Bronisława Komorowskiego, a z tak wielkim sukcesem i z energią kontynuowana i rozwinięta przez Prezydenta Andrzeja Dudę. Narodowe Czytanie – oczywiście – będzie także w obecnym Pałacu Prezydenckim. Tak, jeśli będzie trzeba czytać polskie lektury, to będzie to robił także Prezydent Polski i osoby zaproszone.

To doskonały moment, Drodzy Państwo, żeby w tym momencie podziękować Panu Prezydentowi Andrzejowi Dudzie za 10 lat sprawowania urzędu Prezydenta Polski z tak wieloma sukcesami. Dziękuję też Panu Prezydentowi za to, że w tak demokratyczny, cywilizowany, piękny, właściwy sposób pomagał objąć urząd Prezydenta obecnemu Prezydentowi. Myślę, że wszyscy byśmy mogli się tej kultury instytucji najważniejszego urzędu państwa polskiego uczyć od Pana Prezydenta. Bardzo za to, Panie Prezydencie, dziękuję.

Szanowni Państwo!

Będę także głosem tych Polaków, którzy chcą Polski dobrobytu. Przez ostatnie 35 lat – jako wspólnota narodowa – osiągnęliśmy wielki sukces ekonomiczny i sukces gospodarczy. Żeby była jasność: często wbrew politykom, czasami przy pomocy polityków, ale zawsze za sprawą wspaniałych polskich przedsiębiorców i bardzo pracowitych polskich ludzi pracy, którzy przez 35 lat mocno pracowali na sukces ekonomiczny i gospodarczy państwa polskiego, płacąc często bardzo wysoką za to cenę – cenę emigracji, cenę pracy ponad miarę. Ale tak w ciągu tych 35 lat Polska osiągnęła sukces ekonomiczny i sukces gospodarczy. Niestety, w ciągu tych 35 lat [przez] wiele lat z tego sukcesu wyłączone były konkretne grupy społeczne czy konkretne regiony Polski. To – oczywiście – musimy poprawić.

Ale chcę, Drodzy Państwo, jasno podkreślić, że po tych 35 latach – i wiedzą to ekonomiści, wiecie to Państwo Parlamentarzyści na tej sali – coś się w geopolityce i w światowej ekonomii zmieniło. My dziś potrzebujemy wielkich planów, wielkich inwestycji, potrzebujemy obudzić aspiracje narodu polskiego, bo nie możemy już być gospodarstwem pomocniczym naszych zachodnich sąsiadów czy całej Unii Europejskiej. Musimy, Drodzy Państwo, poszukiwać tej drogi gospodarczej, która stanie się rodzajem konkurencyjności ekonomicznej, gospodarczej rzuconej wobec także Zachodniej Europy.

Tak, potrzebujemy wielkich i przełomowych projektów inwestycyjnych.

O tym już wspominałem, ale o CPK wspominać będę regularnie, a jutro złożę inicjatywę ustawy, abyśmy wrócili do tradycyjnego kształtu Centralnego Portu Komunikacyjnego i znaleźli swoje gospodarcze koło zamachowe na kolejne dekady, które da nam się – Drodzy Państwo – rozwijać.

Dlatego ze smutkiem patrzę – Szanowni Państwo – na to, co dzisiaj dzieje się wokół przełomowych projektów inwestycyjnych w państwie polskim. Bo właściwie moglibyśmy je podzielić na te zupełnie zablokowane, na te okrojone i na te – w najlepszym przypadku – opóźnione.

To bardzo niepokojący scenariusz, a gdy spojrzymy na lawinowo rosnące zadłużenie państwa polskiego i dług, a także na obiektywny problem demograficzny w naszej ojczyźnie i problem z mieszkalnictwem, to – niestety – dzisiaj Polska jest na bardzo złej drodze do rozwoju i musimy mieć tego świadomość. Coś trzeba zmienić.

Stąd też, Szanowny Panie Premierze, Drodzy Państwo Ministrowie, chciałem serdecznie już dzisiaj zaprosić na posiedzenie Rady Gabinetowej, które odbędzie się jeszcze w sierpniu. Będę chciał z polskim rządem porozmawiać o inwestycjach rozwojowych, o najważniejszych inwestycjach, które przed nami, a także o stanie finansów publicznych. Czuję się zobowiązany, Panie Premierze – jako Prezydent Polski – mieć pełne informacje o tym, jak wygląda stan państwa polskiego.

Szanowni Państwo!

Wierzę głęboko – i spoglądam tu na lewą część polskiego parlamentu – wierzę głęboko, że w kwestiach mieszkalnictwa, inwestycji rozwojowych, kwestii polskich finansów publicznych jesteśmy w stanie dojść do ponadpolitycznego porozumienia. Tak, to nie jest kwestia emocji politycznych. To jest kwestia mieszkań dla ludzi, których potrzebują – w tym mieszkań komunalnych.

To jest kwestia przyszłości naszych dzieci i kolejnych pokoleń Polaków. I naprawdę głęboko liczę na współpracę wszystkich środowisk politycznych wokół tych zagadnień, wobec których nie powinniśmy szukać polityki. A tym zagadnieniom poświęcę także specjalną uwagę w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej.

Szanowni Państwo!

Liczę także, że uda nam się porozumieć w kwestiach grup społecznych, które potrzebują szczególnej troski państwa polskiego. Myślę tutaj o seniorach, myślę o młodzieży, w której zapisany jest kod naszej przyszłości. Tym grupom poświęcone będą w Pałacu Prezydenckim specjalne prezydenckie rady, które będą szukać rozwiązań dla seniorów i dla młodzieży. Ale siłę i potencjał państwa mierzy się także tym, jak reaguje na sprawy osób najbardziej potrzebujących. Dlatego wierzę także w ponadpolityczne porozumienie wokół osób niepełnosprawnych i ustaw, które są dla nich przygotowywane.

Drodzy Państwo!

Polska musi wrócić na drogę praworządności. Dzisiaj Polska nie jest na drodze praworządności. Bo ciężko nazwać praworządnym państwo, w którym nie działa i nie funkcjonuje legalnie wybrany Prokurator Krajowy, w którym art. 7 konstytucji mówiący, że organy władzy państwowej muszą działać na podstawie i w granicach prawa – jest, niestety, regularnie łamany.

Dlatego stoję dzisiaj przed Państwem, aby zaapelować do całej klasy politycznej, ale aby także przekazać polskim sędziom i Panu Ministrowi Sprawiedliwości, że – Szanowni Państwo – sędziowie są od tego, aby wydawać wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, a władza sądownicza jest jedną z trzech władz w polskim systemie demokratycznym. Polskie prawodawstwo – jeśli się nie mylę – powstaje w tej izbie, w polskim Sejmie z woli wyborców wybranym, i w polskim Senacie i musi zyskać akceptację Prezydenta Polski wybranego w powszechnych i bezpośrednich wyborach.

Sędziowie, Drodzy Państwo – musimy to sobie wszyscy uzmysłwić – nie są bogami, tylko mają służyć Rzeczypospolitej Polskiej i polskim obywatelom.

Mówię to tylko dlatego, żeby w sposób klarowny, jasny, oczywisty zadeklarować – Szanowny Panie Premierze, Panie Ministrze Sprawiedliwości – że nie będę awansował ani nominował tych sędziów, którzy godzą w porządek konstytucyjnoprawny Rzeczypospolitej Polskiej. A będę promował, awansował i nominował tych sędziów, którzy porządek konstytucyjnoprawny Rzeczypospolitej Polskiej zgodnie z konstytucją i ustawami przyjętymi przez polski parlament i podpisanymi przez Pana Prezydenta respektują – tak wyobrażam sobie porządek prawny państwa polskiego. A bezpieczeństwo prawne polskich obywateli, którzy czekają na sprawiedliwe wyroki i porządek konstytucyjnoprawny państwa polskiego jest dla mnie – Drodzy Państwo – dużo ważniejszy niż samozadowolenie jednej z klas społecznych w Polsce. Chcę to wyraźnie podkreślić.

W celu rozwiązania problemu ustroju państwa przy Pałacu Prezydenckim powołałam Radę ds. Naprawy Ustroju Państwa. Tak – Drodzy Państwo – dalej być nie może i Polacy chcą naprawy ustroju państwa. Zaproszę – oczywiście – do tej Rady przedstawicieli wszystkich środowisk politycznych, zaproszę akademików, zaproszę te osoby, którym troska o państwo polskie i nasz ustrój prawny jest bliska. I wierzę, że Pałac Prezydencki stanie się miejscem dialogu, miejscem dyskusji o konsekwentnej naprawie ustroju Rzeczypospolitej Polskiej.

Przed nami – Szanowny Panie Premierze, Panie Prezydencie, Drodzy Członkowie Zgromadzenia Narodowego – także zadanie dla naszej przyszłości. Takie zadanie, które wymaga już teraz aktywności Prezydenta Rzeczypospolitej i wszystkich stronnictw politycznych. Ja z uznaniem patrzę na twórców konstytucji z roku 1997, której jestem i będę strażnikiem, i konstytucji, która obowiązuje.

Natomiast dzisiaj – Drodzy Państwo – po blisko 30 latach jesteśmy w zupełnie nowej sytuacji społecznej, sytuacji geopolitycznej. Przez te blisko 30 lat wydarzyło się tak wiele sporów kompetencyjnych, w ostatnim czasie tak regularnie łamano polską konstytucję, że my, jako klasa polityczna, musimy zacząć działać nad rozwiązaniami nowej ustawy zasadniczej, która będzie gotowa do przyjęcia – mam nadzieję i wierzę – w roku 2030.

Tak, Pałac Prezydencki stanie się, Drodzy Państwo, nie tylko miejscem funkcjonowania Rady Konstytucyjnej, ale także miejscem, w którym otworzymy – mam nadzieję – narodową, uczciwą dyskusję o tym, jak ma wyglądać

dać konstytucja roku 2030, bo obywatele dzisiaj potrzebują klarownych, jasnych zasad współpracy między politykami, zabezpieczenia interesu suwerenności, bezpieczeństwa państwa polskiego.

I musimy to wykonywać już teraz, od roku 2025, żeby w roku 2030 najpóźniej być gotowymi. Tego – mam głębokie przekonanie – wymaga także od nas dzisiaj suweren, żeby jeszcze raz przyjrzeć się ustawie zasadniczej, której minie niedługo 30 lat.

Drodzy Państwo!

Jak wiecie, wiele lat służyłem państwu polskiemu w różnych instytucjach, ale bardzo krótko jestem w świecie politycznym. Jestem w świecie politycznym krócej niż większość z Państwa. Więc pozwólcie, Szanowni Państwo, że na sam koniec – być może z polityczną naiwnością – powiem, że wierzę, iż uda nam się porozumieć w sprawach zasadniczych dla Polski i wyłączyć je ze sporu politycznego. Kwestie rozwoju, kwestie mieszkalnictwa, kwestie polskiego bezpieczeństwa są takimi, wokół których wierzę, że uda się zbudować ponadpartyjny, ponadpolityczny konsensus.

Mamy zresztą jako wspólnota narodowa piękne doświadczenie pracy nad konkretnym dziełem, które wówczas miało imię Niepodległość, z różnych perspektyw i przy różnych – wcale nie mniejszych niż dzisiaj – emocjach politycznych. To lekcja polskich ojców niepodległości z roku 1918, których, gdy czytamy dziś – Szanowni Państwo – wiemy, jak byli różni. Ale można ich czytać często jako jedno wyzwanie przywiązania do wspólnej idei niepodległości i wolności Polski.

*Śp. Prezydent Lech Kaczyński powiedział kiedyś, że **warto być Polakiem**.*

My jeszcze raz musimy całej Polsce i całemu światu udowodnić, że warto być Polakiem, a uczą nas tego właśnie ojcowie naszej niepodległości. Bo tak trudno nie zgodzić się z Romanem Dmowskim, który mówił, że jesteśmy Polakami i mamy obowiązki polskie. Chyba nikt w tej izbie nie ma wątpliwości, że jesteśmy Polakami i mamy obowiązki polskie?

Józef Piłsudski mówił, że **niepodległość nie jest nam dana raz na zawsze** – dzisiaj czujemy to bardziej niż kiedykolwiek, bowiem za naszą wschodnią granicą toczy się wojna, a Polska musi trwać wiecznie, jak mówił Wincenty Witos. Mówią z innych perspektyw niejako jednym głosem, Drodzy Państwo.

Wrażliwości społecznej możemy się uczyć od Wojciecha Korfatego, który przypominał – przypominał! – że **główną funkcją państwa jest służenie**. My jesteśmy tu po to, żeby służyć polskim obywatelom i służyć ludziom. I ja – jako Prezydent – też nie jestem od niczego innego, tylko od służenia.

Ignacy Daszyński dopowiadał – Drodzy Państwo – że dlatego **trzeba służyć społeczeństwu, ciężko pracować i społeczeństwa słuchać**. Tak, musimy społeczeństwa słuchać.

Największy wirtuoz z całej puli ojców niepodległości – również nasz wspaniały ojciec niepodległości – Ignacy Paderewski z właściwą sobie gracją dodawał, że **walczyć trzeba z tymi, którzy naród pchają do upadku i do upodlenia**.

Niech Bóg błogosławi Polsce! Niech żyje Polska!



TROCHĘ HISTORII

Nasi chłopcy w wehrmachcie

W Muzeum Gdańska w Ratuszu Głównego Miasta przedstawiono wystawę zatytułowaną: „Nasi chłopcy. Mieszkańcy Pomorza Gdańskiego w armii III Rzeszy”. Jako dawny mieszkaniec Gdańska byłem zaskoczony tytułem tej wystawy. Mieszkając w Gdańsku, miałem wielokrotnie kontakt z ludźmi, którzy przeszli przez to piekło. Nie rozumiem, jak można było tej wystawie nadać taki tytuł. Przecież na Kaszubach do armii III Rzeszy byli powoływani tylko obywatele Rzeszy Niemieckiej. Czyli ci Polacy, którzy byli wcielani do tej armii musieli wcześniej podpisać reichlistę lub volkslistę, czyli stać się legalnymi obywatelami III Rzeszy. Wprawdzie organizatorzy wystawy mówią o tym, że Polacy najczęściej wcielani byli do wehrmachtu siłą, jednak nie jest to prawda. Ci, którzy nie przyjęli niemieckiego obywatelstwa, jeśli nie trafiali do Piaśnicy lub Stutthofu, byli deportowani do Generalnego Gubernatorstwa, a ich majątki były konfiskowane przez Niemców. Rzeczywiście wielu mieszkańców Pomorza, ale także Wielkopolski i Śląska załamało się i stało się Niemcami. Jednak skutki tych decyzji były dla ich rodzin i ich samych bardzo często tragiczne. Młodzi mężczyźni z tych rodzin byli wcielani do wehrmachtu, kriegsmarine lub luftwaffe i w 1940 roku kierowani na front zachodni, a od czerwca 1941 roku wysyłani na front wschodni. Wielu z tych, którzy trafiali na front zachodni bardzo często dezertowali z wojska niemieckiego i trafiali do Wielkiej Brytanii, a następnie do polskiej armii. Ci, którzy trafiali na front wschodni, nie mieli takich szans. Rosjanie traktowali ich tak samo jak Niemców i trafiali do obozów jenieckich, obozów pracy, lub byli po prostu mordowani. Dlatego większość z nich zginęła na froncie.

Mój ojciec, który przed wojną mieszkał i pracował w Gdyni, a w 1939 roku walczył jako ochotnik w jej obronie, w swoich wspomnieniach zawarł wspomnienie o koledze, z którym razem walczył w obronie Gdyni:

„Wojska niemieckie idą na Wschód. Siedzimy na płocie w fabryce. Dołem idą Niemcy, bateria za baterią. Potężne konie perszerony ciągną działa. Polskie drogi, to znaczy wileńskie, są w bardzo złym stanie, a w Rosji same bezdroża. Tam drogi rozbite i nie ma dróg.

Podjeżdża bateria, na czele jakiś oficer w binoklach, nie, to jest szef (kompanii mutter); ma paski jak nasz podchorąży. Starszy sierżant. Pobladłem na twarzy, to mój kolega Tadek. Podchorąży ogniomistrz. Poznaje mnie. Podjeżdża pod płot. Łzy na twarzy jego i mojej. *Tadek co to znaczy? Tak, Staszek, to ja idę na Wschód zmyć wstyd, jaki mój ojciec zrobił. Zrobił się «folksdojczem», a mnie i brata zabrali do wojska. Brat już zginął, a ja idę ku przeznaczeniu. Zbieram się na odwagę. Tadek, zostań. Z postoju zniknij i tu wróć. Żegnaj mi. Za późno. Mimo to czekałem dwa dni na niego. Nie wrócił. Pewnie położył młodą głowę za ojca i Adolfa.*

- Gdynia przedpole – Tadek rzuca granatami ręcznymi na przechodzące czołgi niemieckie. Dwa się palą. Pod naszym naporem cofają się na Kack Wielki. Ogień naszych karabinów maszynowych zmusza Niemców do cofnięcia się. Dziś ten Tadek w mundurze niemieckiego podoficera idzie na front wschodni jako «folksdojcz». Zmienne są koleje losu”.

Jak wielkim przeżyciem dla mojego ojca było to spotkanie, możemy sobie tylko wyobrazić, skoro po 25 latach, kiedy pisał wspomnienia, nadal były one tak świeże.

Jednak dramat tych ludzi, którzy podpisali volkslistę, nie zakończył się z końcem wojny. Po wejściu na te tereny wojsk sowieckich Warmia, Mazury, Pomorze, Wielkopolska i Śląsk zostały przez Sowietów potraktowane jako tereny niemieckie. Był totalny rabunek wszystkiego, co dało się wywieźć; kobiety były gwałcone, a większość tych, którzy pod przymusem stali się Niemcami, było przesiedlanych do sowieckiej strefy okupacyjnej Niemiec (późniejszego NRD) lub, co gorsza, wywożonych wraz ze zrabowanymi fabrykami w głąb ZSRR. Ślązacy, zwłaszcza górnicy, byli wywożeni do kopalń, między innymi do Donbasu. Część z nich powróciła do Polski po śmierci Stalina, jednak wielu z nich nie wróciło. Podczas studiów na Wydziale Chemicznym Politechniki Gdańskiej w 1962 roku odbywałem praktykę wakacyjną w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu. Tam usłyszałem opowieść o początkach tej fabryki po wojnie. Kiedy Polacy kupowali od Sowietów maszyny do tej fabryki, to nawet nie trzeba było budować fundamentów. Po prostu maszyny były mocowane na starych fundamentach; nawet rozstaw śrub mocujących się zgadzał. Po prostu były to te same maszyny, które Sowietzi zrabowali

i wywieźli wcześniej. Podczas pracy w Instytucie Tele- i Radiotechnicznym miałem kolegę, który pochodził z Poznańskiego. Tam nawet wielu z nich nie musiało deklarować się jako Niemcy, bo przed I Wojną Światową Polacy tam mieszkający byli obywatelami Niemiec i z automatu stawali się Niemcami. Kolega został wcielony do wehrmachtu i wysłany na front zachodni. Tam przy pierwszej nadarzającej się okazji zdezerterował i dostał się do Wielkiej Brytanii, a tam trafił do Armii Generała Andersa. Bardzo przy tym ryzykował, bo gdyby Niemcy zorientowali się, że uciekł, to jego rodzina mogła trafić do obozu. Tak było naprawdę. Tymczasem na wystawie w Muzeum Gdańska napisano, że wielu Polaków szło do armii niemieckiej z ciekawości i chęci poznania świata. Jest to ewidentne kłamstwo. Polacy wiedzieli doskonale, że Niemcy są ich wrogami, ale byli zmuszani do tego, chcąc chronić swoje rodziny.

Nie wiem, w czym interesie jest propagowanie takich fałszywych informacji, bo na pewno nie w interesie Państwa Polskiego.

Krzysztof Weiss

Literatura:

1. *Wspomnienia Stanisława Weissa*, prywatne archiwum autora.
2. Eugeniusz Gołąbek, *Wspomnienia kaszubskie i polskie*, Fundacja Kaszuby, 2020.

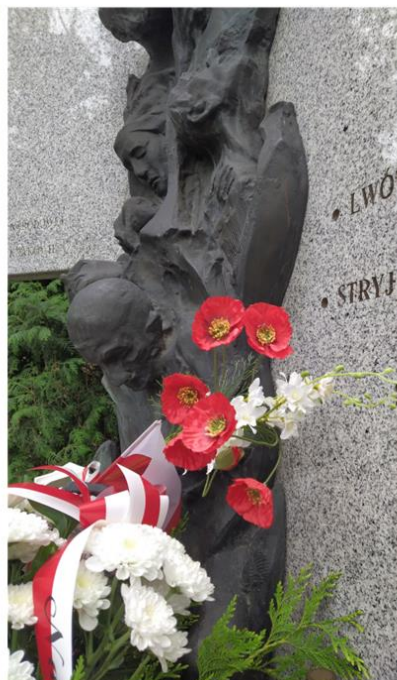


NADESŁANE PRZEZ CZYTELNIKÓW

Fotorelacja z wydarzeń w Polsce

Narodowy Dzień Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II RP – 11.07.2025 r.

Kwiaty złożone pod pomnikiem ofiar ukraińskiego ludobójstwa na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.



WSPOMNIENIE ZMARŁYCH KOLEGÓW

Śp. prof. dr hab. Michał Sznajder

W dniu 25 czerwca 2025 roku zmarł nasz Kolega, śp. prof. dr hab. Michał Sznajder (fot. wes.up.poznan.pl), niezłomny organizator i działacz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Akademii Rolniczej w Poznaniu (obecna nazwa – Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu).

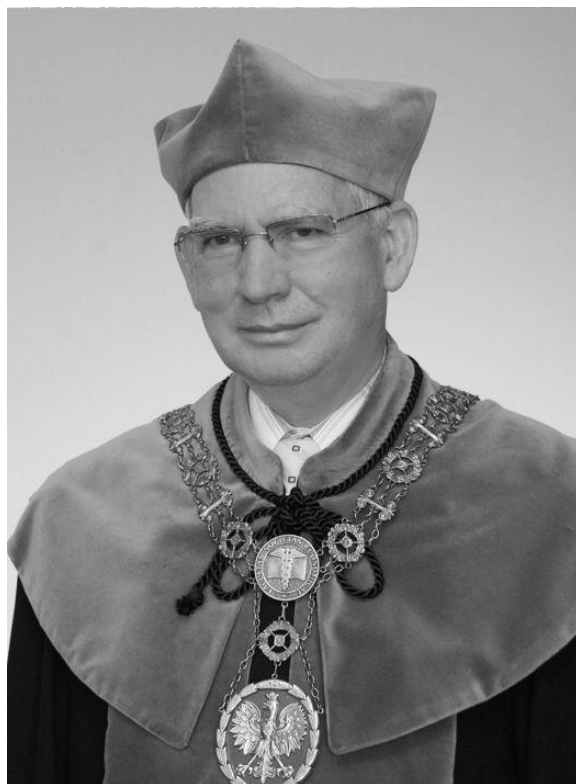
W latach 1980-1981 w Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność” był przewodniczącym jej Komisji ds. Współpracy ze Wsią.

Po delegalizacji Związku przez władze komunistyczne w stanie wojennym, w latach 1983-1988 kierował pracami niejawniej Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność” w naszej Uczelni. Wydawał też wówczas bezdebitowe, cenione przez społeczność akademicką czasopismo „Ku Wolności”. Był pomysłodawcą i współtwórcą Duszpasterstwa Pracowników Akademii Rolniczej w Poznaniu przy parafii św. Jana Vianneya na Sołacz.

Po reaktywacji NSZZ „Solidarność”, w latach 1989-1991 był przewodniczącym jej Komisji Uczelnianej w Akademii Rolniczej w Poznaniu. Miał też wielkie zasługi w działaniach na rzecz jednoczenia niezależnych organizacji zawodowych rolników, jako czołowy współorganizator zjazdu zjednoczeniowego NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, który odbył się w dniach 8-9 marca 1981 roku w Poznaniu, w gmachu Opery.

W uznaniu zasług na rzecz niepodległej i demokratycznej Polski, Instytut Pamięci Narodowej nadał prof. Michałowi Sznajderowi status osoby pokrzywdzonej, czyli takiej, o której organy bezpieczeństwa państwa komunistycznego zbierały informacje na podstawie celowo gromadzonych danych, w tym w sposób tajny, a która za swą działalność doznawała represji i szykan ze strony organów bezpieczeństwa tego państwa do 1990 r. Prof. Michał Sznajder był wybitnym znawcą i dydaktykiem w zakresie rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Jego zainteresowania naukowe i prace badawcze dotyczyły w szczególności analiz kosztów produkcji w gospodarstwach rolnych, optymalizacji procesów produkcyjnych przy wykorzystaniu metod operacyjnych, matematycznych i ekonometrycznych, a także strategii rozwoju mleczarstwa (co znalazło wyraz m.in. w wydanej w roku 1999 *Ekonomii mleczarstwa*). Pod Jego opieką promotorską 14 osób uzyskało stopień naukowy doktora. Był także recenzentem w wielu przewodach i postępowaniach doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich. Członek i założyciel Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu (SERiA), w którym przez 14 lat pełnił funkcję Sekretarza Generalnego. Ceniony przez ogólnopolskie środowisko ekonomistów rolnictwa, był przez nie od wielu lat wybierany do Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, m.in. na funkcję jego wiceprzewodniczącego.

Równie doniosła i efektywna była działalność organizacyjna prof. Michała Sznajdera w strukturach Akademii Rolniczej w Poznaniu (przekształconej w roku 2008 w Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu), gdzie zainicjował utworzenie i był głównym organizatorem Wydziału Ekonomiczno-Społecznego (od roku 2020 przekształconego w Wydział Ekonomiczny). Wydział ten został utworzony w roku 2006, a prof. M. Sznajder został jego pierwszym pełnokadencyjnym dziekanem, w latach 2008-2012.



Msza św. w intencji zmarłego śp. Profesora Michała Sznajdera została odprawiona w dniu 28 czerwca 2025 r. o godz. 15.00 w kaplicy cmentarza parafialnego w Przeźmierowie. Profesor Michał Sznajder został pochowany na miejscowym cmentarzu.

Odszedł człowiek niezłomny i wybitny – obywatel Rzeczypospolitej i działacz Niezależnego Związku Zawodowego „Solidarność”, uczony i nauczyciel akademicki, opiekun młodych kadr naukowych, inicjator i sprawny organizator doniosłych przedsięwzięć na forum uczelnianym i ogólnospołecznym.

Żegnaj nasz Drogi Kolego.

Koleżanki i Koledzy z Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu

Uprzejmie informujemy, że Msza św. w intencji śp. prof. Michała Sznajdera od Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu zostanie odprawiona w dniu 9 października 2025 roku o godz. 18.30 w kościele p.w. św. Jana Vianneya na Sołacz.

Śp. prof. dr hab. Wojciech Marian Nasalski

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w dniu 19 czerwca 2025 roku

Ś. † P.

Prof. dr. hab. Wojciecha Mariana Nasalskiego

wieloletniego Przewodniczącego Krajowej Sekcji NSZZ „Solidarność” Polskiej Akademii Nauk,
Profesora w Instytucie Podstawowych Problemów Techniki Polskiej Akademii Nauk

Profesor należał do grona założycieli i organizatorów działalności Krajowej Sekcji NSZZ „Solidarność” Polskiej Akademii Nauk, której był przewodniczącym w latach 2000-2010 oraz 2014-2023.

Zapamiętamy go jako osobę aktywnie zaangażowaną w działalność związkową,
zawsze gotową do pracy i poświęceń w obronie innych.

Jako pracownik naukowy był pełnym pasji badaczem, wybitnym specjalistą
z zakresu fizyki optycznej i nanofotoniki, wychowawcą studentów i doktorantów,
szanowanym i cenionym autorem licznych publikacji i książek.

Ponad wszystko był wspaniałym człowiekiem, który pozostanie w naszej wdzięcznej pamięci,
jako wzór do naśladowania, serdeczny przyjaciel, który całym swoim życiem zasłużył
na szacunek wszystkich, którzy go znali.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Profesora składają
Koleżanki i koledzy z Krajowej Sekcji NSZZ „Solidarność” Polskiej Akademii Nauk

*Nabożeństwo żałobne odbędzie się 30 czerwca 2025 roku o godzinie 14:00
w kościele pw. św. Karola Boromeusza na Starych Powązkach,
a po nim nastąpi odprowadzenie Zmarłego do kolumbarium na miejscowym cmentarzu.*

**Wieczne odpoczywanie racz im dać, Panie ,
a światłość wiekuista niechaj im świeci.
Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.**

UE musi oferować rozwiązania, a nie problem

Opracowanie jest kontynuacją tematu z poprzedniego numeru „Wiadomości KSN”¹ nawiązującego do Zgromadzenia Federacji Przemysłowców *Confindustrii*, 27 maja 2025 r. w Bolonii, a zawierającego przemówienie jej przewodniczącego Emanuele Orsini. Obecnie przedstawiono obszernie fragmenty wystąpień uczestniczących w Zgromadzeniu: przewodniczącej Parlamentu Europejskiego (PE) Roberty Metsoli oraz premier Włoch Giorgi Meloni. Zaprezentowano jak te prominentne osoby odnoszą się między innymi do ograniczeń i skutków Zielonego Ładu, oceniają działalność Unii Europejskiej oraz przedstawiają wizję Europy.

„Europa musi oferować rozwiązania, a nie sama stawać się częścią problemu”, powiedziała **przewodnicząca PE Roberta Metsola** do zebranych przemysłowców i władz Republiki Włoskiej na wymienionym Zgromadzeniu *Confindustrii*, zapewniając, że „UE jest po waszej stronie”². „Wspólnie dzielimy pragnienie zmian”. „Jesteśmy po stronie przemysłu, po stronie ciężko pracujących rodzin, których egzystencja zależy od miejsc pracy, które tworzycie, po stronie tych, którzy są gotowi podjąć ryzyko i chcą, aby Europa rozwijała się gospodarczo i stawiała się coraz silniejsza”.

Europa musi ułatwiać załatwianie spraw, czynić je bardziej elastycznymi, przełamywać bariery, a nie stawiać przeszkody, ponieważ „uproszczenie oznacza [zwiększenie] konkurencyjności, a konkurencyjność oznacza wzrost”. Przewodnicząca Metsola wyraziła uznanie dla premier Meloni za „naleganie na rozwiązania zgodne ze zdrowym rozsądkiem”, co oznacza „powrót do realnej polityki i odnowienie paktu między instytucjami europejskimi a obywatelami”, gdyż „wiele osób czuło się wykluczonych i uwikłanych w procesy transformacji gospodarczej i społecznej, postrzegane jako zbyt szybkie i odległe od ich konkretnych potrzeb”, a „europejska komunikacja przyjmowała formę moralizatorską”. Doszło do „nadmiernego wzrostu biurokracji”. Byliśmy świadkami „działań, które miały duży wpływ medialny, ale krótkotrwały, co wpłynęło na naszą konkurencyjność”. Jednak „nadal chcę pozostać optymistką”, a „naszym priorytetem jest przybliżenie Europy obywatelom, których reprezentujemy, rodzinom i przemysłowi. Przybliżanie Europy do regionów (terytori) europejskich”.

„Europa nadal jest największym projektem politycznym w historii, nadal jest najlepszym miejscem na świecie do życia, zakładania rodzin i prowadzenia interesów. Mamy wszystko, czego potrzeba, by wprowadzić zmiany: umiejętności, talent, kapitał i badania. Uwolniliśmy pokolenia od wojny i ubóstwa, zajęliśmy się nierównościami społecznymi. Sukces Europy zależy od sukcesu jej państw członkowskich”.

Szczególnie doceniła włoskie firmy, które „zawsze uosabiały doskonałość i pasję do jakości, których „kreatywność jest wszędzie doceniana, które nauczyły świat, że jedzenie może być nie tylko pożywianiem się, ale i radością”.

Według przewodniczącej PE „nasza Unia uznaje i docenia siłę płynącą z różnorodności naszych kultur, języków, tradycji i historii. A nasza niebieska flaga z dwunastoma gwiazdami jest symbolem wybranym przez każdego, kto walczy o wolność”.

„Musimy zniwelować lukę technologiczną dzielącą nas od Stanów Zjednoczonych, Chin i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Obniżyć koszty energii, ukończyć tworzenie jednolitego rynku. Tymczasem, chociaż mamy wspólną politykę pieniężną, przedsiębiorstwa muszą radzić sobie z 27 różnymi politykami fiskalnymi i przemysłowymi. Dostęp do kredytów jest nadal utrudniony dla przedsiębiorstw, zwłaszcza małych i średnich”.

Chcemy, aby Europa była bliżej nas, działała szybciej i miała większą legitymację; konieczne jest wzmocnienie prawa inicjatywy ustawodawczej Parlamentu Europejskiego.

Przewodnicząca PE uważa, że „obywatele nie oczekują zbyt wiele od Europy. Proszą o pewność ekonomiczną: stabilną pracę, możliwość rozwijania działalności gospodarczej. Młodzi ludzie chcą móc sobie pozwolić na zakup domu. Domagają się uproszczenia: chcą systemów, działających i zrozumiałych. Proszą o bezpieczeństwo: chcą, aby ich dzieci mogły chodzić po ulicy bez strachu. Chcą mieć pewność, że Europa wie, jak się chronić”. Według Metsoli obywatele także „proszą o przywództwo. Prawdziwych liderów z wizją, którzy nazywają rzeczy po imieniu, nieuwięzionych w niezrozumiałym języku biurokratycznym i zdolnych do podejmowania użytecznych i rozsądnych decyzji”. Tak, że Europa „nie będzie powstrzymywać tych, którzy podejmują ryzyko i wprowadzają innowacje, lecz będzie ich wspierać. Europa bardziej elastyczna, która ponownie stawia gospo-

darke realną w centrum uwagi, odblokowuje prywatne inwestycje i buduje prawdziwie zintegrowany rynek kapitałowy. Europa, która inwestuje w ludzi, która szkoli pracowników zgodnie z rzeczywistymi potrzebami systemu produkcyjnego, aby wspierać transformację przemysłową i ograniczać drenaż mózgów. Europa, w której symbolem europejskich priorytetów są historie sukcesu, a nie kapsle. W której ludzie nie powinni czuć się winni, że chcą jeździć samochodem, skoro nie mają wyboru.

W Europie musi być możliwość podejmowania ryzyka, popełniania błędów, ponoszenia porażek i zaczynania od nowa. Raz po raz. Chcemy Europy, która potrafi skorygować kurs, gdy jest to konieczne.

Europa, która odgrywa wiodącą rolę w polityce ochrony środowiska, kierując się wizją i realizmem, nie zmuszając przedsiębiorstw i rolników do pracy z rękami związanymi na plecach. Europa, która potrafi wykorzystać potencjał sztucznej inteligencji. Podejście – oparte na pragmatyzmie i współpracy – może naprawdę wzmocnić Europę”.

Przewodnią filozofią ekonomiczną Europy jest wolny i uczciwy handel, „myśl przewodnia, która musi nas doprowadzić do porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi”. „Nie ma silniejszego sojuszu ani głębszej demokratycznej harmonii w historii współczesnego świata niż ten między Europą a Ameryką”.

„Musimy wzmocnić inne relacje. (na przykład z naszymi podobnie myślącymi krajami afrykańskimi) partnerstwa oparte na inwestycjach i solidnych relacjach handlowych. To samo dotyczy Ameryki Łacińskiej”.

To jest gwarancją bezpieczeństwa. „Dziś każde państwo członkowskie zrozumiało, że aby Europa mogła kontrolować swój los, musimy być w stanie działać w świecie, który jest bardziej niestabilny i niebezpieczny niż wcześniej. Inwazja Rosji na Ukrainę brutalnie nam o tym przypomniała”.

„Taka jest wizja nowej Europy, która na nas czeka – z Włochami w centrum tej podróży” – tak zakończyła wystąpienie przewodnicząca Parlamentu Europejskiego Roberta Metsola.

Premier Meloni w swoim wystąpieniu³ na Zgromadzeniu *Confindustrii* podziękowała przewodniczącej Parlamentu Europejskiego Robertcie Metsoli za powiedzenie, że „Parlament Europejski jest po waszej stronie”, jednak uzupełniła: „będę szczerą, Roberta, to zależy od większości, jaka tworzy się od czasu do czasu, ale na pewno byłaś po naszej stronie i jesteś po naszej stronie”. Podkreśliła, że na tym Zgromadzeniu chciała być przede wszystkim dlatego, że chce „aby ten rząd skupił się na współpracy z przemysłem”, dając wyraz „kluczowej roli włoskiej produkcji przemysłowej dla dobrobytu i przyszłości kraju”.

Premier Włoch stwierdziła, że wiele wdrożonych środków było wynikiem dialogu z przedsiębiorcami. „Nie zgadzaliśmy się we wszystkim, ale wszyscy po prostu chcemy dobrze wykonywać swoją pracę”. Zaangażowanie rządu „było skierowane przede wszystkim na przywrócenie temu krajowi należnego mu centralnego miejsca na arenie międzynarodowej, w skali globalnej (...) oraz na realizację strategii gospodarczej opartej zasadniczo na trzech filarach: powadze, skuteczności i długoterminowej wizji rozwoju”.

Wskazała na poprawiające się wskaźniki gospodarcze Włoch, chociaż często rozumowaliśmy tak „jakby Włochy były za bardzo w tyle, jakby tego trendu nie dało się odwrócić. Ten trend można odwrócić. Wymaga to czasu, wymaga mnóstwa pracy, musimy wszyscy współpracować, musimy wszyscy ciągnąć w tym samym kierunku, co nie zawsze się zdarza w tym kraju”.

Trzeba było dokonać wyboru, który „polegał na poważnym podejściu do zarządzania finansami publicznymi, skupieniu zasobów na prawdziwych priorytetach, opracowaniu strategii, odwadze powiedzenia «nie» absurdalnym środkom, które marnowały państwowe kasy, i postawieniu miejsc pracy w centrum uwagi”.

Premier wskazała na korzyści z inwestowania we Włoszech oraz zdolność ich przyciągania, podając przykłady z branży informatycznej. Potrzebę koncentrowania się „na inwestycjach strategicznych, od sztucznej inteligencji po surowce krytyczne, w tym na eksploracji podwodnej i badaniach kosmicznych”. Zarazem zwróciła uwagę na potrzebę „zagwarantowania przyszłości branży stalowniczej, bronięcia poziomu zatrudnienia i ochrony branż z nią powiązanych”, pomimo istnienia takich, „którzy woleliby wkładać kije w szprychy”.

Stwierdziła także, że „ponieważ w kraju rodziny i przedsiębiorstwa borykają się problemami strukturalnymi, dlatego trzeba mieć siłę, odwagę, wizję i jasność umysłu, aby uporać się z nimi raz na zawsze. A najpilniejszą kwestią do rozwiązania z mojego punktu widzenia, [mówiąc] poważnie i śmiem dodać bez obaw, jest kwestia kosztów energii, którą prezydent Orsini (*Confindustria*) szeroko przedstawił w swoim przemówieniu⁴. „Rząd

jest w pełni świadomy wpływu kosztów energii na rodziny i przedsiębiorstwa, zwłaszcza małe i średnie. (...) Przeznaczaliśmy około 60 miliardów euro (...) na próbę złagodzenia tych kosztów. Teraz jest jasne, że dalsze próby buforowania poprzez wydawanie pieniędzy publicznych nie mogą być rozwiązaniem”.

Jednym z narzędzi ma być rozdzielenie ceny energii wytwarzanej ze źródeł odnawialnych od ceny dla gazu i wieloletnie kontrakty o stałej cenie zakupu energii, w których cena jest uzgadniana między stronami i odzwierciedla rzeczywiste koszty produkcji dla każdej technologii.

Potrzebna jest „decyzja o powrocie do energetyki jądrowej, koncentrująca się na najbardziej innowacyjnych technologiach budowy bezpiecznych i czystych minireaktorów (...), mająca na celu osiągnięcie dekarbonizacji przy jednoczesnym wzmocnieniu suwerenności przemysłowej i gospodarczej Włoch, a tym samym utrzymanie konkurencyjności produktów”.

Premier Meloni stwierdziła, że „ważne jest, aby mieć odwagę kwestionować i korygować – jak to szeroko czynił prezydent Orsini i jak podkreślała przewodnicząca Metsola w niektórych fragmentach wypowiedzi – ideologiczne podejście do transformacji energetycznej, które wyrządziło ogromne szkody dla stabilności gospodarczej i społecznej naszych społeczeństw, nie przynosząc jednak tak chwalonych korzyści dla środowiska”.

Premier Meloni kontynuowała: „prezydent Orsini ma rację, gdy mówi, że technologii nie da się zmienić prawem. Tylko ci, którzy nigdy nie postawili stopy w fabryce, mogliby o tym pomyśleć. A jednak właśnie to zrobiła Europa w ostatnich latach, wybierając wymuszoną ścieżkę przejścia na sektor energetyczny, którego łańcuchy dostaw są obecnie w dużej mierze kontrolowane przez Chiny. Nawet dzisiaj nie potrafię zrozumieć strategicznego sensu podjęcia takiej decyzji. Chodzi jednak o to, że niektóre decyzje zapadły, ponieważ ideologia była ważniejsza od realizmu, a to przyniosło przewidywalny rezultat. (...) Ktoś celowo obrał strategię, która miała doprowadzić do wyeliminowania z rynku naszych produktów, realizując za wszelką cenę, ale wbrew wszelkiej logice, decyzje niekorzystne dla europejskiego przemysłu. Ciekawostką jest, że dzisiaj wszyscy zaprzeczają ojcostwu tych wyborów, choć te decyzje mają dokładne imiona i nazwiska. Wiemy, że sektor motoryzacyjny płaci najwyższą cenę, co ma poważne konsekwencje dla całej produkcji przemysłowej”. Celem jest powstrzymanie „absurdalnej spirali, która doprowadziła do tego, by producenci zamykali zakłady produkcyjne lub kupowali zielone kwoty od swoich głównych chińskich i amerykańskich konkurentów, tylko po to, by uniknąć powtarzających się sankcji”.

W związku z zaangażowaniem Włoch, Komisja Europejska podjęła szereg korekt swojego pierwotnego kursu. „To jednak nie wystarczy”, jak oświadczyła premier Meloni. „Musimy nalegać na pełne potwierdzenie zasady neutralności technologicznej, ponieważ jest to niezbędny krok w kierunku skupienia się na alternatywnych źródłach energii, które mogą przyczynić się do dekarbonizacji. Należy zmienić metodę obliczania emisji, aby uwzględniała ona zanieczyszczenia wytwarzane przez pojazd w całym jego cyklu użytkowania. Przemysł motoryzacyjny, podobnie jak wszystkie inne energochłonne gałęzie przemysłu, musi mieć zagwarantowaną możliwość zakupu energii po niższych, bardziej konkurencyjnych cenach. Ale dobrą wiadomością jest to, że coraz mniej jesteśmy osamotnieni w tej walce”. (...) „W konkluzjach ostatniej Rady Europejskiej udało się nam (...) wpisać zasadę neutralności technologicznej, a nasz dokument roboczy dotyczący sektora motoryzacyjnego, (...) promowany przez Włochy wraz z Republiką Czeską, jest obecnie popierany przez 15 innych krajów europejskich”.

Premier Włoch wyraziła wiarę, że w rozmowach z kanclerzem Merzem „dwie wiodące gospodarki przemysłowe Europy” znajdą wspólną platformę działania dla ożywienia naszej bazy przemysłowej i współpracy dla „osiągnięcia doskonałych rezultatów”. (...) „Koncentrujemy nasze wysiłki na tym, aby cele Zielonego Ładu stały się bardziej zrównoważone, również w innych sektorach strategicznych dla europejskiego przemysłu. Wraz z innymi rządami przedstawiliśmy dokumenty robocze dotyczące konkretnych tematów, takich jak uproszczenie przepisów, mikroelektronika, rewizja CBAM i przestrzeń kosmiczna”. Kluczowe jest „zniesienie wewnętrznych celów, które UE nałożyła na siebie w ostatnich latach. (...) Odnowienie jednolitego rynku europejskiego jest priorytetem, ponieważ wyraźnie chroniłoby Europę przed protekcjonistycznymi wyborami innych państw”. Ponieważ „każdego roku ponad 300 mld euro kapitału wypływa z UE (...) konieczne jest szybkie dokończenie budowy unii rynków kapitałowych”.

„Nadszedł czas, aby powiedzieć «dość» (...), musimy po prostu zająć się nadmierną regulacją, która hamuje nasz rozwój. Możemy odwrócić bieg wydarzeń, nie tylko dlatego, że wymagają tego nasze czasy, ale także dlatego, że Europa, jako biurokratyczna nadbudowa, minimalizuje i zdradza to, czym jest: ojczyznę prawa rzymskiego, kolebkę cywilizacji chrześcijańskiej, matkę filozofii greckiej, cywilizacji, która zadziwiła świat swoim geniuszem. Czymś znacznie szerszym, znacznie piękniejszym i znacznie głębszym niż prawie 400 kilometrów długości Dzienników Urzędowych Unii Europejskiej czy absurdalne przepisy, które mówią nam, że fasolka nie jest europejską fasolką, jeśli jej średnica jest mniejsza od centymetra”.

Rząd „współpracuje już z sektorem produkcyjnym i partnerami społecznymi w celu opracowania średnio- i długoterminowej polityki przemysłowej”. Podczas konsultacji uwypukliła się „potrzeba wzmocnienia tradycyjnych łańcuchów dostaw „Made in Italy”, tzw. 4A⁵, a także skupienia się na innowacyjnych gałęziach gospodarki jak: cyfryzacja, przemysł obronny, farmaceutyka, gospodarka kosmiczna i sztuczna inteligencja. „Plan mieszkaniowy to kolejna kwestia”.

Aby sprostać wyzwaniom, oczywiste jest podtrzymanie „relacji ze Stanami Zjednoczonymi, które są fundamentalne” i pozwalają „utrzymać siłę Zachodu; nasze losy są ze sobą powiązane”. „Dialog ten należy prowadzić z mądrością i zdrowym rozsądkiem, (...) z podejściem bardziej politycznym niż biurokratycznym. (...) W wielu obszarach, Europa i Stany Zjednoczone muszą współpracować w imię wolności, demokracji i wartości, które jednoczą obie strony Atlantyku”. Ponadto „poza naszymi granicami istnieje tęsknota za Włochami, której jako jedyni zbyt często nie dostrzegamy. Poza naszymi granicami widzą, że Włochy prostują swój kurs i mówią o nas; teraz widzą w nas punkt odniesienia w pewnych kwestiach”.

Na zakończenie premier Meloni stwierdziła, że „ten naród ma jeszcze wiele do zrobienia, ale ma wszystkie atuty, żeby odwrócić bieg wydarzeń. Pierwszą rzeczą, którą musimy zrobić, to w to uwierzyć, więc myślimy odważnie, bo ja zrobię to samo”.

Obie publikacje, powiązane z *Confindustria 2025*, stanowią przykład wspólnego identyfikowania problemów przez polityków oraz aktywnych przedstawicieli społeczeństwa, a zarazem określania pożądanych kierunków działań władz Włoch i Unii Europejskiej. Przedstawione informacje mogą być przydatne także dla nas.

**Opracował
Wojciech Pillich**

Bibliografia:

- 1 Przemysłowcy europejscy przeciwni Zielonemu Ładowi. Wiadomości KSN nr 5-6/2025, s. 38-42.
<https://www.solidarnosc.org.pl/ksn/wp-content/uploads/2025/07/Wiadomosci-KSN-2025-5-6.pdf>
- 2 Metsola R.: L'Europa è al fianco delle imprese per un futuro in cui imprese, lavoratori e territori possano crescere e prosperare. (Europa wspiera przedsiębiorstwa w dążeniu do przyszłości, w której przedsiębiorstwa, pracownicy i regiony będą mogły się rozwijać i prosperować.) <https://www.ilsole24ore.com/art/l-europa-e-fianco-imprese-un-futuro-cui-imprese-lavoratori-e-territori-possano-crescere-e-prosperare-AHDhT60>
- 3 Intervento del Presidente Meloni all'Assemblea di Confindustria. 27 Maggio 2025.
<https://www.governo.it/it/articolo/intervento-del-presidente-meloni-allassemblea-di-confindustria/28828>
- 4 Przemysłowcy europejscy przeciwni Zielonemu Ładowi. Wiadomości KSN nr 5-6/2025, s. 38-42.
<https://www.solidarnosc.org.pl/ksn/wp-content/uploads/2025/07/Wiadomosci-KSN-2025-5-6.pdf>
- 5 4A: abbigliamento, arredamento, automotive i agroalimentare, to znaczy: odzież (i dobra osobiste), meble (i artykuły gospodarstwa domowego), motoryzację (w tym inżynierię mechaniczną) oraz sektor rolno-spożywczy.



Na styku kultur. Guadalupe w Meksyku

Przed przybyciem Hiszpanów do Ameryki Środkowej istniały tam państwa, które budowały piramidy, jako miejsca kultu, bo na szczycie piramidy była świątynia, gdzie składano krwawe ofiary. W odległości 40 km na północny wschód od stolicy Meksyku leży Teotihuacan – pozostałość centrum religijnego i otaczającego go miasta, które założono ok. 100 r. przed Chrystusem.

Przy Alei Zmarłych zbudowano piramidy Księżycy (100 r. – 450 r.), Słońca o wysokości 75 m (przed 200 r.) i Pierzastego Węża (150 r. – 200 r.). W VII w. część miasta spustoszył pożar, a w X w. Teotihuacan opuszczono. Obecnie używane nazwy piramid nadali Aztekowie, którzy przybyli do doliny Meksyku i w 1325 r. założyli Tenochtitlán na małej bagnistej wysepce na jeziorze Texcoco. Zawarli sojusz z miastami Texcoco i Tlacopán. Podbijali kolejne plemiona tak, że na początku XVI w. imperium Azteków sięgało od Pacyfiku do Zatoki Meksykańskiej i zajmowało powierzchnię 220 tys. km², a mieszkało w nim 6 milionów Indian.



fot. 1. Widok z Piramidy Księżycy na Aleję Umarłych, Piramidę Słońca i górę Cerro Gordo. Teotihuacan. **fot. 2.** Piramida Księżycy. Teotihuacan.

Europejczycy na początku XV w. nie mieli wiele doświadczeń z innymi cywilizacjami niż chrześcijańska. W znanym im świecie dominowały religie monoteistyczne: judaizm, chrześcijaństwo i islam. Podstawą rozliczeń handlowych było srebro i złoto, z których to metali bito monety. O cywilizacjach chińskiej i indyjskiej mieli mgliste pojęcie. Wiadomości z Chin i Indii docierały do Europy poprzez kupców i nielicznych podróżników, a obiektami pożądania były złoto, srebro, przyprawy i jedwab. Opowieści o bogactwie władców Indii pobudzały wyobraźnię europejskich władców, podróżników i awanturników. Do Indii można było dostać się tylko drogą lądową – długą, żmudną, trudną i niebezpieczną.

Nowatorski pomysłem było dotarcie do Indii drogą morską, płynąc przez Atlantyk na zachód. Krzysztof Kolumb przekonał do swego pomysłu Izabelę I Kastylijską.

Gdy 12 października 1492 r. Krzysztof Kolumb po przepłynięciu przez Atlantyk wylądował na wyspie, myślał, że dotarł do wysp w Azji. Tę wyspę nazwał San Salvador. Leży ona w archipelagu Wysp Bahamskich. Kolumb zamierzał drogą morską dotrzeć do Indii, więc mieszkańców odkrytych ziem nazwał Indianami. Do Nowego Świata Kolumb żeglował cztery razy. Te wyprawy były w części finansowane przez Izabelę I Kastylijską, królową Kastylii i Leónu oraz Aragonii. Papież Aleksander V w 1494 r., nadał Izabeli i jej mężowi Ferdynandowi tytuł Królów Katolickich. Jednym z celów wypraw było szerzenie wiary katolickiej na nowych ziemiach. Było to

zgodne z ostatnim rozkazem Jezusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28 19-20). Dlatego w wyprawach na zachód brali udział księża i zakonnicy. Ludy, mieszkające w ziemiach rządzonych przez niechrześcijańskich władców, nazywano pogańskimi. Do nich kierowano misjonarzy.



fot. 3. Dysk Słońca. Narodowe Muzeum Antropologiczne w mieście Meksyk. Dysk o średnicy 358 cm i grubości 98 cm waży 24 tony. Znaleziony za katedrą, gdzie stała piramida schodkowa Templo Mayor, budowana w XIV i XV w., z dwoma świątyniami na szczycie. **fot. 4.** Katedra Metropolitalna Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w stolicy Meksyku. Katedrę budowano od 1573 r. do 1813 r., wykorzystując kamienie ze zburzonej Templo Mayor. W jednym z ołtarzy jest figura św. Faustyny.

W XVI wieku chrystianizacja Nowego Świata postępowała bardzo opornie. Wielu Indian tkwiło przy religii przodków wymagającej krwawych ofiar. Stosowanie norm ustroju feudalnego na zdobytych ziemiach stało się źródłem konfliktów, gdyż właściciele ziemscy żądali od Indian całkowitej podległości. Próby wypracowania wobec Indian spójnej polityki opartej na chrześcijańskich zasadach były podejmowane, ale nie przyniosły oczekiwanego efektu. Zwyciężały ekonomia, interes własny i samowola – przed moralnością. I wówczas zdarzyło się coś niezwykłego.



fot. 5. Juan Diego rozwija swoją tilmę, z której wysypują się róże. Na tilmie ukazuje się obraz Matki Bożej.

fot. 6. Cudowny obraz Matki Bożej, który ukazał się na tilmie, wisi na ścianie za ołtarzem w Nowej Bazylice. Między ołtarzem a obrazem zainstalowano powoli sunący ruchomy chodnik.

Juan Diego Cuauhtlatatzin (Mówiący Orzeł), z azteckiego plemienia Nahuatl (1474-1548) został ochrzczony wraz z żoną Marią Lucią w 1524 r. Wdowiec Juan Diego, 9 grudnia 1531 r., jak w każdą sobotę, szedł na katechezę do franciszkańskiej misji w Tlatelolco. Gdy przechodził koło wzgórza Tepeyac, usłyszał piękny śpiew.

Wspiął się na wzgórze i zobaczył piękną panią, która powiedziała, że jest Maryją Dziewicą, matką jedyne­go prawdziwego Boga. Poleciała mu, aby poprosił biskupa o wybudowanie u podnóża wzgórza świętego domku Jej poświęconego.

Juan Diego przedstawił biskupowi tę prośbę, ale biskup Juan de Zumárraga nie uwierzył. Przy kolejnym spotkaniu z biskupem, biskup poprosił Juana Diego, ażeby poprosił Piękną Panią o znak. 12 grudnia tym znakiem były kwitnące podczas mrozu kastylijskie róże na wzgórzu Tepeyac. Juan Diego zerwał róże i zawinął w połę tilmy, płaszczka utkanego z włókien agawy. Gdy stanął przed biskupem, rozwinął tilmę, a na posadzkę spadły piękne kwiaty, zaś na tilmie ukazał się wizerunek Maryi depreczającej głowę wę­ża. Tak też przedstawiła się Maryja Juanowi w jego języku – *coatloxopueh*. Hiszpanie usłyszeli *guadalupe*, bo tak im się te indiańskie słowa skoja­rzyły, gdyż Guadalupe było maryjnym sanktuarium w Hiszpanii. Jednym z najważniejszych azteckich bogów był Quetzalcoatl – Pierzasty Wąż. Po wybudowaniu kaplicy świętego domku umieszczono tam tilmę Juana Diego. Wizerunek Maryi na tilmie zawiera bogatą symbolikę zrozumiałą zarówno dla Azteków, jak i dla Hiszpanów. W ciągu kolejnych 8 lat chrześcijaństwo przyjęło 9 milionów Indian, również spoza terenów azteckiego imperium. Indianie poważnie traktowali przyjętą wiarę, żyjąc zgodnie z jej zasadami. Porzucili wielożeństwo i wyrzucili ze swoich domów wizerunki bożków. Przy kaplicy wybudowano domek, w którym zamieszkał Juan Diego. Juan Diego został kanonizowany w 2002 r. i jest pierwszym indiańskim świętym.

Obraz Matki Bożej z Guadalupe ma obecnie wymiary 172 cm x 107 cm. Maryja ma wysokość 143 cm, jest brzemienną, a średnica jej żrenic wynosi 6 mm. W tych żrenicach odbiło się 13 postaci. Obraz powstał bez użycia pigmentów. Zagadką jest też, dlaczego po upływie kilku wieków barwy nie straciły na jasności.



fot. 7. Bazylika Matki Bożej z Guadalupe (Nowa Bazylika). **fot. 8.** Igła zrobiona z kolca kaktusa, a nici z włókien agawy. Taką igłą i takimi nićmi została wykonana tilma Juana Diego. **fot. 9.** Oryginał cudownego obrazu Matki Bożej, który nagle pojawił się na tilmie Juana Diego.

Kult Matki Bożej z Guadalupe rozszerzył się na całą Amerykę Południową i Środkową. W 1555 r. biskup Meksyku Alonso de Montúfar uznał objawienia Matki Bożej z Guadalupe za prawdziwe. W 1767 r. jezuici zostali usunięci z Hiszpanii i hiszpańskich terytoriów. W ten sposób kopie cudownego wizerunku rozprzestrzeniły się na cały świat.

12 października 1895 roku papież Leon XIII dokonał uroczystej koronacji meksykańskiego obrazu. Obraz na tilmie jest pełen zagadek. Tilma z włókien agawy została wykonana prawie 500 lat temu, a obraz jest w dobrym stanie. Tilmy tak wykonane mają trwałość kilkadziesiąt lat. Obecnie nie znamy takiej techniki, którą można by „namalować” podobny obraz. Nie stwierdzono żadnego pigmentu, natomiast z badań wynika, że zmieniła się struktura włókien.

W Sanktuarium mamy Starą Bazylikę z 1709 r. i Nową Bazylikę z 1976 r., która może pomieścić 50 tys. osób, w tym 10 tys. miejsc siedzących, oraz kaplice. Sanktuarium jest odwiedzane przez kilka milionów ludzi rocznie. Rano 14 listopada 1921 r. eksplodowała bomba podłożona przy ołtarzu głównym. Obrazowi nic się nie stało. Został tylko wygięty metalowy krucyfiks, który przyjął na siebie energię wybuchu.



fot. 10. Stara Bazylika. **fot. 11.** Pomnik św. Jana Pawła II obok Starej Bazyliki.



fot. 12. Brązowa plakietka na frontowej ścianie Starej Bazyliki z okazji poświęcenia Polski Matce Bożej z Guadalupe 3 maja 1959 r. **fot. 13.** W kościele Matki Bożej Częstochowskiej w dzielnicy Tecamachalco, w stolicy Meksyku. **fot. 14.** 2 lutego, 40 dni po narodzeniu Pana Jezusa, obchodzimy Święto Ofiarowania Pańskiego na pamiątkę przedstawienia Panu pierworodnego syna (Łk 2, 22). W tym dniu Meksykanie zabierają Dzieciątko z szopki i przynoszą do kościoła, aby pokazać je Panu.

3 maja 1959 r. Prymas Meksyku kard. Miguel Darío Miranda y Gómez, odpowiadając na prośbę Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego oraz Prezydenta Rządu Emigracyjnego w Londynie, uznawanego przez Watykan, poświęcił Polskę Królowej Meksyku. Z tej okazji ufundowano plakietkę z brązu, która jest umocowana na frontonie Starej Bazyliki oraz umieszczono flagę Polski wśród flag państw, które oddały się pod opiekę Matki Bożej z Guadalupe. Pokłosiem tego poświęcenia było wybudowanie w stolicy Meksyku kościoła Matki Bożej Częstochowskiej, a w Łaskach pod Warszawą kościoła Matki Bożej Królowej Meksyku. Inicjatorem tych wydarzeń był inż. Jerzy Skoryna (ur. w 1926 r. w Krakowie, zm. w 2010 r. w Meksyku) mieszkający w Meksyku od 1946 roku.

*Tekst i zdjęcia: **Antoni Winiarski***

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski na podstawie pielgrzymki KIK w 2005 i 2006 r.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/piel.html>

WYBRANE WYDARZENIA

czerwiec-lipiec 2025

Ewa Sobieszczańska

1 czerwca, niedziela. Druga tura wyborów prezydenckich. Cisza wyborcza przed drugą turą wyborów prezydenckich rozpoczęła się o północy z piątku na sobotę, potrwa do godz. 21. Uprawnionych do głosowania w II turze wyborów jest prawie 29 mln Polaków, głosowanie odbywać się będzie w godz. 7.00-21.00. Dla przeprowadzenia wyborów prezydenckich powołano ponad 32 tys. obwodowych komisji wyborczych w kraju i 511 za granicą.



Operacja „Pajęczyna”. Ukraiński atak przeprowadzony równocześnie na cztery bazy lotnicze położone tysiące kilometrów od Kijowa, był największą dotąd operacją dronową tej wojny. Według Kijowa i niezależnych analityków zniszczeniu lub uszkodzeniu miały ulec bezcenne dla rosyjskich sił powietrznych m.in. bombowce strategiczne Tu-95MS i Tu-22M3 oraz samolot wczesnego ostrzegania A-50U i rozpoznawczy Ił-22. Wykorzystano 117 dronów. Atak był przygotowywany od 18 miesięcy.

fot.pl.wikipedia.org

www.bankier.pl/wiadomosc/Washington-Post-Szok-dla-Rosji-sygnal-dla-swiatea-Operacja-Pajeczyna-zmienia-zasady-wojny-8953717.html

2 czerwca. Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła wyniki wyborów prezydenckich 2025. Zwycięzcą został obywatelski kandydat popierany przez Prawo i Sprawiedliwość, Karol Nawrocki. Gratulacje spływają z całego świata od czołowych przywódców państw, w tym od przewodniczącej Komisji Europejskiej, Ursuli von der Leyen, która zaznaczyła, że liczy na owocną współpracę.

fot. Karol Nawrocki z rodziną / x.com

www.infor.pl/prawo/nawrocki-prawne/6961009,wyniki-wyborow-prezydenckich-w-2025-r-karol-nawrocki-nowym-prezydentem-rp-czy-wybory-moga-jeszcze-zostac-uniewaznione-kiedy-objecie-urzedu-i-kim-bedzie-nowa-pierwsza-dama.html



Wyniki wyborów prezydenckich 2025 w II turze		
Kandydaci	Liczba głosów	Procent głosów
Karol Nawrocki	10 606 877	50,89%
Rafał Trzaskowski	10 237 286	49,11%
Frekwencja w II turze wyniosła 71,63%		

Ostatni dzień urzędowania Prezydenta Andrzeja Dudy przypada na 6 sierpnia 2025 r. W tym dniu zatem odbędzie się zaprzysiężenie nowo wybranego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i nastąpi objęcie przez niego urzędu. Prezydent Rzeczypospolitej wybierany jest na 5-letnią kadencję, która zakończy się 6 sierpnia 2030 roku. Ponownie może zostać wybranym tylko raz.

Prezydent Andrzej Duda bierze udział w spotkaniu liderów państw Bukaresztańskiej Dziewiątki i Państw Nordyckich w Wilnie. Głównymi tematami rozmów przywódców będzie wzmocnienie bezpieczeństwa i obronności wschodniej flanki NATO, rosyjska agresja na Ukrainę oraz przygotowania do zbliżającego się szczytu w Hadze. www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/10163,Wilno-Szczyt-B9-i-Panstw-Nordyckich.html



W wydarzeniu, którego gospodarzem jest Prezydent Litwy Gitanas Nausėda, biorą udział liderzy z krajów bałtyckich: Litwy, Łotwy i Estonii, nordyckich: Szwecji, Finlandii, Danii, Norwegii i Islandii, a także Bukaresztańskiej Dziewiątki, czyli inicjatywy łączącej państwa wschodniej flanki NATO.

Poza krajami bałtyckimi i Polską są to: Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia i Bułgaria. Uczestnikiem spotkania jest też sekretarz generalny NATO Mark Rutte oraz prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski.

fot. Zrzut ekranu (godz. 19.31) / youtube.com/watch?v=-3Xjzmu7yrl

4 czerwca. Osiem zamkniętych kontenerów z bronią i amunicją znaleziono w hangarze cywilnego aeroklubu w Laszkach (powiat jarosławski, woj. podkarpackie), zaledwie kilkanaście kilometrów od granicy polsko-ukraińskiej. Według wstępnych ustaleń kontenery stały w hangarze od kilku tygodni. Rzecznik ministra-koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński potwierdził, że broń nie należy do Wojska Polskiego. Pochodzi od prywatnego podmiotu dysponującego koncesją na handel uzbrojeniem. Okoliczności, w jakich kontenery trafiły na teren aeroklubu, są przedmiotem śledztwa.

6 czerwca. Zwolnienia grupowe w państwowej spółce PKP Cargo. Tysiące pracowników straci pracę. polskieradio24.pl/artykul/3534256,zwolnienia-grupowe-w-panstwowej-spolce-tysiace-straca-prace



8 czerwca. Nie żyje Ewa Dałkowska wybitna aktorka teatralna, filmowa i serialowa. Miała 78 lat. Ostatnie miesiące życia spędziła, pracując nad nową rolą w Nowym Teatrze w Warszawie, z którym była związana od 2008 roku. W dorobku miała role m.in. w filmach: „Korczak”, „Noce i dnie”, „Sprawa Gorgonowej” i „Smoleńsk” oraz w serialach: „Ojciec Mateusz”, „Artyści”, „Panny i wdowy”.

tysol.pl/a141807-nie-zyje-wybitna-aktorka-ewa-dalkowska

fot. Kadr z YouTube / @instytutteatralny

11 czerwca. Większość parlamentarna udzieliła rządowi wotum zaufania. Wniosek o wotum Premier Donald Tusk złożył po wygranych przez Karola Nawrockiego wyborach prezydenckich.

12 czerwca. Do Sądu Najwyższego wpłynęły 192 protesty przeciw wyborowi Prezydenta RP. Łącznie SN rozpatrzył na razie 18 protestów, pozostawiając je bez dalszego biegu. Termin na składanie w SN protestów przeciwko wyborowi prezydenta upływa w poniedziałek 16 czerwca.

13 czerwca. Prezes Trybunału Konstytucyjnego, Bogdan Świączkowski, skierował kolejne pismo do Ministra Finansów w sprawie wynagrodzeń sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Brak zapewnienia wynagrodzeń stanowi działanie niezgodne z Konstytucją i jest sprzeczne z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 6 maja 2025 r. Obowiązkiem ustawodawcy jest niezwłoczne dokonanie nowelizacji ustawy budżetowej, dostosowującej ją do orzeczenia Trybunału. Do czasu nowelizacji ustawy Minister Finansów, jako członek Rady Ministrów, zobowiązany jest przekazywać z właściwej rezerwy środki niezbędne do wykonywania konstytucyjnych zadań przez TK, w tym w zakresie koniecznych wydatków osobowych.

W nocy z 12 na 13 czerwca Izrael rozpoczął uderzenie zbrojne na Iran, które – według oficjalnych deklaracji – ma doprowadzić do zniszczenia tamtejszego programu jądrowego. W kolejnych dniach zaatakowano kilkadziesiąt celów, w tym instalacje nuklearne, wojskowe i obiekty Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (KSRI). Zabitych zostało wiele osób z kierownictwa struktur bezpieczeństwa. Liczba ofiar śmiertelnych po stronie irańskiej waha się w zależności od źródła pomiędzy 220 a 400. W odpowiedzi Iran ostrzeliwuje rakietami i dronami Izrael, gdzie mimo relatywnie skutecznej obrony zginęło ponad 20 cywilów. USA wsparły Izrael wywiadowczo i logistycznie, unikając bezpośredniego zaangażowania w działania ofensywne.

www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-06-17/atak-izraela-na-iran-koniec-wojny-zastepczej-poczetek-bezposredniej

15 czerwca. Ponad sześć tysięcy północnokoreańskich żołnierzy, którzy zostali wysłani do obwodu kurskiego w Rosji, zginęło bądź zostało rannych – oceniło Ministerstwo Obrony Wielkiej Brytanii. To ponad połowa północnokoreańskich bojowników walczących w rosyjskich mundurach u boku Moskwy przeciwko Ukrainie.

18 czerwca. W Pałacu Prezydenckim o godzinie 11:00 odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego, zwołane przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Tematem rozmów było bezpieczeństwo energetyczne państwa oraz polskie priorytety dotyczące zbliżającego się Szczytu NATO w Hadze.

W posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego uczestniczył także Prezydent elekt Karol Nawrocki.

20 czerwca. Premier Donald Tusk poinformował, że powoła Adama Szłapkę na rzecznika prasowego rządu. Adam Szłapka 13 grudnia 2023 roku został powołany na stanowisko Ministra do spraw Unii Europejskiej. Zakończy pracę ministra i obejmie stanowisko rzecznika od 1 lipca br. – po zakończeniu polskiej prezydentury w Radzie UE.

22 czerwca, niedziela. Stany Zjednoczone przeprowadziły w nocy z soboty na niedzielę ataki na obiekty nuklearne w Iranie, w tym zakłady wzbogacania uranu w Fordo – przekazał prezydent USA Donald Trump, określając działania jako „bardzo udane”. Jednocześnie Donald Trump wezwał Iran do zawarcia pokoju, grożąc znacznie silniejszymi atakami, jeśli tego nie zrobi.

23 czerwca, poniedziałek. Ogromny pożar na greckiej wyspie Chios, trwa ewakuacja mieszkańców. Silne wiatry utrudniają akcję gaśniczą. Pożar wybuchł w niedzielę w trzech różnych miejscach. 190 strażaków próbuje ugasić pożar. W akcji bierze udział około 35 pojazdów, pięć śmigłowców i dwa samoloty zrzutowe wody.

24 czerwca. Dziennikarze Wirtualnej Polski dotarli do uzasadnienia decyzji o umorzeniu śledztwa (w styczniu br.) w sprawie działalności Romana Giertycha w aferze Polnordu. Prokuratura Regionalna w Lublinie umorzyła śledztwo w części przeciwko Romanowi Giertychowi, choć zarzuty m.in. prania brudnych pieniędzy wciąż ciąży na współpracownikach posła. Według śledczych Giertych o niczym nie wiedział. Prokurator Sylwia Chamerska nadzorująca śledztwo, która była przeciwna umorzeniu postępowania, została odwołana z delegacji do Prokuratury Krajowej i wróci do Wrocławia.

wiadomosci.wp.pl/jak-prokuratura-umorzylo-sledztwo-ws-romana-giertycha-w-aferze-polnordu-7170781204773760a

Prezydent USA Donald Trump ogłosił, że zaczęło obowiązywać zawieszenie broni między Iranem a Izraelem. Zaapelował do obu stron konfliktu, by nie łamały postanowień umowy. O tym, że po czterech falach nocnego i porannego ostrzału balistycznego Izraela rozpoczął się proces zawieszenia broni, poinformowały irańskie media. www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-06-25/iran-wysoka-cena-przetrawiania-w-wojnie-dwunastodniowej

25 czerwca. W dniach 24-25 czerwca 2025 r. Prezydent Andrzej Duda wziął udział w szczycie NATO w Hadze. Prezydentowi towarzyszyli Wicepremier, Minister Obrony Narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz Minister Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski, którzy reprezentowali Polskę na spotkaniach ministerialnych. Kraje NATO przyjęły na szczycie w Hadze nowe zobowiązanie w sprawie podniesienia wydatków na obronę do 5% PKB, przy czym co najmniej 3,5% ma dotyczyć zdolności obronnych, zaś 1,5% może być przeznaczone na inne inwestycje związane z bezpieczeństwem.. Przywódcy państw członkowskich Sojuszu, w tym prezydent USA Donald Trump, potwierdzili również zobowiązanie do wzajemnej pomocy, wynikające z artykułu 5. Traktatu Waszyngtońskiego.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2025-06-26/szczyt-nato-w-hadze-powrot-trumpa-i-dwuskladnikowe-5-pkb-na>

Rzecznik Praw Obywatelskich Marcin Wiącek dostrzega poważne wątpliwości prawne dotyczące zmiany na stanowisku Prokuratora Krajowego.

<https://tvrepublika.pl/Polityka/Stnowisko-Prokuratora-Krajowego-pod-lupa-RPO-pytania-o-legalnosc/191897>

W ramach misji Ax-4 na Międzynarodową Stację Kosmiczną (ISS) leci czworo astronautów, w tym Polak – Sławosz Uznański-Wiśniewski.

Wystrzelenie rakiety Falcon 9 z kapsułą Dragon firmy SpaceX nastąpiło o godzinie 8:31 czasu polskiego (godz. 2:31 czasu lokalnego). Start, kilkakrotnie przekładany ze względu na problemy techniczne oraz z powodu pogody, odbył się z Centrum Kosmicznego Johna F. Kennedy'ego na Florydzie. Astronauci mają dotrzeć do

ISS po ok. 30 godzinach. Spędzą tam do 14 dni, wykonując ok. 60 eksperymentów naukowych, w tym 13 przygotowanych przez polskich naukowców.



fot. W kapsule Dragon na potrzeby misji nazwanej "Grace" (ang. "wdzięk" lub "łaska") – YouTube / @onet

26 czerwca. Sąd Najwyższy poinformował, że otrzymał protokoły ze wszystkich sądów rejonowych, które przeliczyły głosy oddane w II turze wyborów prezydenckich w 13 obwodowych komisjach wyborczych. Wynika z nich, że

w niektórych z komisji doszło do błędów przy przyznawaniu kandydatom otrzymanych przez nich głosów.

wydarzenia.interia.pl/wybory/prezydenckie/news-protesty-wyborcze-sad-najwyzszy-opublikowal-protokoly-z-ogle.nld,22159511

27 czerwca. Zmarła 24-letnia Klaudia K. brutalnie zaatakowana przez migranta z Wenezueli, w nocy z 11 na 12 czerwca, gdy wracając z pracy przechodziła przez Park Glazja w Toruniu. Napastnik zadał jej kilkanaście ciosów nożem. Doznała rozległych obrażeń głowy, szyi i klatki piersiowej. Kobieta trafiła do szpitala z rozległymi obrażeniami, gdzie lekarze walczyli o jej życie przez dwa tygodnie. Policję zaalarmował świadek, który usłyszał wołanie o pomoc. Po krótkim pościgu policjanci zatrzymali 19-letniego obywatela Wenezueli, który przebywał w Polsce nielegalnie.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu opublikował poruszający wpis: „Jesteśmy głęboko wstrząśnięci śmiercią naszej doktorantki Klaudii, brutalnie zaatakowanej 12 czerwca 2025 roku. To niewyobrażalna tragedia. Nasza wspólnota utraciła wspianą koleżankę i wybitnie uzdolnioną młodą badaczkę. Łączymy się w żałobie z rodziną Klaudii i jej przyjaciółmi”.

28 czerwca. VII Kongres Prawa i Sprawiedliwości w Przysusze. Jarosław Kaczyński został wybrany na prezesa partii. PiS wybrało także swoich wiceprezesów. Do dotychczasowych dołączyli: Anna Krupka, Zbigniew Ziobro, Przemysław Czarnek i Tobiasz Bocheński.

tvpolska.pl/Polityka/Na-kongresie-w-Przysusze-wybrano-nowych-wiceprezesow-PiS/192174

29 czerwca. Prezydent RP Andrzej Duda udał się z trzydniową wizytą do Hiszpanii, gdzie w Sewilli weźmie udział w IV Międzynarodowej Konferencji ONZ na rzecz Finansowania dla Rozwoju.

www.prnt.pl/aktualnosci/wizyty-zagraniczne/wizyta-robocza-prezydenta-rp-w-hiszpanii,103414

30 czerwca. Dwóch prokuratorów Prokuratury Krajowej zażądało wstępu do sekretariatu Izby Kontroli Nadzwyczajnej i wydania im akt spraw z protestów wyborczych. Prokuratorzy zostali „pouczeni” o procedurze, którą należy spełnić, by otrzymać dostęp do wskazanych przez nich akt. Jednocześnie zastrzeżono, że nie mogą oni mieć wglądu do tych, które są w dyspozycji składów orzekających. „Prokuratorzy po konsultacjach telefonicznych zażądali dostępu do akt 214 spraw zainicjowanych protestami wyborczymi”, do każdej z tych spraw „wypełniają stosowne wnioski” – poinformował Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy 1 lipca wyda decyzję o ważności wyborów. Wcześniej odrzucił z powodu wad formalnych ponad 50 tys. protestów wyborczych, z których zdecydowana większość była wykonana na podstawie wzoru sporządzonego przez polityka KO Romana Giertycha i europoła Michała Wawrykiewicza. Europeoseł KO Michał Wawrykiewicz w proteście kwestionował też orzekającą Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. protestwyborczyromanagiertycha.org/

1 lipca. Sąd Najwyższy stwierdził ważność wyboru Karola Nawrockiego na Prezydenta RP. Stosowną uchwałę w tej sprawie podjęła Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w pełnym 18-osobowym składzie w obecności Prokuratora Generalnego Adam Bodnara oraz przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej Sylwestra Marciniaka.



fot. Pisma przesyłane do Sądu Najwyższego
www.polsatnews.pl/wiadomosc/2025-06-30/zaskakujace-dokumenty-w-sadzie-najwyzszym-wydrukowane-maile-od-giertycha/

Decyzja została podjęta na podstawie sprawozdania z wyborów, które przedstawiła PKW, a także po rozpatrzeniu wszystkich powyborczych protestów. Prezes Izby sędzia Krzysztof Wiak wskazał w uzasadnieniu uchwały, że duża liczba wniesionych protestów wyborczych nie zwiększyła wagi podniesionych w nich zarzutów, zaś żadne z ustalonych uchybień nie miało

wpływu na ogólny wynik wyborów. Zdania odrębne złożyli sędziowie od uchwały: Leszek Bosek i Grzegorz Żmij, od uzasadnienia uchwały: sędzia Adam Redzik.

wybory.gov.pl/prezydent2025/statics/PKW_AKTUALNOSCI/uploaded_files/1752235948_uchwala-sadu-najwyzszego-z-dnia-1-lipca-2025-r-z-uzasadnieniem-sygn-akt-i-nsw-977925.pdf

Przed posiedzeniem Prokurator Generalny Adam Bodnar przekazał do Sądu Najwyższego stanowisko w przedmiocie ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 18 maja 2025 r. Wniósł o wyłączenie wszystkich sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych od orzekania i przekazanie sprawy Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Podczas posiedzenia Prezes Izby Krzysztof Wiak stwierdził, że zgłoszone wnioski nie mogą być rozpoznawane, gdyż „nie mają żadnych podstaw prawnych”. Prokurator Generalny jest uczestnikiem postępowania tylko w sprawach protestów wyborczych.

www.prawo.pl/prawnicy-sady/sn-stwierdzil-waznosc-wyborow.533664.html

Decyzja Sądu Najwyższego ws. ważności wyborów prezydenckich wywołała lawinę komentarzy. Politycy związani z koalicją rządową nie uznają Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Adam Bodnar poinformował dziennikarzy, że skieruje do marszałka Sejmu Szymona Hołowni list, w którym wykaże wszystkie nieprawidłowości proceduralne. „Zadam pytanie, czy w takiej sytuacji wypełniona została norma art. 129 Konstytucji mówiąca o tym, że to Sąd Najwyższy powinien orzekać o ważności wyborów. Co pan marszałek Hołownia z tym zrobi, to już będzie jego decyzja” – podkreślił.

Tego samego dnia Marszałek Sejmu Szymon Hołownia zapowiedział, że 6 sierpnia o godz. 10:00 zwoła Zgromadzenie Narodowe i odbierze przysięgę od nowej głowy państwa.

Kilka dni wcześniej prof. Małgorzata Gersdorf, była Pierwsza Prezes SN i była przewodnicząca KRS, oraz prof. Andrzej Zoll, były szef PKW i były prezes TK, w rozmowach z dziennikarzami przedstawiali propozycje niedopuszczenia przez marszałka Sejmu do zaprzysiężenia Karola Nawrockiego:

- nieopublikowanie uchwały PKW
- zwołanie Zgromadzenia Narodowego 6 sierpnia i zawieszenie jego obrad. W tym dniu kończy się kadencja Prezydenta Andrzeja Dudy i p.o. prezydenta zostanie marszałek Szymon Hołownia, który podpisze ustawę incydentalną, wcześniej zawetowaną przez A. Dudę. Ustawa ta odbierze Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych prawo orzekania o ważności wyborów. Marszałek Szymon Hołownia zajął jednoznaczne stanowisko. Uszanował obowiązujące prawo.

Prezes PSL wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz ostro zareagował. „Podważanie w jakikolwiek sposób wyniku wyborczego to destabilizacja państwa. My jako PSL w czymś takim nigdy udziału nie weźmiemy”.

wpolityce.pl/polityka/733689-zoll-podpowiada-jak-zablokowac-zaprzysiezenie-nawrockiego

Komisja Europejska ogłosiła zawarcie porozumienia z Ukrainą w sprawie nowego kształtu umowy handlowej, które ma obowiązywać do 2028 r. Decyzję tę podjęto bez konsultacji z państwami członkowskimi i bez dialogu z organizacjami rolniczymi. Zgodnie z ustaleniami, kontyngenty na produkty rolne zostaną zwiększone, a import zbóż będzie kontynuowany. Ukraina zobowiązuje się do stopniowego dostosowania się do unijnych wymogów w zakresie stosowania środków ochrony roślin oraz dobrostanu zwierząt. Proponowane porozumienie KE prześle do zatwierdzenia państwom członkowskim UE. Rada UE będzie podejmować decyzję w tej sprawie większością kwalifikowaną (55% państw członkowskich reprezentujących 65% ludności UE).

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski oraz Copa-Cogeca (europejska organizacja zrzeszająca rolnicze związki zawodowe i organizacje spółdzielcze) ostro krytykują zawarcie porozumienia za brak transpa-

rentności i konsultacji w procesie przygotowywania reform. Rolnicy, zwłaszcza we Francji i w Polsce, protestują przeciwko wzrostowi importu ukraińskich produktów. Problematyczne jest też kontrolowanie zobowiązań Ukrainy na terenach objętych wojną. agroprofil.pl/wiadomosci/komisja-europejska-zawarla-porozumienie-handlowe-z-ukraina/

Premier Donald Tusk uczestniczył wraz z Wicepremierem Ministrem Obrony Narodowej Władysławem Kosińskim-Kamyszem i Ministrem Tomaszem Siemoniakiem w odprawie służb z udziałem szefostwa Straży Granicznej, dowództwa Wojska Polskiego i Policji.

Na wniosek Straży Granicznej została podjęta decyzja o czasowym (na 30 dni) przywróceniu kontroli na granicach polsko-niemieckiej i polsko-litewskiej, która wejdzie w życie 7 lipca.

Premier Donald Tusk skrytykował oddolne „patrole obywatelskie” działające w ramach Ruchu Obrony Granic. www.pap.pl/aktualnosci/od-7-lipca-na-30-dni-wracaja-kontrola-na-granicy-polski-z-niemcami-i-litwa

W nocy, w podstacji energetycznej na stacji metra Raławicka, w Warszawie wybuchł pożar. Palił się tunel kablowy wraz z przewodami, który znajdował się w podłodze technicznej. W szczytowym momencie na miejscu pracowało 11 zastępów gaśniczych. Uszkodzeniu uległy urządzenia związane z zasilaniem i sterowaniem ruchu pociągów, w tym światłowody. Spowodowało to nie tylko wyłączenie ruchu na linii M1, ale również linii M2. cyberdefence24.pl/technologie/po-pozarze-w-warszawskim-metrze-problem-kabli-w-jednym-tunelu

Już w lipcu odbiorcy energii elektrycznej ponownie zapłacą opłatę mocową. Przez ostatnie sześć miesięcy była czasowo zawieszona. Dla gospodarstw domowych opłata jest naliczana ryczałtowo, w zależności od rocznego zużycia energii. Wiele rodzin zobaczy na rachunku za energię pozycję, która zwiększy ich miesięczne obciążenia o kilkanaście złotych mimo braku zmian w stawkach za kilowatogodzinę. Dla firm stawki są uzależnione od zużycia w godzinach szczytu oraz od profilu zużycia.

strefainwestorow.pl/w-zielonej-strefie/energetyka/oplata-mocowa-ceny-energii-mrozenie-cen-energii

Polska i Grecja są tym krajami europejskimi, które najmocniej domagają się od Niemiec reparacji wojennych; oba kraje oszacowały także swoje straty materialne. W Parlamencie Europejskim w Brukseli zorganizowano konferencję i wystawę na ten temat.

pl.euronews.com/europa/2025/07/01/grecja-i-polska-chca-zadoscuczynienia-od-niemiec-za-ii-wojne-swiatowa

2 lipca. Astronauta Sławosz Uznański-Wiśniewski na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej ISS podczas spotkania na żywo z dziećmi i młodzieżą – uczestnikami wydarzenia edukacyjnego w Łodzi – odpowiadał na pytania, a także przeprowadził trzy eksperymenty zaprojektowane przez uczniów i wyłonione w ramach konkursu „Prosty eksperyment – kosmiczne odkrycie”. Woda w nieważkości przyjmuje kształt kulisty.

fot. www.youtube.com/watch?v=wLV4sIVSsxw / Zrzut ekranu [1:07:11]



Groźny pożar na Krecie. Ogień rozprzestrzenił się m.in.

w okolicy Jerapetry, miasta na południowo-wschodnim wybrzeżu greckiej wyspy. Polscy turyści zostali ewakuowani z hotelu. Do walki z pożarem wkroczyło już ponad stu strażaków, którzy korzystają z pomocy śmigłowców i pojazdów gaśniczych.

3 lipca. Karol Nawrocki obejmie urząd 6 sierpnia, jednak już dziś ogłosił nazwiska swoich współpracowników, którzy będą odpowiadać za kwestie bezpieczeństwa. Na czele BBN-u stanie prof. Sławomir Cenckiewicz, były szef Wojskowego Biura Historycznego, niegdyś przewodniczący komisji do spraw likwidacji WSI. Zastępcami Sławomira Cenckiewicza zostaną gen. bryg. Mirosław Bryś i gen. bryg. Andrzej Kowalski.

www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/44167

4 lipca. Rząd opublikował w Dzienniku Ustaw Uchwałę Sądu Najwyższego w sprawie ważności wyborów prezydenckich 2025. Obowiązek ten spoczywa na Prezesie Rady Ministrów, który przekroczył swoje uprawnienia, dołączając do uchwały SN w Dzienniku Ustaw adnotację. „Żaden przepis prawny nie upoważnia Prezesa Rady Ministrów do opatrywania dokumentów publikowanych w dziennikach urzędowych jakimikolwiek adnotacją-

mi” – uważa Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego, Małgorzata Manowska, która złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 Kodeksu karnego, czyli tzw. przekroczenia uprawnień.

obserwator-praworadnosci.pl/pl/rzad-przekroczyl-swoje-uprawnienia-publikujac-uchwale-sadu-najwyzszego-o-stwierdzeniu-waznosci-wyborow-prezydenckich-pierwsza-prezes-sn-zlozyla-zawiadomienie-do-prokuratury/

Sąd Okręgowy w Warszawie uznał Tomasza Duklanowskiego częściowo za winnego zarzucanego mu zniesławienia (art. 212 Kk). Dziennikarz został skazany na karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych (o wartości 40 zł każda) oraz zobowiązany do zapłaty nawiązki w wysokości 8000 zł. Duklanowski ma ponieść także większą część kosztów procesu. Chodziło o publikacje na temat tzw. „afery kopertowej” w szpitalu Szczecin-Zdunowo, której dyrektorem był senator z PO, były marszałek Senatu Tomasz Grodzki. Zdaniem wielu pacjentów oraz ich rodzin, cytowanych przez dziennikarza, lekarz miał przyjmować od nich korzyści majątkowe.

biznesalert.pl/prezes-sdp-o-skazaniu-red-duklanowskiego-dowod-na-to-jak-stronnicze-bywaja-sady-w-polsce/

W nocy z 3 na 4 lipca środkowy Teksas nawiedziła jedna z najtragiczniejszych powodzi błyskawicznych w historii stanu. Rzeka Guadalupe gwałtownie wezbrała i wystąpiła z brzegów, a jej poziom w rejonie Kerrville wzrósł drastycznie o kilka metrów w ciągu godziny. Powódź spowodowała ogromne zniszczenia, podtopienia i porwała budynki oraz pojazdy. Na zalanych terenach zginęło co najmniej 81 osób, jednak ta liczba może wzrosnąć, ponieważ 41 osób uważa się za zaginione. Hrabstwo Kerr zostało najmocniej dotknięte klęską żywiołową. Tylko w tym regionie zginęło co najmniej 68 osób, w tym 27 dzieci przebywających na obozie chrześcijańskim dla dziewcząt Camp Mystic. 10 dziewczynek z obozu wciąż jest poszukiwanych. Narodowa Służba Pogodowa wysyłała alerty ludziom przebywającym na obszarach objętych powodzią, jednak nie wszyscy otrzymali ostrzeżenia.

7 lipca. Marszałek Sejmu Szymon Hołownia podpisał postanowienie ws. zwołania Zgromadzenia Narodowego w celu złożenia przysięgi przez nowo wybranego Prezydenta RP. Zgromadzenie Narodowe odbędzie się w sali posiedzeń Sejmu 6 sierpnia br. o godz. 10.00 – poinformowała Kancelaria Sejmu.

wpolityce.pl/polityka/734409-zaprzysiezenie-nawrockiego-6-sierpnia-jest-podpis-holowni

11 lipca. Narodowy Dzień Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej – polskie święto poświęcone pamięci ofiar Rzezi Wołyńskiej i innych mordów na obywatelach II Rzeczypospolitej dokonywanych przez nacjonalistów ukraińskich w czasie II wojny światowej. Jest świętem państwowym, ale nie jest dniem wolnym od pracy. Dziś przypada 82. rocznica Zbrodni Wołyńskiej.

ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/224892,82-rocznica-Zbrodni-Wolynskiej-dzialania-Instytutu-Pamieci-Narodowej.html

13 lipca. Płonie hala produkcyjno-magazynowa w Mińsku Mazowieckim, która zajmuje się produkcją folii – ogniem objęta jest hala produkcyjna o wymiarach 50 na 80 metrów. Nad miastem unosi się czarny, gęsty dym. Na miejscu pracują liczne zastępy strażaków. W alercie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa wezwano mieszkańców do zamknięcia okien i zaapelowano o pozostanie w domach. Na miejscu są 52 samochody gaśnicze, tj. około 200 strażaków, działa sztab strategiczny pod przewodnictwem zastępcy komendanta głównego PSP, są władze samorządowe, policja.

14 lipca. W Ratuszu Głównego Miasta w Gdańsku otwarto wystawę pt. „Nasi chłopcy”. Mówi o mieszkańcach Pomorza Gdańskiego, którzy służyli w formacjach zbrojnych III Rzeszy. Wystawa wywołała powszechne oburzenie. Choć dotyczy istotnego tematu, czyni to w sposób, który wydaje się wpisywać w antypolską, niemiecką politykę historyczną. pch24.pl/nasi-chlopcy-gdanska-wystawa-zniewaza-pamiec-ofiar-iii-rzeszy/



15 lipca. Po dwutygodniowej misji na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej członkowie misji Ax-4 wrócili na Ziemię. Kapsuła Dragon z polskim astronautą na pokładzie wodowała na Pacyfiku u wybrzeży Kalifornii po godz. 11:30. Po przejściu procedur bezpieczeństwa Sławosz Uznański-Wiśniewski opuścił pokład Dragona.

www.youtube.com/watch?v=PEgeSEsNbKI

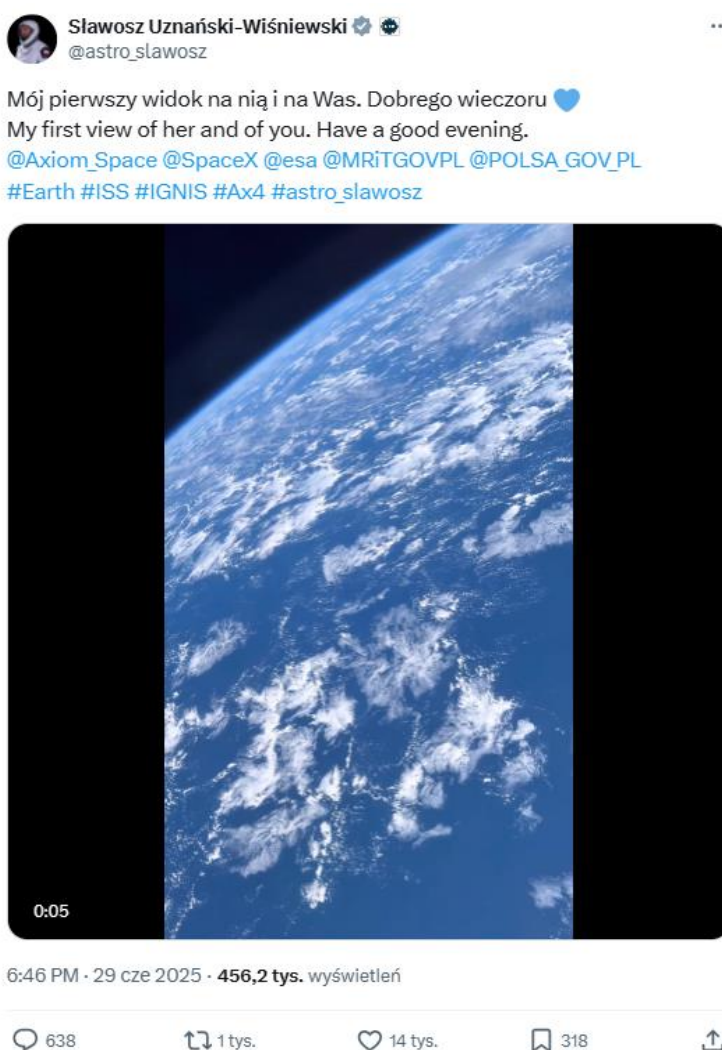


16 lipca. Około 500 rolników z całej Europy, w tym 50 z Polski, bierze udział w proteście w Brukseli przeciwko planowanym zmianom we Wspólnej Polityce Rolnej – poinformowała Krajowa Rada Izb Rolniczych (KRIR). Demonstracja odbywa się w dniu, w którym Komisja Europejska przedstawi projekt nowego wieloletniego budżetu Unii. Rolnicy domagają się przede wszystkim zwiększenia budżetu na rolnictwo i utrzymania obecnej dwufilarowej struktury WPR (pierwszy filar – płatności bezpośrednie dla rolników, drugi filar – fundusze na rozwój obszarów wiejskich). Rolnicy krytykują Komisję także za brak transparentności i konsultacji z rolnikami w procesie przygotowywania reform.

24 lipca. Prezydent Andrzej Duda wręczył powołania nowym ministrom w zrekonstruowanym rządzie Donalda Tuska. Powołanie na wicepremiera otrzymał też Radosław Sikorski, szef Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Rada Ministrów odchudzona została do 21 ministrów konstytucyjnych. Powstały też dwa nowe duże resorty energii oraz finansów i gospodarki. Niektórzy dotychczasowi członkowie rządu uzyskali inne kompetencje.

Zmiana w resorcie sprawiedliwości jest jedną z najbardziej rewolucyjnych części rekonstrukcji rządu Donalda Tuska. Dotychczasowego ministra sprawiedliwości Adama Bodnara zastąpił Waldemar Żurek, znany z krytyki reform wprowadzanych przez Zbigniewa Ziobrę.

www.prawo.pl/samorzad/rekonstrukcja-rzadu-2025-kto-zostal-nowym-ministrem,533809.html



fot. @astro_slawosz / x.com [02.09.2025]



Naród polski nie nosi w sobie nienawiści i dlatego zdolny jest wiele przebaczyć, ale tylko za cenę powrotu do prawdy. Bo prawda i tylko prawda jest pierwszym warunkiem zaufania. Naród tak boleśnie doświadczony już nie uwierzy żadnym gołosłownym deklaracjom.

KS. JERZY POPIELUSZKO

fot. Pomnik ofiar ukraińskiego ludobójstwa na Wołyniu –
Cmentarz Rakowicki w Krakowie



Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opublikowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja „Wiadomości KSN” nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Małgorzata Kaczyńska, Wojciech Pillich, Maria Sapor, Ewa Sobieszczańska, Krzysztof Weiss.

Korektor: Elżbieta Kniecicka

Redaktor naczelny: Małgorzata Kaczyńska

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Krajowy Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 605 222 296

e-mail: info.ksn@solidarnosc.org.pl ; strona www: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>

„Wiadomości KSN” są dostępne on-line na stronie internetowej KSN pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn>